

Piłka, układy, polityka • Samoistna likwidacja

Kto uciulał z „Kontaktami” na wczasy i wycieczki?



Trzeba zatrzymać
w Polsce zyski,
bo będzie nędza,
mówi prof.
Witold Modzelewski

DACH

blachodachówka

SUPERCENY!!!

RYNNY GRATIS!

TRAFFIC

Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55

Łomża, Al. Legionów 52

Dachówka ceramiczna

tel. (086) 212-53-57

Wienerberger

kom. 0 600-926-795

Dachówka cementowa IBF

NOWY ODDZIAŁ: Zambrów
ul. Ostrowska 2A, tel. (086) 276-11-96
kom. 502-157-188

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

KONTAKTY

Nr 36 (1296)

4 WRZEŚNIA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Solidarność

1980-2005



ISSN 0208-6840
INDEKS 36328



kostka
brukowa

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu codziennie w godz. 9-17

AUTO SERWIS
MARGO

ŁOMŻA
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 215 01 97

POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h



0-604 420 420 0-86 218 29 73

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

OKNA

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PŁACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA,
OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT 10%

BIURO OBSŁUGI KLIENIA ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

profesjonalna obróbka szkła, lustra z oświetleniem,
meble szklane sklepowe i użytkowe, szkła antywłamaniowe
(kulioodporne), ognioodporne szkła do kominków.



Szkło i lustra wszystko ...

Ostrołęka, ul. Przemysłowa 1,
ul. Zaczajna 4, tel. (29) 760 45 96

LAstra NOWY AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

- ANTYWŁAMANIOWE DRZWI FIRMY GERDA
- DRZWI WEW. I ZEW. FIRMY PORTA
- BRAMY GARAŻOWE EURO

Oferujemy również:

- ZABUDOWY BALKONÓW
- DRZWI I KONSTRUKCJE ALUMINIOWE
- OKNA PCV I DREWNIANE
- ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY WEW. I ZEW.

ŁOMŻA, UL. BEMA 15 (skrzyżowanie Al. Piłsudskiego i ul. Bema),
tel./fax 218-34-15

**PROMOCJA
NA OKNA I ROLETY**



OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86



dealer kotłów firmy



KOTŁY EKOLOGICZNE

VAT z montażem
tylko 7%

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

węgiel, drewno, miał **Na kotłowni opalane drewnem
dopłata 50% z ARIMR**



Atest-pol

Materiały budowlane...

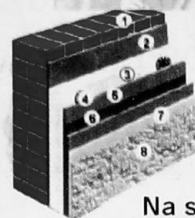
Łomża ul. Poligonowa 8 (086) 218 85 35

Grajewo ul. Kolejowa 6 (086) 272 34 94

Elk ul. Łukasiewicza 2a (087) 621 16 43

e-mail: atestpol@atestpol.pl
www.atestpol.pl

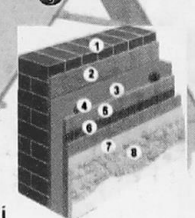
**Letnia promocja
systemów
dociepleń!**



Na styropianie

- 1) zewnętrzna ściana elewacji
- 2) klej do przyklejania styropianu LEPSTYR
- 3) styropian 5 cm
- 4) kołki mocujące
- 5) klej do warstwy zbrojącej STYRLEP
- 6) siatka
- 7) grunt TYNKOLIT-T
- 8) tynk mineralny biały 2,0 mm (dostępny również w 197 kolorach)

Razem = 15,31 zł/m² + VAT



Na wełnie
mineralnej

- 1) zewnętrzna ściana elewacji
- 2) klej do przyklejania wełny LEPSTYR-W
- 3) wełna 5 cm
- 4) kołki mocujące
- 5) klej do warstwy zbrojącej STYRLEP-W
- 6) siatka
- 7) grunt TYNKOLIT-T
- 8) tynk mineralny biały 2,0 mm (dostępny również w 197 kolorach)

Razem = 23,30 zł/m² + VAT

W OFERCIE RÓWNIEŻ:

DO KOŃCA 2005 ROKU
TYNKI SILIKATOWE (KRZEMIANOWE)
W CENIE TYNKÓW AKRYLOWYCH

NOWOŚĆ:
OD 1.08.2005 DO 12.09.2005 TYNKI
SILIKATOWO-SILIKONOWE (SIS)
DO SYSTEMÓW NA STYROPIANIE
I WEŁNIE MINERALNEJ Z RABATEM 9%



**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla Dorosłych w MIASTKOWIE**

proceedzi nabór do:

1. **Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych** — po szkole zawodowej — 2 lata
2. **Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych** — po szkole podstawowej i gimnazjum — 3 lata
3. **Liceum Ogólnokształcącego** — eksternistyczne po szkole podstawowej, zawodowej, gimnazjum — nauka trwa 8 miesięcy
4. **Szkoły Policealnej: technik ekonomista** — specjalność finanse i rachunkowość lub bankowość — eksternistycznie — nauka trwa 8 miesięcy

KONTAKT: Dyrektor Szkoły

tel. (029) 760-44-45, kom. 0-608-042-412

HONDA

The Power of Dreams



**HONDA Civic 3, 4 i 5D
SUPERPROMOCJA
6000 zł
TANIEJ**



**HONDA Jazz
3000 zł taniej
+ AUTOALARM
GRATIS**



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 65-16-112, fax 65-18-279

<http://multi-auto.honda.pl>

multiauto@zetobi.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszczyk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Gdyby przyjąć, że Apokalipsa według św. Jana, że zbliżający się koniec świata zwiastować będzie pojawienie się wielu fałszywych proroków, powinniśmy sposobić się na rychły Sąd Ostateczny. Namnożyło się ich bowiem w Polsce tylu, że połączyli się odrębnie, we wzajemnie zwalczające się szkoły. Największe zapewniają, że kierują się w swych naukach wiarą, prawem i sprawiedliwością, uczciwymi zasadami, dobrem publicznym. I tak dalej!

Ich podstępność polega na wmawianiu nam, że jesteśmy tak zdeprawowani, iż zapomnieliśmy o podstawowych wartościach. Dlatego powinniśmy słuchać, czego nauczają.

Prorok „szkoły wiary” mówi codziennie: nie kochaj bliźniego swego, niszcz go nienawiścią, pomówieniami, oszczerstwami. Nie miej litości! Abyśmy uwierzyli, postępuje nawet tak, jak naucza: szantażuje nauczyciela swojej żony, by miała dobrą ocenę; jako śledczy kłamie w sprawie świadka, innego nakłania do fałszywych zeznań, kusząc obietnicą wolności; oskarża bez dowodów. I grzmi, wskazując palcem: ten szantażuje, tamten jest kłamcą, ów oszczerca.

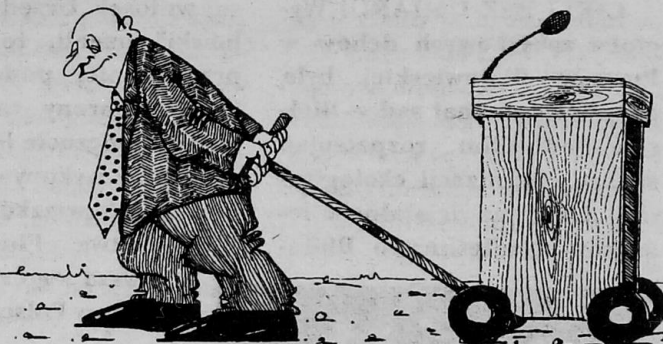
Prorok „szkoły prawa i sprawiedliwości” głosi: prawo nie jest dla wszystkich, sprawiedliwość sływa na wybranych. Abyś tylko uwierzył, nie tylko naucza, ale nawet postępuje, jako naucza: nie ujawnia swych dochodów; nie wykonuje wyroków sądowych za oszczerstwa wobec mistrza starej szkoły... I grzmi, wskazując palcem: ten jest oszustem, ów niepoprawnym przestępcą.

I tak dalej.

Na szczęście, prorocy tak zafalszowują świat, że sami przestali się orientować, co jest wytworem ich fałszu, a co rzeczywistością. Dlatego nikt z nas nie ma kłopotu z demaskacją: oto, zapowiadani przez Apokalipsę, fałszywi prorocy.

Skoro tak, nie chcę być fałszywym prorokiem, ale odważę się wieszczyć: końca świata nie będzie; prędzej lub później nastąpi koniec fałszywych proroków!

WŁADYSŁAW TOCKI



PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W ŁOMŻY

ogłasza

nabór na kierunek PIEŁĘGNIARSTWO

* studia dzienne licencjackie; **bezpłatne**; 6 semestrów; konkurs świadectw dojrzałości; rekrutacja do 23 września 2005 r.

* studia uzupełniające (pomostowe); 2, 3 lub 5 semestrów; dla osób posiadających świadectwo maturalne i tytuł zawodowy pielęgniarki; rozmowa kwalifikacyjna; opłata 1600 zł za semestr; rekrutacja do 30 września 2005 r.

* patronat nad kierunkiem sprawuje Akademia Medyczna w Białymstoku

PWSiP w Łomży, 18-400 Łomża ul. Poznańska 141B

tel. (86) 215 59 58, 215 59 53

www.pwsip.edu.pl



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy
a teraz też na kredyt konsolidacyjny !!!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4PLUS)
Tel. 216-69-61 www.unimediator.pl



ZA TYDZIEŃ:

podniebny koniec tygodnia

SYRENY ALARMOWE ROZLEGNA SIĘ w samo południe w całym Podlaskiem 1 września dla upamiętnienia wybuchu drugiej wojny światowej i uczczenia jej ofiar.

TYLKO 21 „PRZEPROWADZACZY” DZIECI przez ruchliwe przejścia na drodze do szkoły jest w Podlaskiem. Pomysł Barbary Labudy okazał się bardzo dobry, ale dla większości gmin nierealny.

DO POPRAWKOWEGO EGZAMINU MATURALNEGO przystąpiło prawie 500 uczniów Podlaskiego, którym nie powiodło się na maturze według „starych” zasad. Są to głównie absolwenci szkół dla dorosłych. Ogółem maturę „po staremu” zdawało w tym roku ponad 7400 osób.

CIEŻKA PRACA I UPALY NIE ODSTRASZYŁY MIESZKANIEK Podlaskiego, zainteresowanych pracą przy uprawie warzyw i owoców w Hiszpanii. Wojewódzki Urząd Pracy miał 56 miejsce, zgłosiło się dwa razy więcej kobiet. Mogą zarobić miesięcznie około 3 tysięcy złotych (w przeliczeniu z euro), ale muszą z tego pokryć koszty wyżywienia i powrotu do kraju. Urzędy pracy mają obecnie około 800 ofert zatrudnienia za granicą.

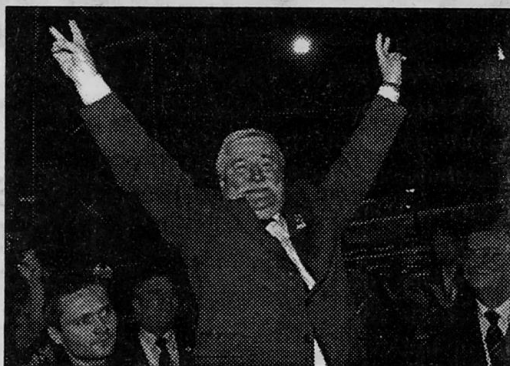
DO GŁÓWNEJ KOMISJI ORZEKAJĄCEJ, która zajmuje się przypadkami naruszania dyscypliny finansów publicznych, powołany został przez premiera Marka Belkę profesor prawa Eugeniusz Ruśkowski z Uniwersytetu w Białymstoku.

WYPROWADZKĘ LOKATORÓW Z ZABYTKOWEJ KAMIENICY przy ul. Sienkiewicza w Łomży rozpoczął Urząd Miejski w Łomży. Budynek jest jednym z ośmiu, które poddane zostaną „rewitalizacji”, czyli gruntownemu remontowi, w myśl założeń projektu, na który miasto uzyskało znaczne wsparcie finansowe ze ZPORR i budżetu państwa.

WSPÓŁPRACA I NOWE OBSZARY WSPÓŁDZIAŁANIA oraz organizacja roku polsko-niemieckiego były głównymi tematami spotkania oficjalnej delegacji Landu Brandenburgia w Białymstoku.

PAMIĘĆ PONAD 2 TYSIĘCY ŻYDÓW Z TYKOCINA, zamordowanych przez Niemców 25 sierpnia 1941 roku w lesie koło Łopuchowa, uczcili mieszkańcy miasteczka i młodzież z Izraela.

CIELI BEZ UMIARU! Wyćinka zabytkowych dębów w Puszczy Białowieskiej była bezprawna, uznał sąd w Białymstoku, rozpatrując skargę organizacji ekologicznej „Gaja” na działalność leśników. Nadleśnictwo Białostockie.



„25 lat temu nie stałem z panem po jednej stronie, dzisiaj jednak nie mam wątpliwości, że pana wizja Polski wiodła nas w dobrym kierunku”, powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski do byłego prezydenta Lecha Wałęsy.

W uroczystościach 25. rocznicy strajków sierpniowych i podpisania porozumienia w Gdańsku wzięło udział dziesiątki tysięcy ludzi i prawie 30 delegacji zagranicznych.

wieża ma w związku z tym wyłożyć 9 tysięcy złotych, wartość drewna sprzedanego w prywatne ręce, na działania związane z ochroną Puszczy.

WYPŁATĘ ZALEGŁEJ „TRZYNASTKI” z 2000 roku w wysokości około 11 tysięcy złotych wywalczył przed sądem były dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Białymstoku Bogdan Działkiewicz. Pracownicy przyjęli werdykt z oburzeniem, bo w okresie rządów dyrektor trzynastych pensji personelowi nie wypłacał, a gdy odchodził ze stanowiska, Szpital miał już 50 milionów złotych długów.

PONAD 60 WYPADKÓW DROGOWYCH spowodowali w tym roku na drogach województwa rowerzyści. Zginęło w nich 6 osób, a ponad 50 zostało rannych. Do sądów trafiło ponad 700 spraw nietrzeźwych cyklistów.

DRUGIE MIEJSCE WYWALCZYŁA EWA PRUS (16 lat) z Białegostoku na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki „Malwy” w Siedlcach, w którym bierze udział polonijna młodzież z kilku krajów Europy.

KURS WALKI WRĘCZ przeprowadzili policjanci Komendy Wojewódzkiej dla pracowników I Urzędu Skarbowego w Białymstoku na ich własny wniosek. Urzędnicy „skarbowki” uznali, że poznanie przynajmniej podstaw sztuki samoobrony zapewni im większe poczucie bezpieczeństwa przy wykonywaniu służbowych obowiązków. Według Ministerstwa Finansów to pierwsza tego rodzaju inicjatywa w Polsce.

3,2 PROMILA TO ALKOHOLOWY REKORD ostatniego wakacyjnego weekendu. Padł w sobotę popołudnie w Kurianach (gm. Zabłudów, pow. białostocki), za sprawą rowerzysty (lat 38).

WYNIEŚLI Z PŁONĄCEGO MIESZKANIA przy ul. Gruntowej nieprzytomnego właściciela sierżanci sztabowi Jarosław Czyszel i Marek Półjanowicz z II Komisariatu Policji w Białymstoku.

21. MISTRZOSTWA POLSKI BALONOWE rozgrywane są na Krywlanach w Białymstoku. Organizatorem jest Klub Balonowy Białystok.

Mistrz świata nad Narwią

Wielokrotny motolotniowy Mistrz Polski Alek Dernbach z Warszawy „wylatał” tytuł Mistrza Świata! Tegoroczne Mistrzostwa odbyły się we Francji (od 20 do 27 sierpnia).

Umiejętności aktualnego Mistrza Świata będzie można niebawem podziwiać w Łomży w VII Mikrolotowych mistrzostwach Podlaskiego, na które „Kontakty” zapraszają nad Narew 9-11 września.

Na zdjęciu: Alek Dernbach

ZNAKI CZASU

• W ingresie arcybiskupa Stanisława Dziwisza w Krakowie uczestniczyło ponad 80 tys. wiernych.

• „Uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym kraju jest obowiązkiem katolików”, biskupi polscy zebrani na Jasnej Górze wydali specjalny komunikat, odnoszący się do wyborów. „Wybierać należy osoby kierujące się zasadami etycznymi i sprawdzone w działalności publicznej”.

• Maksymalne ceny 118 leków określi Ministerstwo Zdrowia; powyżej tej stawki firmy farmaceutyczne nie będą mogły ich sprzedawać szpitalom.

• Skuteczność inspektorów skarbowych w odzyskiwaniu zaległych podatków w ubiegłym roku spadła o połowę.

• 123,5 tys. nowych firm zarejestrowano w Polsce w pierwszym półroczu, o 2,6 proc. więcej niż przed rokiem.

• Do 21 kilogramów na jednego mieszkańca zwiększyło się spożycie mięsa drobiowego w Polsce w ubiegłym roku. W tym roku jest dalszy wzrost oraz wzrosło spożycie jaj.

• Prawie trzysta grup przestępczych, w tym kilkadziesiąt gangów międzynarodowych i trzy etniczne, działa obecnie w Polsce, podaje raport Centralnego Biura Śledczego.

• W kraju są już cztery cmentarze dla czworonogów; pochówek psa na łódzkim cmentarzu dla zwierząt kosztuje 214 zł.



KONTAKTY

Unijny Rajgród

W Podlaskiem najwięcej pieniędzy unijnych, w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, trafiło do gminy Rajgród, wynika z wyliczeń dziennika „Rzeczpospolita”: 1226 zł na „głowę”. Daje to gminie Rajgród 15. miejsce w kraju. Dotacje przeznaczone zostały na budowę szkoły, stację uzdatniania wody, wodociągów.

Do połowy tego roku polskie samorządy otrzymały z Unii Europejskiej 9 miliardów złotych. Najwięcej, ponad miliard, województwo pomorskie. Podlaskie, z 286 mln zł, znalazło się na przedostatnim miejscu, wyprzedzając jedynie Opolskie (185 mln zł).

(MK)

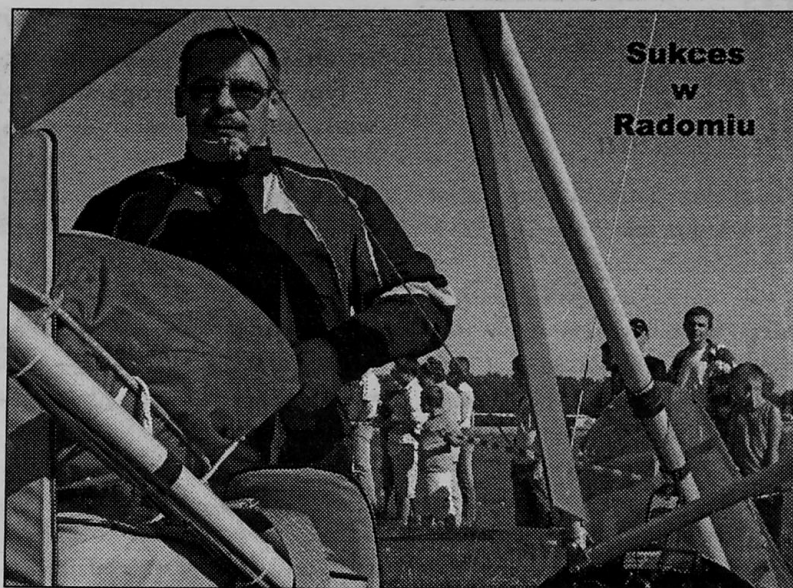
POWRÓT DO TEMATU

Roślinka

Choć jest już sześć opinii biegłych i sprawę dwa razy rozpatrywał Sąd Rejonowy oraz dwa razy Sąd Okręgowy, ciągle nie ma końca sprawy lekarza ginekologa z Łomży, który cztery lata temu odbierał poród, w wyniku którego przyszło na świat kalekie dziecko.

W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Łomży po raz drugi skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy.

Przypominamy: pierwszy wyrok Sąd Rejonowy w Łomży, który nie dopatrzył się związku przyczynowego między kalectwem noworodka a zachowaniem lekarza, był uniewinniający. Od wyroku odwołała się rodzina. Sąd drugiej instancji skierował sprawę do Sądu Rejonowego do ponownego rozpatrzenia. Sąd Rejonowy dopuścił do sprawy opinie kolejnych biegłych i uznając związek między zachowaniem lekarza a efektem porodu, wydał wyrok: ginekolog z Łomży został skazany na karę półtora roku więzienia w zawieszeniu na cztery lata i roczny zakaz wykonywania zawodu. Od wyroku do Sądu Okręgowego wniósł apelację. Teraz Sąd Okręgowy... nie dopatrzył się zaniedbań lekarza i jednoznacznego wpływu jego zachowań i stosowanych metod medycznych na powstanie zamartwicy i kalectwa.



Sukces
w
Radomiu

Podniebne balety

Podbiła kilkudziesięcioletnią publiczność Motolotniowa Grupa Pokazowa Zbigniewa Kędziory podczas największych w Polsce i Europie pokazów lotniczych w Radomiu. Podniebny taniec z szarfą Krzysztofa Kruczyka z Ostrołęki oraz akrobatyczne balety motolotniowe Zbigniewa Pieciaka z Łomży, Maćka Maciejewskiego (lidera pokazu) i Jerzego Grabowskiego z Białegostoku spodobały się do tego stopnia, że organizatorzy poprosili Grupę o dodatkowy pokaz, który na

żywo transmitowała telewizyjna „dwójka”.

Jedyna w Polsce Motolotniowa Grupa Pokazowa zaprezentuje się w Łomży podczas organizowanych przez „Kontakty” VII Mikro-lotowych Mistrzostw Województwa Podlaskiego, które odbędą się tradycyjnie między mostami nad Narwią 9-11 września.

Na zdjęciu: Zbigniew Pieciak z Łomży przebojem dołącza do najlepszych pilotów motolotniowych w Polsce; jesteśmy pewni, że o Zbyszku będzie jeszcze nie raz głośno

Kto „uciął” z „Kontaktami” na wczasy i wycieczki?

Rozstrzygnięty został nasz wakacyjny konkurs „Ciulaj z »Kontaktami«”

Dwuosobowe wczasy nad morzem lub w górach wygrała Marzena Koryszewska (Łomża), gromadząc 33500 „Kontaktów”

Na wycieczkę do Rzymu pojedzie Wojciech Kowalewski (Zbójna), ciulając 24900 „Kontaktów”

Wycieczkę do Wiednia wygrał Eugeniusz Bujko (Łomża) z kontem 12600 „Kontaktów”

Zgodnie z zapowiedzią 25 kolejnych ciulaczy otrzymuje upominki. A oto pełna lista:

1. Jan Sulewski (Grajewo)
2. Władysław Szepietowski (Wojny Piecki)
3. Wacław Misiewicz (Tybory Olszewo)
4. Jolanta Strzelczyk (Burzyn)
5. Patrycja Gardocka (Popowo)
6. Marek Rozwadowski (Łomża)
7. Barbara Kowalik (Zambrów)
8. Renata Lewandowska (Mocarze)
9. Halina Kukisz (Łomża)
10. Bożena Mogielnicka (Jedwabne)
11. Teresa Dzbeńska (Konarzyce)
12. Emilia Kraszewska (Kuczyn)
13. Jerzy Kamiński (Borsukówka)
14. Sylwia Osowska (Tybory Trzcianki)
15. Andrzej Osowski (Wysokie Mazowieckie)

16. Jadwiga Pupek (Kolno)
17. Marianna Chaberek (Kolno)
18. Elżbieta Radgowska (Łomża)
19. Krystyna Bagińska (Morgowniki)
20. Bożena Janowska (Tarachy)
21. Katarzyna Rachubka (Ptaki)
22. Cecylia Fabiszewska (Kolno)
23. Katarzyna Kieplowa (Śniadowo)

24. Halina Chrzanowska (Przytuły)
 25. Maciej Ostrowski (Wizna)
- Przypominamy tygodniowych laureatów w konkursie „Ciulaj z Kontaktami”

200 zł — „Kontakty” nr 30, Bożena Jasnowska Tarachy

50 zł — „Kontakty” nr 31, Eugeniusz Bujko (Łomża)

200 zł — „Kontakty” nr 32, Wojciech Kowalewski (Zbójna)

100 zł — „Kontakty” nr 33, Eugeniusz Bujko (Łomża)

200 zł — „Kontakty” nr 34, Jan Sulewski (Toczyłowo)

100 zł — „Kontakty” nr 35, Wojciech Kowalewski (Zbójna)

Upominki prześlemy pocztą. O sposobie realizacji głównych nagród Laureatów poinformujemy indywidualnie.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za udział w konkursie. Laureatom serdecznie gratulujemy.

ZAPROSILI NAS:

- Komitet Organizacyjny Niezależnych Obchodów 25. Rocznicy Powstania Pierwszej „Solidarności” w Gdańsku i Łodzi — na uroczystość rocznicową do Gdańska.

- Szkoła Podstawowa w Tymiankach Buciach — na rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

- Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku — na spotkanie z oficjalną delegacją Landu Brandenburgia oraz na konferencję prasową dotyczącą budowy lotniska na Krywlanach.

- Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego — na posiedzenie Wojewódzkiej Rady Ochrony Przyrody.

- Galeria Arsenal w Białymstoku — na otwarcie wystaw fotografii Viktora Marushchenko „Dreanland Donbas” i „Borshch. Video art z Ukrainy”.

- Związek Plantatorów Buraka Cukrowego przy Cukrowni „Łapy” i związki pracowników Cukrowni — na konferencję prasową, dotyczącą przekształcenia własnościowego i prywatyzacji spółki.

- Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na IV Podlaskie Dni Kukurydzy i na podsumowanie wojewódzkiego etapu Konkursu ph. „Zielone Lato”.

- Komitet Organizacyjny — na V Memoriał Wiesławy Czerniawskiej X Czwartki Lekkoatletyczne.

- Łomżyńska Orkiestra Kameralna i Muzeum Przyrody w Drozdowie — na „Muzyczny wieczór przy świecach”.

- Miejski Dom Kultury w Łomży — na wystawę jubileuszową prac Mieczysława Mazura oraz na koncert religijnej muzyki rozrywkowej pt. „Jak w niebie wesoło... na bis”.

Dziękujemy.

II Przasnyskie Spotkania Lotnicze

Aeroklub Północnego Mazowsza oraz Gekon Gilde Club zapraszają na II Przasnyskie Spotkania Lotnicze w sobotę i niedzielę, 3-4 września.

Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji: pokazy samolotów, szybowców, paralotni, motolotni, paraplanów, poduszkowców i balonu, akrobacje, skoki spadochronowe, wyścigi crossowe samochodów, zlot gwiazdzisty motocykli, atrakcje dla najmłodszych (konkurs rysunkowy, pokaz modeli latających, zjeżdźalnie).

Szczegółowe informacje: Piotr Sawka, tel. 029 751-13-63, 0602-295-001.

KONTAKTY





Raport:

• Grażyna Chodnicka wygrała konkurs na dyrektora III Liceum Ogólnokształcącego w Łomży. Dotychczas była zastępcą dyrektora w tej szkole.

• Asfalt na Fabrycznej. Nie wielka uliczka w przemysłowej dzielnicy Łomży doczekała się twardej nawierzchni. Jej fatalny stan utrudniał komunikację z ulicami Żabią, Spokojną i Sikorskiego. Program budowy małych uliczek został wpisany do tegoż rocznego budżetu Łomży warunkowo, w zależności od oszczędności na przetargach dużych inwestycji. Radni zamierzają upomnieć się o realizację programu po podsumowaniu wykonania budżetu za pierwsze półrocze.

• 150-letni buk, rosnący w Parku Wagów przy ul. Wojska Polskiego, został poddany zabiegom konserwacyjnym. Wykonanowiązania zabezpieczające drzewo przed rozłamaniem.

• Dożynki Diecezjalne odbędą się 11 września w Łomży przy kościele Miłosierdzia Bożego. Zjadą delegacje wszystkich parafii z wieńcami dożynkowymi. Msza dziękczynna za plony rozpocznie się w samo południe. (MK)

Redaktor proboszczem

Ks. Paweł Bejger, redaktor naczelny „Głosu Katolickiego”, od 25 sierpnia jest proboszczem parafii Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej w Łomży.

Do parafii należy niecałe 2 000 mieszkańców rejonu ul. Poznańskiej oraz podłomżyńskich miejscowości Konarzyce i Łochtynowo. (MK)

Diecezja Łomżyńska rozszerza działalność charytatywną. Ordynariusz ks. bp Stanisław Stefanek wydał zarządzenie, w myśl którego

Caritas w każdej parafii

do końca września w każdej parafii mają powstać Parafialne Zespoły Caritas, odpowiedzialne za pomoc potrzebującym. Pracę zespołów będzie koordynować Caritas Diecezji Łomżyńskiej.

Według ordynariusza, jednym z zadań Zespołów będzie rozdzielanie żywności, pozyskiwanej z Europejskiego Programu Pomocy Najbardziej Potrzebującym (PEAD). Od

Kodeks Etyki Pracowników Samorządowych Urzędu Miejskiego w Łomży wprowadził prezydent Jerzy Brzeziński.

Etyka urzędnika

Praworządności, bezstronności i bezinteresowności, obiektywizmu, uczciwości i rzetelności, odpowiedzialności, jawności postępowania, godnego zachowania, uprzejmości i życzliwości powinni wymagać od urzędników ratusza mieszkańcy Łomży. Urzędnicy muszą składać pisemne oświadczenia o zapoznaniu się z zasada-

mi Kodeksu, które będą dołączane do ich akt osobowych. Za jego nieprzestrzeganie grożą kary porządkowe i dyscyplinarne.

Ustanowienie Kodeksu jest częścią działań w ramach społecznej akcji „Przejrzysta Polska”, do której przystąpił Urząd Miejski w Łomży. Jej celem jest dobre rządzenie i eliminowanie korupcji oraz innych patologii. (MK)



Na okrągło

Mieszkańcy Łomży, przechodzący koło Teatru Lalki i Aktora, z ciekawością śledzą przebieg budowy nowego rozwiązania komunikacyjnego. Miejsce zbiegu pięciu ulic, dotąd gordyjski węzeł łomżyńskiej komunikacji, zmienia się nie do poznania. Z ziemi wylania się już nowa tzw. geometria skrzyżowania.

— Na razie zawodzi mnie wyobraźnia. Nie wiem, jak to będzie działać w praktyce i czy ruch będzie usprawniony — mówi Józef Jankowski, kierowca od 27 lat.

— Będą dwa ronda, czyli skrzyżowania z ruchem okrężnym. Żadnych dodatkowych rozwiązań projektant nie przewiduje. Jedyne, co wpływa na szczególność rozwiązania, to bliskie sąsiedztwo obu rond. Pojazdy jadące ul. Polową w kierunku Zambrowa natrafia najpierw na jedno, a potem, w odległości kilkudziesięciu metrów, na drugie rondo — wyjaśnia Andrzej Dojlida, przed-

stawiciel Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunikacyjnego, głównego wykonawcy budowy.

Wstępne prace ziemne w dużej mierze zostały wykonane. Firma przystępuje do budowy konstrukcji jezdni. W ubiegłym tygodniu układała krawężniki rond i azylów dla pieszych. Umowny termin zakończenia prac to koniec września. Nie wiadomo, czy wykonawca go dotrzyma, bo przejął plac budowy miesiąc po wygraniu przetargu. Zwłoka była spowodowana koniecznością szukania przez ratusz pieniędzy na inwestycję w budżecie miejskim. Otwarcie skrzyżowania, a jednocześnie i wylotu drogi na Zambrow z centrum Łomży, będzie możliwe dopiero po całkowitym zakończeniu prac, łącznie z oznakowaniem jezdni. (MK)

Na zdjęciu: miejsce zbiegu pięciu ulic, gordyjski węzeł łomżyńskiej komunikacji, zmienia się nie do poznania

Pierwszy dzwonek

Prawie 12 tysięcy uczniów i 960 nauczycieli rozpoczyna nowy rok w 6 szkołach podstawowych, 6 gimnazjach, 8 liceach ogólnokształcących i zespołach szkół zawodowych oraz jednym zespole szkół specjalnych w Łomży. Skutkiem utrzymującego się od kilku lat niżu demograficznego było połączenie Gimnazjum nr 4 przy ul. Dwornej z Gimnazjum nr 3. (MK)

Żądają wycofania

Organizacje związkowe, działające w Pepees SA i Browarze Łomża, uznały za bezprawne wprowadzenie przez Zarząd Pepees SA nowego regulaminu wynagradzania i domagają się wycofania go. Według związkowców, Zarząd naruszył prawo już przy wypowiedzianiu w czerwcu dotychczasowego układu zbiorowego pracy. Nie udokumentował rzeczywistej przyczyny zmiany warunków pracy i płacy. Domagają się wprowadzenia Zakładowego Układu Zbiorowego, proponowanego przez organizacje związkowe oraz wypłacenia pracownikom należnych świadczeń ze starego układu.

Ewa Trochimiuk z Pepees poinformowała w środę, że w czwartek miało jeszcze dojść do spotkania ostatniej szansy. Według niej strona związkowa zajęła w dotychczasowych negocjacjach sztywne stanowisko, co wskazywałoby, że nie dążyła do ugody. Jeśli dojdzie do sporu zbiorowego, pośredniczyć będą mediatorzy. (MK)

Kablowanie

— Bardzo nam zależy, żeby przebudowa linii energetycznej na ul. Sienkiewicza odbyła się w tym roku — zapewnił Romuald Paniczko, zastępca kierownika Rejonu Energetycznego Łomża po publikacji „Brukowanie komplikacji” („Kontakty” 35/05).

Na Sienkiewicza trwa układanie granitowego bruku, choć nie zniknęła jeszcze napowietrzna linia energetyczna. Według Romualda Paniczko, następuje zmiana ról uczestników inwestycji. Pozwolenie na budowę opiewało na Urząd Miejski, ale energetycy chcą przejąć rolę inwestora. Pozwolenie ma być sędowane na Zakład Energetyczny. Trwają uzgodnienia. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę Zakład ogłosi przetarg na przebudowę linii. Znikną słupy z przewodami, kabel energetyczny będzie położony w chodniku.

Zdaniem Romualda Paniczko, ratusz pospieszył się trochę z rozpoczęciem brukowania. Według ratusza, brukowanie nie skomplikuje przebudowy. (MK)





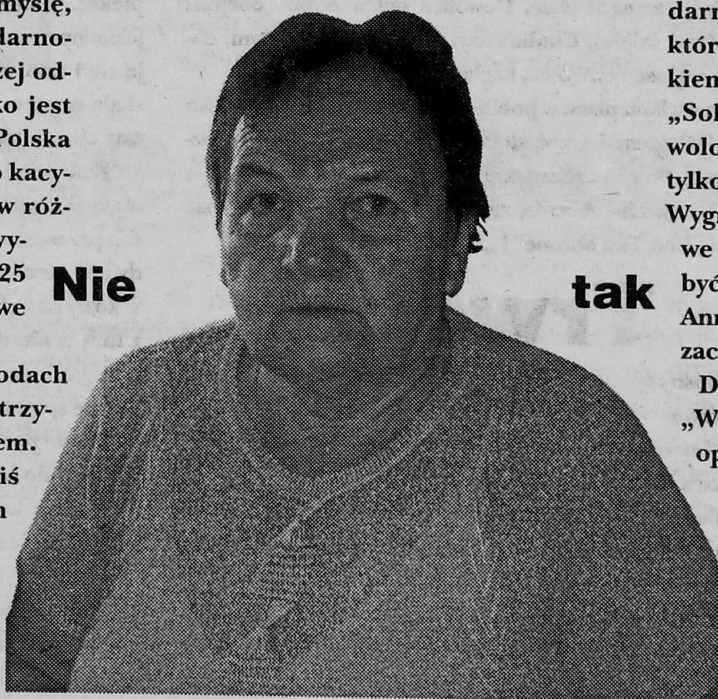
Teresa Steckiewicz, działaczka pierwszej „Solidarności” z Łomży, internowana po 13 grudnia 1981 roku: — Co myślę, gdy patrzę na obchody 25 lat „Solidarności”? Nie są to przyjemne myśli, raczej odnowienie zabliźnionej rany. Wszystko jest nie tak, jak miało być! Miała być Polska dla człowieka pracy, a nie partyjnego kacyka. Jest Polska dla „galorki”, która w różny sposób, na plecach robotników, wybiła się na szczyt. Robotnik sprzed 25 lat dziś jest nędzarzem i wyrosło nowe pokolenie nędzarzy.

Ta „galorka” brała udział w obchodach jubileuszu w Stoczni Gdańskiej. Patrzyłam na to ze smutkiem i rozżaleniem. Myślałam: jakim prawem ci ludzie dziś świętują ten jubileusz. Prawdziwych działaczy „Solidarności” jakoś nie mogłam dostrzec zbyt wielu. Za to widziałam takich, co przez te 25 lat, a przynajmniej przez pierwsze dziesięć, wysyłali ZOMO na „Soli-

Po 25 latach

Nie

tak

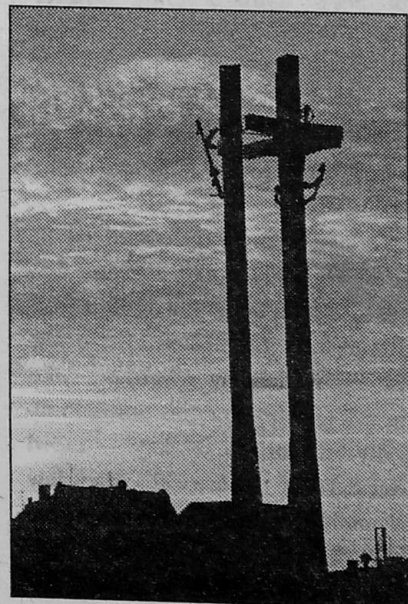


darność”. Widziałam ludzi wzbogaconych na pieniądzach, przysyłanych dla „Solidarności” przez prezydenta Raegana, z których nikt się nie rozliczył przed Związkiem. Widziałam Lecha Wałęsę, symbol „Solidarności”, jak zwykle butnego i zadowolonego z siebie. To nie ten symbol. Nie tylko Stocznia Gdańska wygrała Sierpień. Wygrała go cała Polska, ludzie strajkujący we wszystkich zakładach pracy. Jeśli już ma być symbol Sierpnia, to dla mnie jest nim Anna Walentynowicz, od niej wszystko się zaczęło.

Dużo bym dała, żeby dziś powiedzieć: „Wtedy walczyliśmy, było ciężko, ale się opłaciło, dziś zbieramy owoce tej walki”.

Nie ci zbierają owoce wolności, co powinni. W wolnej Polsce klasa robotnicza zmieniła się w klasę nędzarzy. I z tym nie pogodzę się do końca życia. Ta myśl pozostanie raną, krwawiącą w moim sercu. (MK)

Na zdjęciu: Teresa Steckiewicz



„My, niżej podpisani Radni Powiatu Kolneńskiego, wnioskujemy o odwołanie Starosty Kolneńskiego — Stanisława Wiszowatego”. Takie pismo skierowali sami do siebie na poniedziałkowej sesji.

— To taka powiatowa wojenka, która odsłania prawdziwe oblicze i mechanizmy lokalnej demokracji: układziki personalne, a nie pracę dla dobra publicznego — podsumowuje kolejną próbę odwołania starosty, chcący zachować anonimowość radny „z centrum”. — Powszechnie wiadomo, że jeden z tych, którzy wystąpili przeciw staroście, ma wielką ochotę zająć jego miejsce.

— Cenię prawdomówność i za takiego się uważam — mówi starosta Stanisław Wiszowaty. — Właściwie nie mam nic do powiedzenia, bo tłumaczy się tylko winny.

O odwołanie wystąpili (w kolejności składanych podpisów): Grzegorz Szczech, były przewodniczący Rady Powiatu Kolneńskiego, pracownik Urzędu Gminy Kolno; były starosta Andrzej Duda; Krzysztof Filipkowski, rolnik z Gromadzyna; Danuta Kozłowska, skarbnik gminy Mały Płock; Mieczysław Zajk, lekarz weterynarii z Kozła; Stanisław Szymanowski, rolnik z Kolna; Mariusz Szczupak, lekarz rodzinny ze Stawisk, i Robert Niedźwiecki, lekarz z Kolna.

Powody wniosku są trzy: „okłamywanie Rady Powiatu — uzasadnianie konieczności wykonywania inwestycji drogowych w Grabowie; łamanie prawa przy powoływaniu w roku 2004 dyrektora bursy szkolnej; ingerencja pracowników Starostwa i dyrekcji szpitala w przygotowanie audytu szpitala”.

W „okłamywaniu Rady” chodzi o drogę powiatową Grabowo — Świdry, na której remont starosta zdobył z budżetu państwa 450 tysięcy złotych. Do tej kwoty drugie tyle musiał dołożyć powiat. W przetargu okazało się, że remont kosztować będzie nie 900, ale 600 tysięcy. W tej sytuacji Zarząd Powiatu zaproponował, żeby oszczędności przeznaczyć na remont drogi Kozioł — Wincenta — Łacha. Jednak „przerzucenie” pieniędzy wymaga zgody Ministerstwa Infrastruktury. Zarząd właśnie przygotowuje wniosek.

„Łamanie prawa” dotyczy powołania dyrektora bursy, który powinien sprawować tę funkcję pięć lat.

— Wszystko wskazywało na to, że ze względu na małą ilość uczniów bursę trzeba będzie w ogóle zlikwidować, więc nie chcieliśmy się wiązać i powołaliśmy dyrektora tylko na rok szkolny, o czym powiadomiliśmy kuratorium oświaty — mówi wicestarosta kolneński Stanisław Szymańczyk. — Tymczasem okazało się, że młodzieży przybyło, więc od nowego roku szkolnego tego sa-

mego dyrektora powołaliśmy na pięć lat.

— Nasza „ingerencja” w przygotowanie audytu szpitala to absurd. Właśnie dlatego płaci się fachowcom, żeby opracowanie było obiektywne — odpięra trzeci zarzut starosta.

wcześniej niż za miesiąc. — Ze starostą od dawna nie ma porozumienia — podsumowuje jego przeciwniczka radna Danuta Kozłowska. — Trzeci rok chce nam udowodnić, że ma patent na wszystko. Jestem radną powiatową drugą kadencję, a w finansach pracuję 36 lat i wiem,

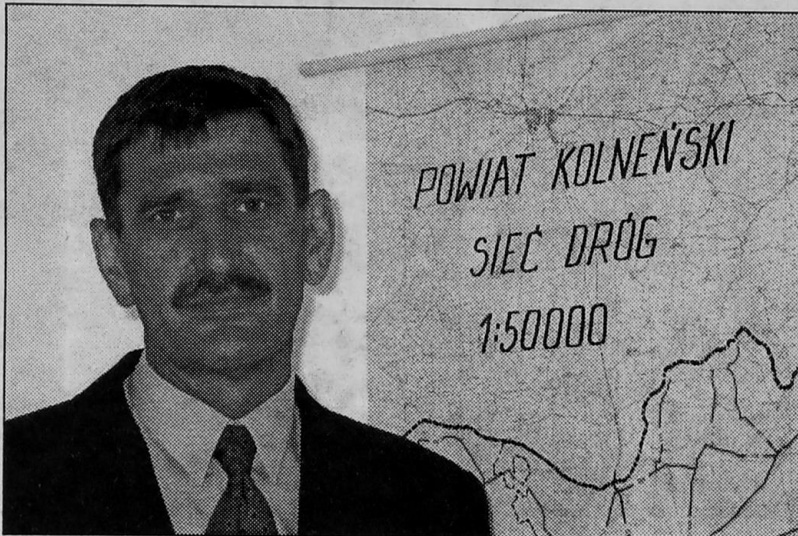
sumieniem, bo tak dalej nie może być.

Ta sama grupa radnych próbowała odwołać Stanisława Wiszowatego w marcu 2003 roku. Zarzut brzmiał: brak nadzoru nad szpitalem ogólnym w Kolnie. Grzegorz Szczech, również dzisiejszy oponent starosty, zrezygnował wtedy z funkcji przewodniczącego Rady Powiatu.

Próby pozbycia się Stanisława Wiszowatego to nie jedyna „powiatowa wojenka” tej kadencji samorządu. Od kwietnia 2005 roku Rada Powiatu Kolneńskiego obraduje bez przewodniczącego, bo nie umie lub nie chce go wybrać, w czym znaczący udział mają inicjatorzy odwołania starosty.

— Dla tych ludzi prawo oznacza większość — mówi Stanisław Wiszowaty. — Nie dali z siebie nic dla dobra powiatu, tylko zawsze próbowali szkodzić. Jeżeli nad sprawy społeczne przedkłada się własne, efekt jest taki jaki jest. Całą tę sytuację uważam za kolejny pretekst nie tylko do tego, żeby mnie się pozbyć: moi przeciwnicy nie mogą pogodzić się z sukcesami Zarządu Powiatu, do czego sami nie przyłożyli ręki.

Na zdjęciu: starosta kolneński Stanisław Wiszowaty



Alarm zamącił ciszę. Dowódca pułku szybko obejrzał ustawione wojsko. Chwila ciszy... i przemówił czystym, donośnym głosem: „Wojna, kochani żołnierze!”

Na wielkim placu w pobliżu koszar w Zambrowie wojsko oraz, jak okiem dojrzeć, stojący i gromadzący się ludzie. Nagła cisza. Po niej uroczysta przysięga... i echem niesione po polach, łąkach i rzeczce, ze wszystkich piersi rozlegały się pieśni „Pod Twą obronę” i „Nie rzucim ziemi”.

Trwoga

Głośny śpiew przeleciał jak świst szabel. Płacz i śpiew połączone w jeden chór, unosiły się nad niebem. Rozpacz i trwoga. W gorących uściskach pożegnania, słowa: „Idźże z Bogiem” i „Wracaj zdrow”.

Następnego dnia, 28 sierpnia 1939 r. przed południem, tłumy ludzi odprowadzały maszerujące wojsko poza miasto.

Maszerowaliśmy ulicą, przy której właśnie mieszkała moja najukochańsza Helenka. Nadejżdżałem, siedząc na działku przeciwpancernym, w pełnym rynsztunku. Ujrzałem kochaną Helenkę, stojącą przed domem z moją i jej rodziną. Zobaczyły mnie i zalały się łzami, a ja nie mogłem wydobyć z siebie głosu, słowa grzęzły mi w gardle i poczułem okropny ból w sercu. Żegnałem się z wszystkimi bez słowa, jedynie do Helenki powiedziałem z trudem: „Zostań z Bogiem, ja do Ciebie powrócę”. „Jedźże z Bogiem i wracaj zdrow”, usłyszałem w odpowiedzi.

Jak wielki dla mnie był ten dzień! Wojsko odmaszerowało, a ja jeszcze nie mogłem się rozstać. Wreszcie pobiegłem, dopędziłem swój pluton i usiadłem na łufie działka. Przed nami kręta pagórkowata droga, wijąca się jak wąż. Jesienny gorący dzień, żar przypieka i dokucza. Przed wieczorem otrzymaliśmy pierwszy rozkaz postoju.

Zmęczona marszem 18 Dywizja 71 Pułku Piechoty z zadowoleniem zdejmowała plecaki i broń, którą postawiliśmy w kozły, a nad nią czuwała straż, zmieniana co godzinę. Otrzymaliśmy konserwy, suchary i czarną kawę. Po dwóch godzinach odpoczynku, słonko przestało przy-

piekać. Nadszły białe spiętrzone chmury, pędzone jesiennym wiatrem. Nad głowami stada jaskółek; obniżają się i unoszą, znów obniżają, a niektóre niemalże muskają twarz czarnym aksamitnym skrzydełkiem. Czyżby i one chciały nas pożegnać?

Zmęczone marszem wojsko przez piaszczysty Czerwony Bór dotarło do Łomży. Powitani okrzykami ludności, przemaszzerowaliśmy przez miasto do najbliższej osady i tu otrzymaliśmy rozkaz postoju na noc. Ustawiliśmy w kozły broń i szeregiem plecaki. Czuwałem nad działem z lufą w kierunku oczekiwanego nieprzyjaciela. Ciemna noc. Po kolacji zapanowała cisza. Warta czuwa. Po warcie nie śpię, rozmyślam o losach kraju, rodzinie i Helenie. Nagle posypały się strzały. Alarm! Gotuj broń! Zagrały trąbki do boju!

Turkot kół działowych, wozów taborowych i tętent kopyt konskich rozdarł nocną ciszę.

Zbudzeni ludzie z trwogą opuszczali zabudowania, zostawiając żywność, odzież, inwentarz żywy i martwy. Uciekali we wszystkich kierunkach. Tarasowali drogi wojskowym. W pobliżu tego osiedla, nie pamiętam jego nazwy, znajdował się mały laszek. Zwiad natknął się na liczne oddziały niemieckie i szybko, niespostrzeżenie wycofał się, aby dać znać naszym oddziałom. Po dokładnym zbadaniu rozpoczął się nasz pierwszy krwawy bój. Był 2 września 1939 r. Pod naporem silnego ognia artylerii i nacierających czołgów niemieckich wycofaliśmy się w pośpiechu w kierunku Narwi do umocnionych linii fortyfikacyjnych, wspierani przez naszą artylerię. Po sformowaniu się i dwugodzinnym odpoczynku, pomaszzerowaliśmy tą samą drogą „piaszczystych gór” Czerwonego Boru w kierunku Zambrowa. Dotarliśmy do Śniadowa. Tu stoczyliśmy drugi bój, w którym poległ pierwszy bohater porucznik, Czesław Wiśniewski...

PIOTR MROZICKI

Fragment pamiętnika Piotra Mrozickiego, swojego dziadka, przygotowała Olga Mrozicka z Zambrowa na konkurs „Przeżycia ludzi w latach 1939–1945 na terenach Sowieckich i Pruskich” dla IPN w Białymstoku.

Prywatne dobro publiczne

Działacze Klubu Sportowego Stawiski oskarżają burmistrza Marka Waszkiewicza o zniszczenie Klubu. Radni i działacze KS Wissa Szczuczyn podejrzewają burmistrza Waldemara Szczesnego o złośliwą niechęć.

Zarzut wrogości ze strony działaczy Łomżyńskiego Klubu Sportowego spotkał prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego i jego ekipę.

Sąd Grodzki w Kolnie w ubiegłym tygodniu oddalił pozew burmistrza Stawisk przeciwko Klubowi o zwrot nierozliczonej dotacji z kasy miejskiej. Według sądu burmistrz powinien dochodzić roszczeń na drodze admini-



mistrz Waszkiewicz zniszczył Klub, bo chciał wyeliminować prezesa z gminnego życia publicznego, był zazdrosny o jego wpływy w środowisku. Zniszczył ważny element lokalnego patriotyzmu, oskarża burmistrza.

— To był chory Klub — ripostuje Waszkiewicz.

— W pierwszej drużynie grali zawodnicy z zewnątrz, mało kto chodził na mecze, nikogo to nie obchodziło. Panu Żochowskiemu marzyła się III liga za pieniądze z budżetu! Gdy sponsorzy zaczęli się wycofywać, Klub zażądał niebotycznej dotacji 100 tysięcy od gminy. Gdy powiedziałem „nie”, zorganizowali referendum, żeby mnie usunąć.

— Miasto ponosi teraz większy koszt na utrzymanie stadionu, niż w czasie, gdy Klub był użytkownikiem — oskarża Żochowski. — Tylko piłkarzy nie ma.

— Powoli wszystko odbudowuje-



Burmistrz twierdzi, że rozpoczęcie jeszcze jednej inwestycji w sytuacji, gdy gmina realizuje ogromny program wodociągowania i nadrabia szereg innych zaległości, nie jest możliwe. Wydawanie 10 tysięcy na projekt, który nie zostanie zrealizowany, to marnotrawstwo.

Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przyznała Klubowi 10 tys. zł dotacji na obóz terapeutyczny. Piłkarze wyjechali na...

obóz szkoleniowy. Gdy działacze Klubu podsunęli burmistrzowi do podpisania fakturę, Szczesny powiedział „nie”. Działacze są zbulwersowani, powołują się na wcześniejsze ustalenia, oskarżają burmistrza o złośliwość, „działanie na szkodę”.

Burmistrz zapowiada, że ani jedna złotówka z funduszu profilaktycznego nie będzie wydana niezgodnie z prawem. A prawo każe wydać te pienią-

zrozumiała, bo sukcesy piłkarzy ożywiły lokalny patriotyzm, wpłynęły na wzrost zainteresowania dzieci i młodzieży kopaniem piłki. I na wzrost popularności działaczy Klubu.

Łomżyńska opinia publiczna głosi, że za niechęcią ratuśza do ŁKS kryje się niechęć do jednego z najbardziej medialnych działaczy, Macieja Zajkowskiego.

Prezydent Jerzy Brzeziński dopowiada, że nie zamierza toczyć wojny z ŁKS. Według niego Klub nie miał podstaw, żeby ocze-



Kopanie po kostkach

stracyjnej, a nie sądowej. Czyli nie rozstrzygnął, na co liczyły obie strony, kto ma rację w sporze o Klub. Burmistrz ma zagorzałego wroga w prezesie Klubu, Kazimierzu Żochowskim, a prezes w burmistrzu, głosi stawiskowska opinia publiczna. Obaj twierdzą, że chodzi im wyłącznie o dobro publiczne.

Klub otrzymał z kasy miejskiej 15 tys. zł dotacji. Burmistrz odrzucił rozliczenie, zażądał zwrotu 3300 zł. Według niego Klub nie miał prawa wydać tych pieniędzy na pracownika gospodarczego, bo dotacja była na piłkarskie drużyny młodzieżowe. Prezes twierdzi, że wydał pieniądze w najlepszy z możliwych sposobów.

Miasto odmówiło dalszych dotacji. Pierwsza drużyna wypadła z rozgrywek IV ligi. W kolejnym sezonie z rozgrywek wypadły także drużyny młodzieżowe.

Według Żochowskiego bur-

my. Zgłaszamy do rozgrywek w OZPN trampkarzy i juniorów młodszych. Powołaliśmy nowy, Gminny Klub Sportowy — informuje burmistrz.

Terapeutyczne grupowanie

W Zarządzie KS Wissa Szczuczyn zasiada Mirosław Rainko, przewodniczący Rady Miejskiej. Sprawy klubu w ostrej formie wypływają na sesjach. Ściśle, w formie pretekstu do burmistrza Waldemara Szczesnego.

— Była szansa na uzyskanie wsparcia na modernizację stadionu z Urzędu Marszałkowskiego. Rada uważała, że należy z niej skorzystać. Uchwaliła, że brakujące 300 tys. zł gmina pokryje kredytem długoterminowym. Burmistrz się sprzeciwił. RIO uchyliła uchwałę. Nie znalazło się nawet 10 tysięcy na przygotowanie projektu modernizacji — mówi Mirosław Rainko.

dze na pomoc dzieciom z zagrożonych rodzin. Radni przekonują, że szkolenie piłkarzy mieści się w programie funduszu. Burmistrz ostrzega przewodniczącego, żeby „nieformalna grupa”, skupiona wokół niego, „nie rozpuszczała wiadomości niesprawdzonych, krzywdzących dla mnie”.

Niechęć z zazdrości?

Prezes Łomżyńskiego Klubu Sportowego Józef Kosiorek, na znak protestu przeciwko postawie prezydenta Łomży, zrezygnował z funkcji. Klub według niego ustalił z władzami miasta, na jaką pomoc może liczyć. Między innymi na budowę dodatkowego boiska treningowego. Boisko miało powstać do końca lipca, ale nie powstało. Klub oskarża prezydenta o niedotrzymanie uzgodnień i generalnie o wrogość. Niezasłużoną, bo ŁKS, grając w III lidze, promuje miasto w Polsce. Nie-

wać, iż miasto zbuduje boisko. Radni na razie nie określili się w tym konflikcie. Są na wakacjach.

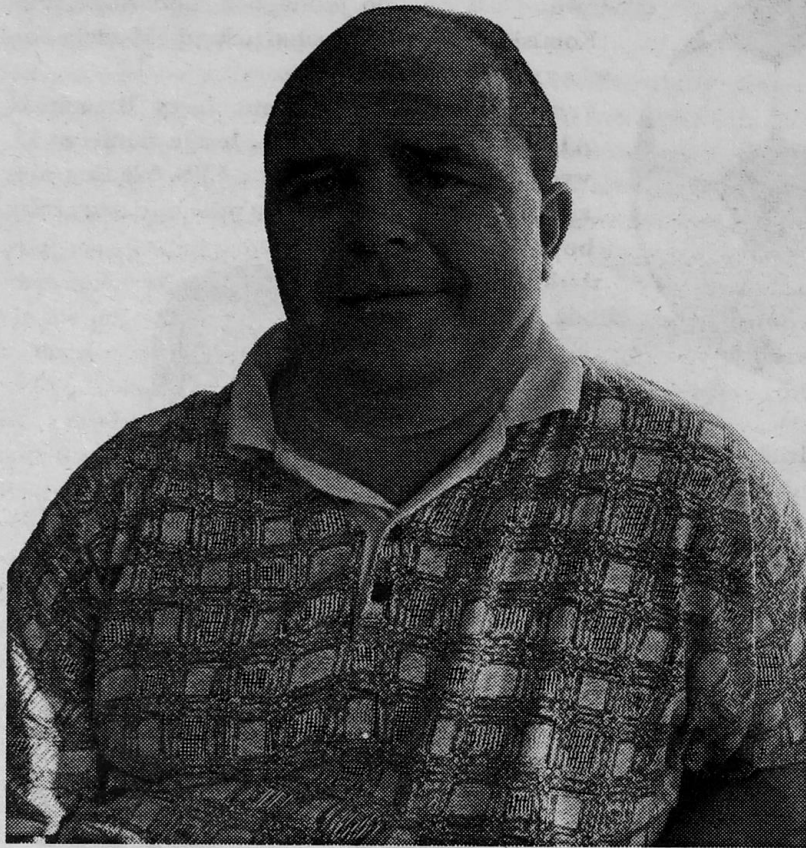
Zaburzenia na scenie

Piłkarski sukces to gwarantowana popularność dla tych, którzy go kreują. Czyli dla działaczy klubowych. Na samorządowej mikroscenie politycznej taka szybka popularność burzy równowagę, wyradza się w rozgrywki personalne. Szybka popularność nie uznaje samorządowych priorytetów inwestycyjnych i pustek w gminnych kasach. Strażnicy gminnej kasy przegrywają w oczach opinii publicznej. I warto tego mieć świadomość podczas sportowych uniesień.

JOANNA WILK

Na zdjęciach: Kazimierz Żochowski i Marek Waszkiewicz, antagoniści, których różniła piłka nożna

Gospodarka polska w ubiegłym roku rozwijała się najszybciej w Europie. Produkt Krajowy Brutto wzrósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemyśle motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu i budownictwie. W tym roku tempo wzrostu osłabło. Ale według Głównego Urzędu Statystycznego w pierwszym kwartale wyniosło jeszcze 2,1 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Start z „geesu”

Mirosław Gardocki, właściciel masarni w Stawiskach: — Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej przyniosło mojej firmie rozwój. Skorzystałem z programu pomocowego, rozbudowałem zakład, wprowadziłem nowe linie ubojowe trzody i bydła, zwiększyłem zatrudnienie. Jestem zadowolony z tego, co osiągnąłem: dotychczas w biznesie. Daleko zaszedłem, jeśli brać pod uwagę punkt wyjścia: 9 lat temu startowałem w odkupionych od syndyka upadłego „geesu” niewielkich, zaniedbanych pomieszczeniach, dziś mam w miarę nowoczesny zakład.

Choć rynek mięsny jest bardzo konkurencyjny, mamy coraz więcej klientów, wzrasta produkcja. Nasza oferta masarnicza oparta jest na tradycyjnych recepturach, bez stosowania wody i dodatków, a to klienci zaczynają cenić. Przede mną do pokonania bariera coraz wyższych unijnych norm higienicznych. Chciałbym ze sprzedażą wyjść za granicę, ale bez certyfikatu HAACAP zakład produkujący żywność nie może funkcjonować na rynku europejskim.

Rozwój obserwuję także w najbliższym otoczeniu. Dość popatrzeć na to, co pozostało po „ge-

esie”. W starych pomieszczeniach rozwijają się nowe firmy, nic nie stoi opuszczone. Rozwijają się okoliczne gospodarstwa rolne. Rolnicy chcą je powiększać, panuje prawdziwy głód ziemi. Zwłaszcza po tym, jak ci, co zaprzestali produkcji, cofnęli rozwojowym gospodarstwom dzierżawy, bo chcą mieć dla siebie unijne płatności bezpośrednie. Obserwuję, jak coraz bardziej nabrzmiewa konflikt między rolnikami a Agencją Nieruchomości Rolnych na tle 300 ha gruntów po gospodarstwie państwowym w Stawiskach. To dawny majątek Kisielnickich. Jeśli tą ziemią nie zarządzają Kisielnicki, byli prawowici właściciele, Agencja powinna wysłuchać głosu ludu i sprzedać ją rolnikom. I myślę, że zrobiłaby dobry interes, bo rolnicy są gotowi zapłacić duże pieniądze. Agencja wydzierżawiła całość jednemu dzierżawcy, bo tak najłatwiej. Oddzielna sprawa to sposób wykorzystania dzierżawy, który także boli rolników. Agencji nie obchodzi, że hamuje rozwój wielu gospodarstw.

(MK)

Na zdjęciu: Mirosław Gardocki prowadzi zakład mięsny w Stawiskach od 9 lat; po rozbudowie zatrudnia 22 pracowników

Szansa na własną firmę

Wejście w rynek

Agencja Rozwoju Regionalnego Spółka Akcyjna w Łomży ogłasza nabór do projektu współfinansowanego przez Unię Europejską pod tytułem: „Wejście w rynek”

Z programu mogą skorzystać ci, którzy zamierzają założyć własną działalność gospodarczą na terenie powiatów grajewskiego, kolneńskiego, łomżyńskiego, wysokomazowieckiego, zambrowskiego i w Łomży; nie są zarejestrowani jako bezrobotni; nie prowadzili działalności gospodarczej po 1 stycznia 2004 r.

Priorytetowo będą traktowani odchodzący z rolnictwa, zagrożeni utratą zatrudnienia oraz młodzi do 25. roku życia.

Projekt zakłada bezpłatną pomoc, polegającą na szkole-

niu, doradztwie indywidualnym i grupowym w zakresie zakładania i prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Po ukończeniu szkolenia można ubiegać się o jednorazową dotację inwestycyjną do 15 000 zł, stanowiącą 75 proc. inwestycji. Wymagane będzie przez uczestnika projektu wniesienie wkładu własnego w wysokości 5 000 zł. Można też uzyskać wsparcie pomostowe w wysokości 4 200 zł, wypłacane po 700 zł miesięcznie przez 6 miesięcy, z możliwością przedłużenia.

Zgłoszenia należy nadsyłać do 23 września 2005 r. Szczegółowe informacje: Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Łomży, Irena Wiska, tel. 473-53-60.

Komórkowy „żart”

„W lesie koło Czarnej Białostockiej postrzelony został mój kolega, daje oznaki życia”, powiedział męski głos z telefonu komórkowego dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Dodał, że wychodzi z lasu, czeka na pomoc koło „Agromy” i rozłączył się. Policjantowi udało się nawiązać kontakt z nieznanym, który dodał: „On umiera, ja p..., nie chcę mieć kłopotów”.

We wskazane miejsce pognęła karetka pogotowia ratunkowego, strażacy i kilkudziesięciu policjantów i służbowy śmigłowiec. Niestety, nie wypatrzyli postrzelonego ani jego kolegi.

Dwa dni później policjanci zatrzymali mieszkańca Studzianek (gm. Wasilków, pow. białostocki). Przyznał się do głupiego żartu. Stanie za to przed sądem, a policja zażąda od niego zwrotu kosztów ratowniczej akcji.

Samo-

zatrudnienie

Ciekawą propozycję dla bezrobotnych ma Powiatowy Urząd Pracy w Zambrowie. Młodzi do 25. roku życia mogą otrzymać bezzwrotną dotację w wysokości około 12 tysięcy złotych na tzw. samozatrudnienie, czyli utworzenie własnej firmy. Formalności wstępne nie są zbyt skomplikowane trzeba przedstawić na piśmie pomysł na własną działalność i mieć dwóch żyrantów. Pieniądze trzeba będzie bowiem zwrócić, jeżeli firma zostanie zlikwidowana przed upływem roku. PUP zamierza przede wszystkim popierać przedsięwzięcia związane z produkcją i usługami, w dalszej kolejności handlowe.

Burmistrz Stawisk ogłasza:

II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż działki położonej w Stawiskach Smolnikach, oznaczonej nr 891/14 o pow. 462 m², ogrodzonej, zabudowanej studnią głębinową i hydrofornią. **Cena wywoławcza nieruchomości 160 000 zł. Wadium w wysokości 16 000 zł należy wpłacić na rachunek nr 93876210220 031609720000030 BS Piątek o/Stawiski do dnia 29 września 2005 r. Przetarg odbędzie się dnia 3 października 2005 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Stawiskach.**



Najważniejsze: zatrzymać zyski w Polsce. Można to osiągnąć systemem podatkowym.

Jeśli chcesz zysk transferować za granicę lub przejeść, płacić podatki.

Jeżeli chcesz inwestować, nie będziesz płacił

11

— O konieczności uproszczenia przepisów i obniżenia podatków mówią przed wyborami wszystkie liczące się ugrupowania polityczne. Czy rzeczywiście powinniśmy oczekiwać znaczących zmian?

— Z debatą podatkową przed wyborami mamy po raz pierwszy do czynienia od 15 lat. To dobrze, że politycy prowadzą publiczny spór. Nawet, jeśli doświadczenie uczy, że po wyborach mało która zwycięska koalicja realizuje swój program. Z mojej perspektywy eks-

przepisów to nowa fala interpretacji i nowa fala strachu podatników, że je złamią i spadną na nich represje.

— Czy zmierza Pan do tego, że parlament, dla świętego spokoju, nie będzie chciał nic zmieniać?

— Nigdy tak jeszcze nie było, żeby kary za podatki były tak duże i było tak wiele interpretacji przepisów. To może spowodować, że wbrew szumnym zapowiedziom i chyba nawet potrzebie, zdolność i chęć władzy do zmian będzie się

nicy, to jesteśmy skazani na strukturalną nędzę. Nie wolno rozmawiać: niech ktoś kupi zakład, ludzie przynajmniej będą mieli pracę, a na zyski i tak nie mamy wpływu, niech sobie swobodnie cyrkulują po świecie. Najważniejsze to zatrzymać zyski, żeby były wydane w Polsce. Można to zrobić właśnie za pomocą systemu podatkowego. Można powiedzieć podatnikowi: jeśli chcesz zyski konsumować lub transferować, płacić podatek. Jeśli chcesz inwestować, nie

cze dużo zostanie producentowi i stacjom paliw.

— Jak zwykły obywatel ma traktować wyborczą propagandę podatkową?

— Trudno jest radzić, bo może to zabrznieć politycznie. W moim przekonaniu dla wyborcy-konsumenta różnica między tym, co proponuje większość partii, są niewielkie; 18 czy 19, a nawet 15 procent stawki podatku dochodowego to żadna różnica. Nie patrzmy na stawki, ale przyjrzyjmy się,

Z prof. dr. hab. WITOLDEM MODZELEWSKIM
reformatorem polskiego systemu podatkowego
pierwszym doradcą podatkowym w RP
rozmawia Mateusz Borys

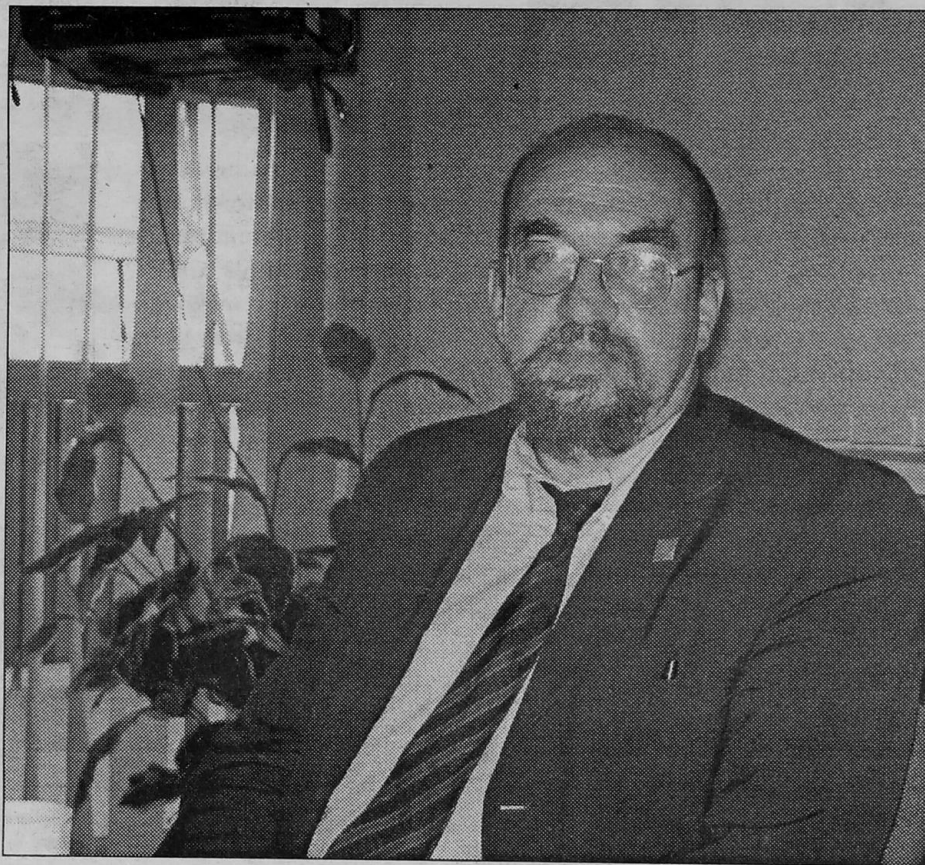
Uniknąć nędzy

perta, a nie polityka, widzę pewien ważny czynnik, który będzie rzutował na sytuację reformatorów podatkowych przez najbliższe cztery lata. To jest 15 lat żywota systemu podatkowego. Ten system będzie coraz trudniejszy do zmian. Doszły dwa znaczące uwarunkowania. Z jednej strony otwarto puszkę Pandory pod tytułem „Urządowe interpretacje przepisów szczerbla Urzędu Skarbowego”. Czyli system podatkowy jest kształtowany interpretacjami kilkuset Urzędów

ograniczać. Zmiany, w moim przekonaniu, będą znacznie płytsze, niż się zapowiadają.

— Przyjrzyjmy się wyborczym podatkom. Proszę ocenić najważniejsze propozycje zmian, od najdalej idących po najłagodniejsze?

— Wszystkie liczące się partie, z wyjątkiem Platformy Obywatelskiej, mówią: „Inwestującemu podatnikowi trzeba ulżyć”. Tak



będziesz płacił. To znany mechanizm. W podatkach tak naprawdę wszystko już było. Chodzi o to, żeby w żonglerce pomysłami wypatrzeć najlepsze na ten moment. Mnie się wydaje, że wygra koncepcja

czym mamy za niższe stawki zapłacić.

Pytamy: a co w zamian? Co chce się wyborcy dla równowagi odebrać? Jakies przywileje podatkowe, często bardzo skromne, każdy przecież ma.

— Dziękuję za rozmowę.

Produkcja interpretacji przepisów przez urzędy skarbowe doszła do granic absurdu i pod koniec roku może ich być 80 000!

Skarbowych! Produkcja tych interpretacji przekroczyła wszelkie granice, na koniec roku może ich być 80 tysięcy! Nikt nie jest w stanie tego opanować poznawczo, nawet ja mam kłopoty.

Z drugiej strony uchwalono nowelizację Kodeksu karnego skarbowego z zaostreniem represyjności. Za przestępstwo podatkowe z obostreniem można dostać dziesięć lat więzienia. Dla podatnika ważny staje się nie tylko dylemat płacić — nie płacić i ile, ale także fakt, że za naruszenie przepisów, w większości z powodu zwykłych omyłek, może zostać zhańbiony oskarżeniem i skazaniem jak pospolity przestępca. Jak w tym momencie zachowa się nowy parlament? Każda zmiana

mówi PiS, LPR, Samoobrona, a nawet SLD. Z drugiej strony twarzą linia PO — ostro formułuje tezę: „Żadnych ulg, jednolite opodatkowanie”.

— Jeśli PO i PiS mają być sojusznikami w rządzeniu, to dobrze im to nie wróży.

— Można mówić o konflikcie, który wciąż się zaostcza. I, moim zdaniem, bardzo dobrze, bo obnaża podstawowy dylemat, najważniejszą sprawę dla Polski na najbliższe 4 lata. Tą sprawą jest: jak zatrzymać zyski.

— Co to znaczy „zatrzymać”?

— Spowodować, żeby przekształcały się w popyt inwestycyjny u nas, w Polsce. Jeśli powiemy Polakom: wasze place, a zyski zagra-

cja większości partii, bo uwzględnia perspektywę na moment, w którym żyjemy. Zróżnicować zysk na transferowany i inwestowany, pierwszy opodatkować, a drugiego nie, o to naprawdę tu chodzi.

— Na początku nakreślił Pan straszliwą wizję samonapędzającego się gmatwania systemu podatkowego. Więc może nadszedł czas na radykalne uproszczenie?

— W moim przekonaniu różnicowanie stawek podatków nie jest wytworem wrogich sił i nie trzeba go eliminować. Jest uwarunkowane znacznie głębiej, niż tylko przepisami. Tak jest, że, na przykład, z produkcji sałaty można wziąć góra 4 procent podatku, a z paliwa i VAT, i akcyzę, i dochodowy, i jesz-

Prof. dr. hab. Witold Modzelewski jest profesorem Uniwersytetu Warszawskiego (Wydział Prawa), radcą prawnym, doradcą podatkowym wpisanym na listę doradców podatkowych pod numerem 00001. Jeden z najwybitniejszych specjalistów w zakresie podatków i prawa podatkowego. W latach 1992–96, jako sekretarz i podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, kierował reformą systemu podatkowego. Pracował przy wprowadzaniu większości regulacji podatkowych, obowiązujących w naszym kraju. Jest współwłaścicielem Instytutu Studiów Podatkowych.

KONTAKTY





Kapela „Maki” wycina na festiwalach, przeglądach, festynach. Porywają kurpiowskie przyspiewki, nastrojają romantyczne piosenki. Ile ich mają w repertuarze, sami nie widzą. Tworzą, jak jest potrzeba, okazja, pomysł. Sami piszą teksty, dostosowują melodie i... grają. Talent w talent. „Kapela nigdy nie grała z nut, tylko ze słuchu”, zapewnia Kazimierz Bognacki.

Każdy z „Maków” ma po kilka dyplomów, pamiątkowych nagród, podziękowań i zdjęć. I choć ważne jest miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Kresowej Przyspiewki, na Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel, na Prezentacjach Tradycji Ludowej, to jednak nie najważniejsze. Ich cieszy, gdy ze sceny widzą, jak ludzie słuchają i bawią się.

Jest ich sześcioro. Skrzykują się, krótko ćwiczą i... występują. Grając na festiwalach, przeglądach i prezentacjach w różnych miastach (w czerwcu ważny występ w Dniach Podlaskiego w stolicy), rozsławiają pieśń i muzykę kurpiowską.

Są z różnych miejscowości, różnych zawodów, w różnym wieku.

Wiedzieli o sobie, że ten i tamten gra z poczty pantoflowej. Zwołali się i od pięciu lat tworzą kapelę.

Józef Konert pochodzi z Milewa, ale od lat związany jest z Łomżą. Najpierw grał na trzyczęściowej harmonii ojca, potem sam nauczył się gry na saksofonie.

— Złożyłem papiery do szkoły muzycznej w Mińsku Mazowieckim. Zrezygnowałem i do dziś żałuję. Jestem technikiem mechanikiem pojazdów — mówi.

Młodzieńcze pragnienia re-

alizował w strażackiej orkiestrze dętej w Zambrowie.

„Rolnik na dolinie”, mówi o sobie Antoni Dymerski z Wyku. Od wczesnych lat na swojej trzyczęściowej harmonii pedalowej grywał na weselach i zabawach. „Tak sam z siebie”, tłumaczy. Osiem lat temu przygarnęły go instruktorki GOK w Zbójnej. Z nimi i swoimi melodiami występował na Litwie i we Francji. Zobaczył kawałek świata, ale... muzyka jest najważniejsza.

Kazimierz Bognacki, kierowca z Łomży, muzyczną karierę zaczy-

nał na akordeonie. Nie podołał mu się ten instrument, zostawił go bratu i namówił ojca na kupno trąbki. Potem już za własne pieniądze kupił sobie i gra na saksofonie tenorowym.

— Oj, grało się po weselach, gdyby nie ta muzyka, może by się wielu nie ożeniło... A może dziś mnie przeklinają — żartuje.

Zmieniał instrumenty, jak niektórzy panienki. W wieku 57 lat nauczył się gry na klaryniecie (instrument kupiła mu żona), bo był akurat potrzebny w kapeli.

— Po prostu się gra. Kurpie nie znali nut. Grali ze słu-

chu, przekazywali sobie melodie. Antoni namówił mnie do kapeli. Z nim zaczynałem grać i śpiewać — mówi Marian Kijek, rolnik ze Zbójnej.

Chwali kapelowe, męskie życie, bo jest wesołe, jak... piosenka.

Jan Makowski z Siemienia dołączył do kapeli trzy lata temu. Mówią o nim „złota rączka”, bo wszystko potrafi (pomaluje, glazurę ułoży, samochód naprawi), a w kapeli gra na gitarach, akordeonie i śpiewa.

Arkadiusz Korytkowski z Łomży jako jedyny w kapeli ma wykształcenie muzyczne. Jest absolwentem PSM I stopnia w Łomży, studiuje w Instytucie Organistowskim. Gra... na wszystkim.

— Uczymy się od siebie. Dzięki takiej pokoleniowej kapeli nie odejdą w zapomnienie melodie i przyspiewki kurpiowskie — mówi Arkadiusz.

Dzięki niemu wzbogaca się repertuar kapeli. Poza pieśnią kurpiowską, ludową z innych regionów i frywolną, pojawia się także muzyka ludowa w aranżacji jazzowej.

Popularność „Maków” wynika z ich artystycznej elastyczności. Potrafią dostosować się do publiczności. Grają to, co ludzie chcą słuchać, co chcą śpiewać, przy czym chcą się bawić. A grają tak, że dziewczynom od razu wirują spódniczki, a chłopcom... nogi same chodzą.

(M.T.)



Sezon z królową

Nowy sezon artystyczny 2005/2006 rozpoczął Teatr Lalki i Aktora w Łomży. Publiczność czekają dwie premiery: w październiku „Królowa Śniegu” według Hansa Christiana Andersena w reżyserii Olega Żugźdy, w marcu „Karius i Baktus” według Thorbjørna Egnera w reżyserii dyrektora Jarosława Antoniuka.

Tymczasem Teatr otrzymał zaproszenie od Amerykańsko-Polsko-Izraelskiej Fundacji na Festiwal „Szalom”, który odbędzie się w Teatrze Żydowskim w Warszawie 18 września 2005 roku. Łomżyński zespół wystąpi ze spektaklem pt. „Opowieść o Lejzorku Rojtszwańcu” według Ilii Erenburga, w reżyserii Jarosława Antoniuka.

Wieczór z mistrzem

Na „Muzyczny wieczór przy świecach” z wybitnym skrzypkiem Krzysztofem Jakowiczem zapraszają Łomżyńska Orkiestra Kameralna i Muzeum Przyrody w Drozdowie. Wystąpi uczeń mistrza, Bartosz Zachłód. „Wieczór” odbędzie się w Muzeum, w środę, 7 września 2005 roku, o godzinie 19.00.

„Muzycznym wieczorem” Muzeum Przyrody w Drozdowie inauguruje cykl spotkań ph. „Młodzi twórcy w salonie dworskim”.

Z sikawką artystycznie

Na Regionalne Spotkanie Zespołów Artystycznych Ochotniczych Straży Pożarnych zapraszają Związek OSP Rzeczypospolitej Polskiej, Starostwo Powiatowe w Łomży oraz wójt i Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej. Spotkanie odbędzie się na stadionie w Zbójnej, w niedzielę, 4 września 2005 roku, w ramach XIII Jesiennych Prezentacji Kulturalnych.

Występy zespołów poprzedzi msza święta z ich udziałem w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Wincentego a Paulo, o godzinie 10.15.

Spotkaniom towarzyszą wystawy (w GOK), pokaz i kiermasz rękodzieła ludowego, konkurs latawców. Na koniec zabawa ludowa (od godz. 19.00).

Dni Kukurydzy

Kolekcję aż 95 odmian kukurydzy i pokaz pracy maszyn zbierających kukurydzę na kiszonkę będzie można między innymi zobaczyć w czasie Podlaskich Dni Kukurydzy w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

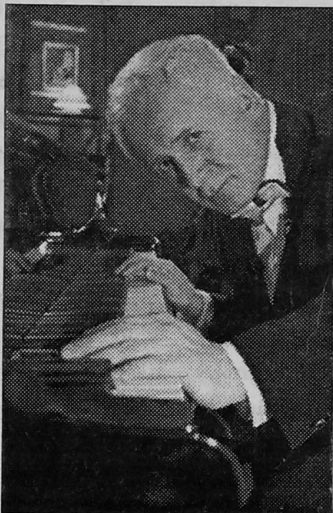
Organizatorem czwartej edycji Dni, które odbędą się w niedzielę, 4 września (początek godz. 10.00) w Szepietowie, jest wspólnie z Ośrodkiem Doradztwa Polski Związek Producentów Kukurydzy w Poznaniu.



Białystok

„CO TU JEST GRANE?”, koncert — w Filharmonii Białostockiej, środa, 7 września, godz. 20.00, ul. Podleśna 2, tel. (85) 732-23-31.

Niepowtarzalna okazja uczestniczenia w nagraniu show rozrywkowo-muzycznego programu pierwszego TVP. Muzyka klasyczna i rozrywkowa. Gospodarz programu, wirtuoz fortepianu Waldemar Malicki (na zdjęciu), zaprasza różnych artystów i wspólnie z nimi odkrywa nowe oblicze muzyki.



VI TARGI RZEŹBY, KOWALSTWA I TKANINY DWUOSNOWEJ, niedziela, 4 września, godz. 10.00-14.00, pod białostockim ratuszem, siedzibą Muzeum Podlaskiego (ul. Kościuszki 10, tel. (742-14-40).



Targi organizowane przez dział etnograficzny Muzeum. Spotykają się ludowi rzeźbiarze, kowale i tkacze z Podlaskiego, Kurpi, Mazur, Warmii i Mazowsza. Okazja do obejrzenia i kupienia oryginalnych wyrobów rękodzielniczych (na zdjęciu).

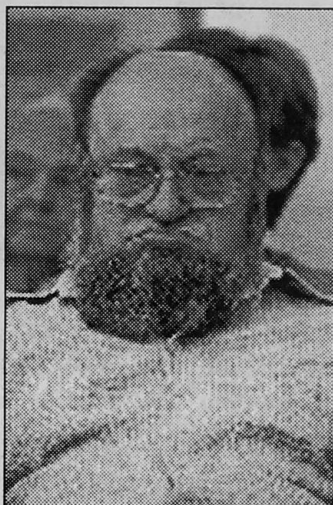
Łomża

MIECZYŚLAW MAZUR (na zdjęciu), wystawa jubileuszowa, niedziela, 4 września, godz. 16.00, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 216-20-93).

Retrospektywna prezentacja twórczości łomżyńskiego plastyka. Ma duży dorobek malarstwa, ale znany jest przede wszystkim z witrażu. Jego dzieła zdobią wiele kościołów w Łomży i okolicznych miejscowościach.

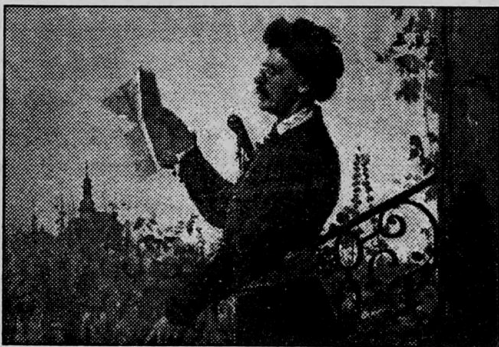
„JAK W NIEBIE WESOŁO NA BIS...”, koncert religijnej muzyki rozrywkowej, piątek, 2 września, godz. 19.00, dziedziniec kościoła kapucynów (ul. Krzywe Koło).

Wystąpią zespoły z Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych i chór „Canzona” Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Prowadzenie Ewa Zawłocka.



Suwałki

„MALARZE POLSCY W MONACHIUM”, oficjalne zamknięcie wystawy, piątek, 2 września, godz. 17.00, Muzeum Okręgowe (ul. Kościuszki 81, tel. (87) 566-57-50).



To ostatnia okazja, by obejrzeć głośną ekspozycję ponad 200 obrazów 90 najwybitniejszych polskich malarzy XIX i XX wieku, których łączy pobyt w różnym okresie na studiach malarzkich w Monachium. Zorganizowana w ramach obchodów Roku Polsko-Niemieckiego od maja przyciąga miłośników malarstwa z całego kraju. Przez ostat-

nie dwa dni, aż do zamknięcia, czynna jest w godz. 8.00-16.00). Na zdjęciu: Antoni Kozakiewicz: „Protazy”.

Zbójna

XIII JESIENNE PREZENTACJE KULTURALNE, niedziela, 4 września, stadion gminny, godz. 13.00-18.00. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury (ul. Łomżyńska 44, tel. 214-00-38).

Doroczne spotkanie śpiewaków, gawędziarzy i muzykantów w festynowej oprawie. Folklorystyczny piknik w uroczym, wiejskim pejzażu. (MK)

Orkiestra Filharmonii Białostockiej wzięła udział w obchodach 25. rocznicy powstania „Solidarności” w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Uroczysty koncert odbył się 30 sierpnia wieczorem.

Zagrali w Brukseli

Z orkiestrą wystąpił znakomity młody pianista Stanisław Drzewiecki. Dyrygował Marcin Nałęcz-Niesiołowski. Wykonali Symfonię C-dur „Jowiszową” Mozarta oraz Koncert fortepianowy c-moll op. 11 Chopina.



Koncert poprzedziło otwarcie wystawy „Drogi Solidarności”. Obchodom patronowali Lech Wałęsa, Bronisław Gerecht i Jerzy Buzek.

Na zdjęciu: Marcin Nałęcz-Niesiołowski

Wierszalin marszałka

Prywatny teatr Wierszalin Piotra Tomaszuka będzie samorządową instytucją kultury, zdecydował Sejmik województwa podlaskiego.

Radni na sesji 29 sierpnia, na wniosek marszałka Janusza Krzyżewskiego, przyjęli uchwałę „o wyrażeniu woli utworzenia Teatru Wierszalin w Supraślu jako instytucji samorządowej przy współudziale finansowym Ministerstwa Kultury”.

To dopiero uchwała intencyjna, ale wszystko jest na dobrej drodze, zapewnia Urząd Marszałkowski. Wierszalin to jedno z ciekawszych zjawisk teatralnych w Polsce, a Piotr Tomaszuk (44 lata) to wyróżniający się, oryginalny twórca. Niekiedy teatr kilka lat nie prowadził działalności. Dwa lata temu Tomaszuk powrócił do Supraśla z Bielska-Białej, znalazł sponsorów, napisał nowe sztuki i teatr wznowił działalność. Ostatnio Wierszalin brał udział w międzynarodowym, największym na świecie festiwalu „Fringe 2005” w Edynburgu, gdzie prezentował spektakl Piotra Tomaszuka „Król Edyp”. (MK)

Na zdjęciu: Piotr Tomaszuk



DO KINA „MILLENIUM” Z „KONTAKTAMI”

2 września (piątek) — • Batman — początek, godz. 17.45 • Ziemia żywych trupów, godz. 20.00;

3-4 września (sobota — niedziela) — • Tajemnica kwiatu paproci, godz. 14.15 • Batman — początek, godz. 15.30, 17.45 • Ziemia żywych trupów, godz. 20.00;

5-8 września (poniedziałek — czwartek) — • Batman — początek, godz. 17.45 • Ziemia żywych trupów, godz. 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Bliższe informacje o repertuarze: tel. 216-75-19.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

2-5 września (piątek — poniedziałek) — • Gwiezdne wojny. Zemsta sithów, film produkcji USA, godz. 17.00.



Odlot z Krywlan

Decyzję o lokalizacji nowego pasa startowego z zapleczem na lotnisku Aeroklubu Białostockiego na Krywlanach podpisał prezydent Białegostoku Ryszard Tur. W ten sposób samorząd wojewódzki, planujący w tym miejscu budowę portu lotniczego dla małych samolotów pasażerskich, będzie mógł ubiegać się o pozwolenie na budowę, zlecić przetargi na dokumentację i wykonawstwo. Lotnisko powinno być gotowe najpóźniej wiosną 2007 roku.

Kiepscy fachowcy

Egzaminu, potwierdzającego kwalifikacje zawodowe, nie zdał co trzeci z tegorocznych absolwentów szkół zawodowych w województwie, wynika z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży. Do części teoretycznej przystąpiło 1091 uczniów (już na tym etapie zrezygnowało około 200), zdało — 792. Egzamin praktyczny zdawało 931, skutecznie — 748. Tylko 611 zaliczyło obydwa. Najgorzej wypadł egzamin kucharzy i stolarzy. Teoretycznie brak stosownego dokumentu nie musi mieć dla młodzieży poszukującej pracy znaczenia, bo i tak wszystko zależy od pracodawcy.

Pod Twoją obronę

Pikietę przed siedzibą Telewizji Białystok przeprowadziło kilkadziesiąt osób w proteście przeciwko zapowiadanym zmianom tzw. ramówki, czyli układu programowego. Główny powód demonstracji to przesunięcie z godz. 14.00 na 17.00 niedzielnego programu religijnego „Pod Twoją Obronę”. Za utrzymaniem dotychczasowego terminu emisji opowiedziała się także białostocka kuria archidiecezjalna. Szeffostwo TVB tłumaczy, że zmiany programowe zostały zarządzane w Warszawie i dotyczą całego kraju.

Radny z fałszerstwem

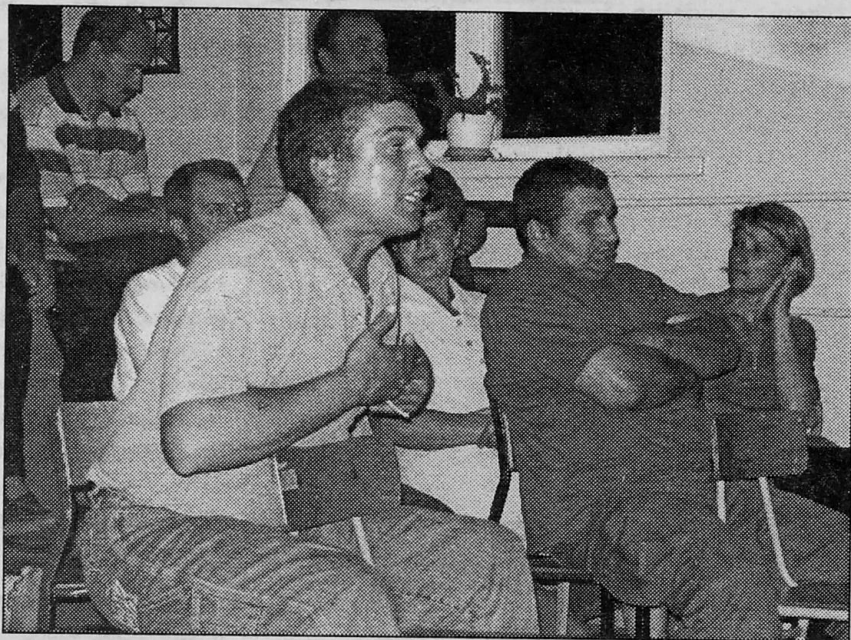
Proces wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej Jedwabnego rozpoczął się przed łomżyńskim sądem. Zbigniew I., skazany niedawno na 2,5 roku więzienia za usiłowanie gwałtu, pobicie i zastraszanie byłej pracownicy ośrodka kultury (wyrok nie jest prawomocny), oskarżony jest tym razem o fałszerstwo. Jak ustaliła prokuratura, nakłonił dwie urzędniczki gminy do spreparowania dokumentów, które miały mu zapewnić alibi właśnie w sprawie o gwałt.

Zamęt

Środa, 24 sierpnia. Tydzień do rozpoczęcia roku szkolnego. W Szkole Podstawowej w Orlikowie zdenerwowani rodzice. Naprzeciwko burmistrz Michał Chajewski.

— Powstał temat przeniesienia części dzieci ze szkoły w Orlikowie do Jedwabnego — zagaja Chajewski. — To już się stało, część rodziców podjęła decyzję o przeniesieniu swoich dzieci. Spotykamy się, żeby poinformować, że istnieje taka możliwość dla wszystkich.

Za zamknięciem szkoły, według burmistrza, przemawiają względy finansowe: niespełna 30 uczniów kosztuje gminę rocznie prawie 300 tysięcy złotych. Czyli 1000 złotych miesięcznie jeden uczeń. Trzy razy



więcej niż w szkole w Jedwabnem. Bywały już przypadki, na przykład w Plutach, że rodzice 1 września nie posłali dzieci do małej szkoły i uległa „samoistnej likwidacji”, podkreśla.

Tylnymi drzwiami

Rodzice są zaskoczeni. W ustawowym terminie burmistrz nie zgłaszał Radzie Miejskiej zamiaru likwidacji szkoły, Rada nie przeprowadzała debaty w tej sprawie, nie podejmowała uchwały. Komu jest na rękę zamykanie szkoły w ten sposób? Rodzice nie są zainteresowani nagłym przenoszeniem dzieci do szkoły w Jedwabnem. Pod adresem burmistrza padają oskarżenia o namawianie do zabierania dzieci ze szkoły, aby w ten sposób dokonała się „samoistna likwidacja”. Czyli wzniecania zamętu, skłócania wsi.

„Ilu rodziców przepisało dzieci do Jedwabnego?” Burmistrz ignoruje pytanie. „Przecież musi pan wiedzieć, skoro twierdzi pan, że jest temat!”, nacierają rodzice.

— Tego nie powiem — mówi wreszcie Chajewski.

Szkoła w Orlikowie była utrzymywana jako

— Nikt dzieci nie przepisał, nie licząc byłej nauczycielki — irytuje się Andrzej Śleszyński, ojciec dwójki uczniów. — Za pięć dwunastą szkołę chce likwidować. My dobrze wiemy, że to droga szkoła. I że słabo w niej uczą. A gmina wcześniej nie wiedziała? Ale jak chce zamknąć, niech najpierw stworzą warunki w Jedwabnem. Tam nowa szkoła będzie dopiero za rok.

Procedury nakazują złożenie przez burmistrza wniosku o likwidację do Rady Miejskiej, a Rada podejmuje decyzję do końca lutego każdego roku o ewentualnej likwidacji szkoły z końcem sierpnia.

Szkoła w Orlikowie zamiera od

wę jazdy po pijanemu. W kwietniu 2004 roku zapadł wyrok skazujący, a to dla niego oznacza utratę mandatu. Burmistrz potrzebował Rady, żeby grała na zwłokę z wygaszaniem mandatu. Czy osiągnął cel przez zaniechanie, wbrew interesowi gminy i publicznej edukacji, reorganizacji patologicznej sieci szkolnej? Faktem jest, że Rada wciąż odwołuje się od zastępczego „wygaszenia”, dokonanego przez wojewodę podlaskiego. Zrobiła dla burmistrza wszystko, co mogła, żeby jak najdłużej zachował mandat.

Gdy toczył się proces karny burmistrza o jazdę pod wpływem alkoholu, jego głównym świadkiem

Ten przykład pokazuje, jak w rozgrywanie własnych interesów

likwid

był Ryszard Żelechowski, dyrektor szkoły w Orlikowie. To on spędził fatalny wieczór z burmistrzem, kiedy Chajewskiego skontrolował na trzeźwość policyjny patrol. To on świadczył przed sądem, ile i o której wypił burmistrz i jakie lekarstwa zażywał.

Ryszard Żelechowski w czerwcu 2004 roku wygrał konkurs na dyrektora szkoły w Orlikowie, ale dyrektorem nie został. Sprzeciwiło się Kuratorium Oświaty, bo nie posiadał ważnej oceny przydatności na stanowisko. I zaczęły się gierki burmistrza, żeby mimo to na stanowisku go utrzymać. Z nowym rokiem szkolnym 2004/05 p.o. dyrektora została nauczycielka Anna Kuklińska.

— Powołali mnie na dwa tygodnie, żebym jako dyrektor wydał panu Żelechowskiemu ocenę pracy, która była mu potrzebna do przystąpienia do kolejnego konkursu — wspomina.

Anna Kuklińska odmówiła. Twierdzi, że nie chciała swoim nazwiskiem firmować fikcji. Jakiej? Nietrudno się domyślić z dalszego rozwoju wydarzeń.

Ryszard Żelechowski 15 wrze-

Świadek burmistrza

Burmistrz Chajewski od września 2003 roku był uwikłany w spra-



KONTAKTY

W kwietniu... skazujący... utratę man... ował Rady... ygaszaniem... el przez za... esowi gmi... , reorgani... i szkolnej... aż odwołu... ygaszenia... wodę pod... burmistrza... by jak naj... karny bur... pływem al... świadkiem

śnia ponownie został dyrektorem p.o. na pół roku. Próbował drugiej drogi zdobycia oceny: od kuratora oświaty. Wystąpił do Kuratorium, które wszczęło procedurę wystawiania oceny. W trakcie Żelechowski wycofał wniosek! Dlaczego? Bo nie miał szans na ocenę pozytywną. „Kompletnie niekompetentny”, dano do zrozumienia w Kuratorium. Innymi słowy: nie miał pojęcia, jak prowadzić szkołę, żeby wypełniała swoją powinność wobec uczniów, czyli dobrze uczyła dzieci.

Kompletnie niekompetentny dyrektor kierował szkołą do końca lutego 2005 roku. Przeważnie nie było go, siedział w Urzędzie Miej-

ratorium Oświaty i wszczęło ocenę z urzędu. „Ocena to ważna forma kontroli. W szkole źle się działo. Ocena wykazałaby, jaka jest sytuacja. Żeby nikt nie miał wątpliwości, gdzie leży problem”, uzasadniło.

Ryszard Żelechowski przestraszył się, że jeśli ocena będzie negatywna, może to być także koniec jego kariery nauczycielskiej. Zrezygnował z dyktowania i Kuratorium odstąpiło od oceniania. Kolejną p.o. na pół roku została Agnieszka Mikucka, nauczycielka kontraktowa, z najniższymi kwalifikacjami spośród zatrudnionych w szkole.

Ryszard Żelechowski zaczął cho-

wszystkim nauczycielkom funkcję p.o. i wszystkie odmawiały na piśmie. Żadna też nie chciała uzupełnić kwalifikacji, by móc wystartować w konkursie. To był, moim zdaniem, z ich strony brak odpowiedzialności za szkołę.

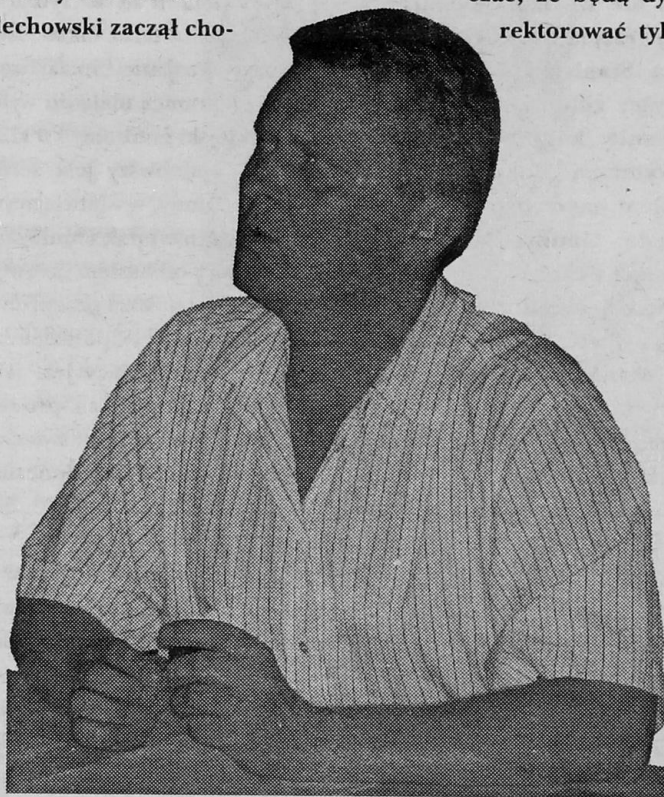
Ciężkie oskarżenia

Wiceburmistrz Niewiadomski rzuca tak ciężkie oskarżenia bez wahania.

A czy nieodpowiedzialnie zachowała się Anna Kuklińska, odmawiając wystawienia lipnej oceny Ryszardowi Żelechowskiemu, jak od niej oczekiwano?

Inni nauczyciele mogli przypuszczać, że będą dy-

rektorować tyl-



samoistna

l pokazuje, jak władza lokalna, uwikłana własnymi interesami, może skrzywdzić kilka roczników dzieci

likwidacja

dyrektorem, mówią nauczycielki. Co tam robił? Współtworzył strategię obrotu mandatu burmistrza Chajewskiego?

— Dzieci traciły lekcje, w szkole panowało rozprężenie — mówi Andrzej Śleszyński.

W marcu p.o. dyrektora została Elżbieta Kozikowska. Mogła być dyrektorem bez powołania na stanowisko pół roku, była miesiąc.

— Była presja, żeby dyrektorem ponownie został pan Żelechowski. Usunęłam się, nie chciałam mu wchodzić w drogę.

Diabeł z pudełka

Burmistrz powierzył po raz kolejny obowiązki Ryszardowi Żelechowskiemu 1 kwietnia.

— Była prośba Komitetu Rodzicielskiego i Rady Pedagogicznej, żeby go powołać. Z wniosku wynikało, że rodzice i nauczyciele wręcz domagają się, żeby był dyrektorem — mówi Niewiadomski.

Dla przypomnienia: przewodniczącym Komitetu Rodzicielskiego był w tym czasie radny Zbigniew Iwanowski, zaufany człowiek burmistrza.

W tym momencie wkroczyło Ku-

rować, dostarczał zwolnienia lekarskie. Złożył wnio-

sek o urlop zdrowotny. Panuje prze-

konanie, że już nie wróci do pracy, z chorobowego pójdzie na emeryturę.

Zbigniew Iwanowski, przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego i wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w jednej osobie, unika dziś rozmowy o Ryszardzie Żelechowskim. Perspektywa „samoistnej likwidacji” szkoły to także dla niego szok. To nadgorliwość gminy, uważa. Iwanowski ma dwa procesy karne i dlatego burmistrz przestał się z nim liczyć?

Gdyby Ryszard Żelechowski był dyrektorem, nie byłoby dziś „tematu samoistnej likwidacji” szkoły, uważają nauczycielki.

Krzysztof Niewiadomski tłumaczy, że sytuacja kadrowa była trudna, a powierzanie obowiązków Ryszardowi Żelechowskiemu, który wyskakiwał jak diabeł z pudełka, by zostać kolejny raz p.o., było koniecznością.

— Proponowałem kolejno

ko po to, by wystawić ocenę pracy Żelechowskiemu, aby to on wreszcie, zgodnie z życzeniem burmistrza, mógł zostać dyrektorem. Wiceburmistrz Niewiadomski nie mógł o tym nie wiedzieć. I to jego z szefem można oskarżyć o nieodpowiedzialność!

Wiceburmistrz uważa, że mimo sprzeciwu rodziców na zebraniu 24 sierpnia, 1 września większość dzieci z Orlikowa zasiądzie w ławkach w szkole w Jedwabnem. Jego zdaniem, rodzice „na tyle dojrżeli”, że nie będą chcieli dalej krzywdzić swoich dzieci, posyłając je do szkoły w Orlikowie.

Władze gminy krzywdziły je przez dwa lata obecności w szkole Ryszarda Żelechowskiego, lojalnego poplecznika burmistrza Chajewskiego. I to za 300 tysięcy rocznie.

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciach: burmistrz Michał Chajewski i wzburzeni rodzice uczniów z Orlikowa

Przyleci grypa?

Straż Graniczna i służby celne, weterynaryjne, medyczne, sanitarne, hodowcy drobiu w województwie postawione zostały w stan podwyższonej gotowości w związku z doniesieniami o możliwym pojawieniu się w Polsce ptasiej grypy.

Wirusowa choroba przenoszona przez ptaki może być także śmiertelnie groźna dla ludzi. Specjaliści oceniają, że najbardziej niebezpieczny będzie okres od połowy września do końca października, kiedy przez Polskę prowadzić będą trasy przelotu ptaków, spędzających lato na Syberii, gdzie pierwsze przypadki grypy zostały już odnotowane.

Rada chce kontroli

Radni Rady Miejskiej Łomży odrzucili prezydencki projekt uchwały w sprawie zasad obrotu nieruchomości. Zgłosili poprawki, w myśl których prezydent musiałby każdorazowo uzyskiwać przed jej podjęciem zgodę Rady, gdy decyzja o zbyciu lub obciążeniu nieruchomości przekraczałaby tzw. zwykły zarząd (skutki dłuższe niż trzy lata).

Ponowne podejście do uchwalenia zasad obrotu nieruchomościami znalazło się w porządku obrad środowej sesji Rady Miejskiej. Prezydent Jerzy Brzeziński pozostał przy swojej wersji, podtrzymując w całości odrzucony w lipcu projekt. Do zamknięcia numeru „Kontaktów” nie było znane rozstrzygnięcie. (MK)

Urodziny

492. urodziny województwa podlaskiego obchodzone będą 3 i 4 września w Tykocinie razem z 580. rocznicą powstania miasta. Urząd Marszałkowski, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury i samorząd Tykocina przygotowali m.in. historyczną sesję naukową, wystawę poświęconą „podlaskim wątkom Orderu Orła Białego”, koncert, jarmark twórców ludowych, degustację regionalnych potraw.

Kalendarz ucznia

1 września (znów się zaczęło!) początek roku szkolnego i uczucie się aż do... 30 czerwca!

Ale będą przerwy świąteczne (zimowa: 23–31 grudnia i wiosenna: 13–18 kwietnia) oraz ferie zimowe (23 stycznia — 5 lutego) i dodatkowo wolne dni (2 maja i 16 czerwca).



KONTAKTY

— To wstyd i hańba! — denerwował się Stanisław Nitkiewicz z Wizny na sesji Rady Gminy. — W porządku obrad nie ma o naszej sprawie ani słowa! Gdy

Nie chcą 1 maja

by chodziło o podniesienie wszystkich diet, uchwała byłaby natchniona!

— Nikt z radnych nie jest przeciwny, ale nie było projektu uchwały! — tłumaczy przewodniczący Sławomir Abramowicz.

— Nie było czasu od wiosny?! — pyta Stanisław Nitkiewicz.

Mieszka przy ul. 1 Maja. Z sąsiadką Marią Gacką zaproponowali innym właścicielom posesji wystąpienie do Rady Gminy o zmianę nazwy ulicy na Papieża Jana Pawła II.

— Chodziliśmy od domu do



domu. Nie wszystkich zastaliśmy, ale w sumie poparło nas dwie trzecie dorosłych — wspomina Stanisław Nitkiewicz. — Wszyscy zobowiązali się do poniesienia kosztów, związanych z wymianą dokumentów. Zanimiosłem nasz postulat i listę do Urzędu Gminy. Mijają cztery miesiące i cisza!

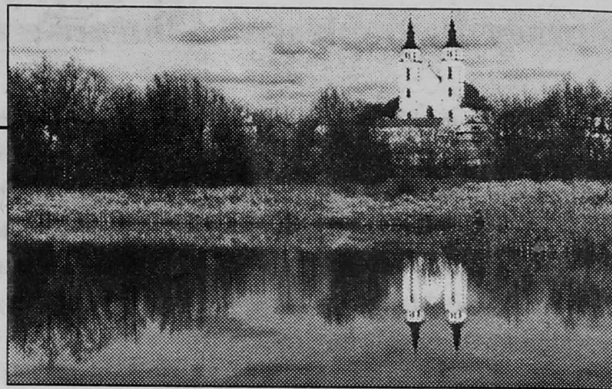
Na zdjęciu: inicjatorzy zmiany nazwy ulicy 1 Maja na Jana Pawła II w Wiźnie (od lewej) Maria Gacka z wnukiem Piotrem oraz Wiesława i Stanisław Nitkiewiczowie z wnuczką Patrycją

O 30 procent wzrosła w tym roku produkcja i sprzedaż serka wiejskiego z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy. Popyt jest tak duży, że OSM unowocześnia urządzenia do jego produkcji.

Światowa potęga... serka!

Mleczny przebój z Piątnicy, który pojawił się na rynku w roku 1992, jedzą teraz także Czesi, Słowacy i Rosjanie. Smakosze w kraju i za granicą mają do wyboru serek wiejski naturalny i o kilku smakach. Najnowszy jest serek wiejski rodzinny, w ułatwiającym przechowywanie opakowaniu, z niespodzianką pod hasłem „zerwij i przeczytaj”, w postaci przepisów.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Piątnicy jest jednym z trzech największych producentów serka wiejskiego na świecie (obok Izraela i Stanów Zjednoczonych).



Raport:

• Powiat ponownie złożył wniosek do unijnego funduszu Interreg o dofinansowanie remontu drogi powiatowej Wizna — Sambory — Sieburczyn — Rutkowskie — Burzyn — Pluty.

• Nadleśnictwo Łomża rozstrzygnęło przetarg na przygotowanie gleby pod przyszłoroczne wiosenne zalesienia byłego poligonu w Czerwonym Borze, znajdującego się w granicach Leśnictwa Czerwony Bór i Tabędz. Sosna, dąb i brzoza posadzone zostaną na 80 hektarach.

• Jako jedyna w powiecie łomżyńskim gmina Wizna otrzymała, dzięki członkostwu w Związku Gmin Dorzecza Biebrzy, 1,5 miliona złotych z unijnego Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na budowę wodociągów.

• Na ostatnią sesję Rady Gminy Wizna jeden z radnych pojawił się i obradował ubrany w... podkoszulek.

• Jakać Borki to jedyna wieś w gminie Śniadowo, a pewnie i w powiecie, która od początku obecnej kadencji samorządów (od roku 2002) nie ma sołtysa! Poprzedni, Jan Ciszowski, nie kandydował, a chętnych ciągle brak.

• W dobrze zachowane zabytki inżynierii wojskowej obfituje powiat. Forty w Piątnicy i Łomży, schrony w pobliżu Jakaci Dwornej i Jakaci Starej (gm. Śniadowo), Nowogrodu, Pniewa (gm. Łomża) i Zbójnej są przede wszystkim wymownym świadectwem historii Ziemi Łomżyńskiej.

• Na III Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych zaprasza Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Ognio-wa rywalizacja odbędzie się w niedzielę, 4 września 2005 roku, na stadionie w Miastkowie. Początek: godz. 10.00.

Ostrołęka chce przez Łomżę

Rada Miejska Ostrołęki przyjęła rezolucję, w której domaga się, by międzynarodowa trasa szybkiego ruchu Via Baltica miała przebieg z Warszawy obecną drogą krajową nr 61 przez Ostrołękę i Łomżę. Wcześniej podobne stanowisko zajęła Rada Miejska Łomży.

Podkreślanie przebiegu przez Ostrołękę to nowy element w werbalnych bojach o przebieg Via Baltiki, który pojawił się w tym roku. Wcześniej łomżanom było wszystko jedno, czy przez Ostrołękę, czy przez Ostrów Mazowiecką, byle przez Łomżę.

(MK)



Obraz rozpachy

Wytrzymał okupację sowiecką i niemiecką. Przeżył pegeer. Niestety, chociaż pozwolono wrócić wychowanemu tu spadkobiercy, szybko poddaje się czasowi.

Ludzie rozkradli i zdewastowali, co tylko się dało na zewnątrz i wewnątrz. Pegeerowską oborę rozebrali nawet z eternitu! Pomieszczenia dworu to obraz nędzy i roz-

pachy. Złodzieje wyrwali nie tylko liczniki prądu, ale nawet stare przewody.

— Moja babcia była nianią dzieci dziedzica — opowiada Danuta Owsiejko. — Wychowała także

Tadeusza Ramatowskiego, który dzisiaj ma 86 lat i mieszka w Warszawie. Kiedy tu przyjeżdża, przechadza się po starym parku i płacze na widok tego, co zostało z jego rodzinnego gniazda.

Na zdjęciu: zdewastowany pegeerowski latami dwór Ramatowskich w Janczewie (gm. Wizna)

Oszukańczy „kontrolerzy”

Sygnały o oszustach podających się za kontrolerów gospodarstw rolnych ubiegających się o unijne dopłaty dotarły do regionalnego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Metoda na odróżnienie prawdziwych kontrolerów od fałszywych jest prosta: prawdziwi nie mogą domagać się jakichkolwiek opłat. Muszą ponadto wylegitymować się upoważnieniem ARiMR.



Nocnik na zięcia

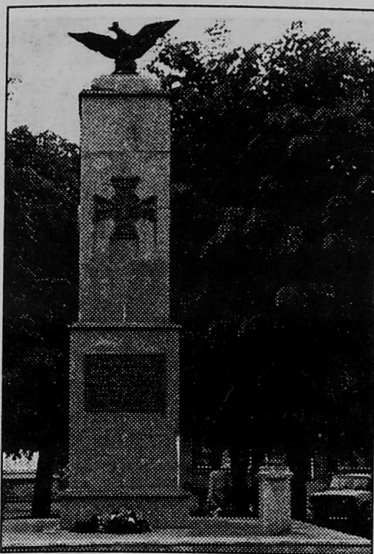
— Sąsiedzi odgradzili się dwumetrowym płotem. Żadnej szparki: sztacheta przy sztachecie. Któregoś dnia jeden przerzucił na drugą stronę kamień. Świadców nie było, więc

poszkodowany poradził mi: „Weź pan z kamienia odciski palców i będziesz pan miał dowód rzeczowy!” — opowiada aspirant sztabowy Mirosław Cier, kierownik Posterunku Policji w Piątnicy. — Niedawno skłóceni z zięciem teściowie przedstawili mi swój sposób zemsty: nocą sikają do nocnika, żeby rano mieć czym oblać jeszcze śpiącego! Życie pisze zaskakujące scenariusze, ale mnie już nic nie zdziwi.

Ludzie interweniują przede wszystkim z powodu konfliktów rodzinnych i „staropolskim obyczajem” o miedzę. Na 10700 mieszkańców gminy jest zaledwie 6 funkcjonariuszy, więc na osłodę trudnej służby, życie podrzuca im również coś śmiesznego.

Na zdjęciu: kierownik Posterunku Policji w Piątnicy aspirant sztabowy Mirosław Cier





— Krzyczałam, żeby wyłączył silnik i oddał mi kluczyki. Nie reagował, widać było, że chce uciec jak najprędzej z dworca. Ruszył ostro, ledwie zdążyłam odskoczyć od drzwi. Jechał prosto na poczekalnię — opowiada Elżbieta Arciszewska, dyżurna ruchu na dworcu PKS w Grajewie.

Czwartek, 24 sierpnia, parę minut po godz. 17.00. Szczyt ruchu na dworcu. Elżbieta Arciszewska w okienku sprzedaje bilety. Do poczekalni wpada młoda kobieta: „Kierowca naszego autobusu jest kompletnie pijany, niech pani coś zrobi!”, krzyczy. Dyspozytorka i kasjerka w jednej osobie biegnie na stanowisko odjazdowe. Autobus PKS Suwałki, który piętnaście minut wcześniej przyjechał z Augustowa, szykuje się do odjazdu do Elku. Ale w środku pusto, pasażerowie wychyli od kierowcy alkohol i uciekli. Otwarte jest wąskie skrzydło pneumatycznych drzwi. Dyspozytorka staje na progu, prosi kierowcę o wyłączenie silnika i od-

BLISKIE

KONTAKTY

Sędzia ukarał pijaka wybiórczo: zabrał mu prawo jazdy na samochód osobowy, ale zezwolił kierować... autobusem komunikacji publicznej!

danie kluczyków. Nie reaguje, tylko naciska gaz.

— Ledwie zdążyłam odskoczyć. Widziałam, jak wali prosto na poczekalnię. Ludzie uciekali na boki. W ostatniej chwili odbił w prawo, zawadził tylko o dach, aż drzazgi poszły! To była zgroza! Jak 27 lat pracuję na tym dworcu, czegoś podobnego nie widziałam! — opowiada Elżbieta Arciszewska.

Zgroza trwała dalej. Autobus przy wyjeździe z dworca skosił znak drogowy, następnie słup z przewodami i budkę telefoniczną. Kilkaśmet metrów dalej, na ul. Mickiewicza, staranował dostawczego busa i jadąc chodnikiem niszczył kolejne znaki drogowe i słupki zabezpieczające przejście dla pieszych. Gdy dogonił go policyjny patrol, jechał lewym pasem ul. Elckiej. Policjanci zatrzymali go na tzw. Przekopce.

Kierowca, mieszkaniec Elku (48 lat), był kompletnie pijany (prawie 3,5 promila). Co ciekawe, dwa miesiące wcześniej Sąd Grodzki w Elku ukarał go wyrokiem pozbawienia wolności w zawieszeniu i odebraniem prawa jazdy za jazdę po pijanemu... na rowerze (3,16

promila)! Sąd odebrał mu na dwa lata prawo jazdy na auta osobowe, ale nie zakazał prowadzenia autobusów komunikacji publicznej! Jak uzasadnił, żeby człowiek... mógł pracować i zarabiać na rodzinę!

Sędzia wydał skandaliczny wyrok, a dyrekcja PKS w Suwałkach, jak gdyby nigdy nic, dopuściła za



kółko rejsowego autobusu człowieka z takim wyrokiem! I to jest jeszcze większa zgroza. (MK)

Na zdjęciu: Elżbieta Arciszewska przy zniszczonej przez pijanego kierowcę konstrukcji dachu drewnianego baraku poczekalni



Finisz z poślizgiem

Nowe Gimnazjum Gminne w Rajgrodzie na kilka dni przed 1 września było... prawie gotowe.

Budowa ślimaczyła się, samorządowi ciągle brakowało pieniędzy. W maju i czerwcu prace po raz kolejny utknęły.

— Uratowała nas dotacja, przyznana przez Ministerstwo Edukacji na wniosek, złożony 3 lata temu! — mówi Zygmunt Dziadziak, burmistrz Rajgrodu.

Na finiszu wykonawcę, Budopol Suwałki, wspomagali pracownicy, zatrudnieni w ramach ro-

Piękny architektonicznie gmach ze stołówką i kuchnią, salą gimnastyczną i boiskami, kosztował będzie około 9 mln zł. Gmina zadłużyła się na połowę tej kwoty. Nie starczyło na wyposażenie kuchni, urządzenie boisk i nowe wyposażenie szkoły. Prawdziwe zakończenie w przyszłym roku. (MK)

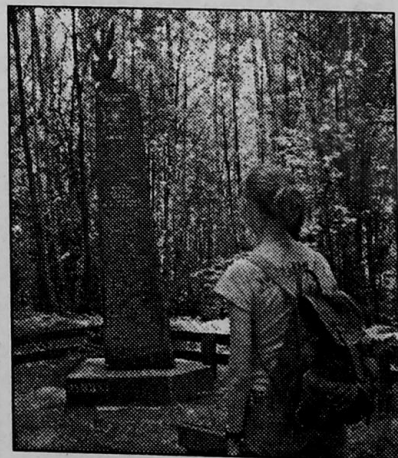
Na zdjęciu: burmistrz Zygmunt Dziadziak (z lewej) i dyrektor Gimnazjum Zygmunt Tarnacki całe dnie doglądali budowy

Dwie w jednym

Uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 3 w Grajewie rozpoczynają nowy rok szkolny w budynku Szkoły Podstawowej nr 4. Decyzję o przenosinach podjęły władze miasta; opuszczona siedziba Gimnazjum ma być przerobiona na mieszkania.

Gimnazjum zajęło w podstawówce oddzielne skrzydło. Będzie miało oddzielne wejście. Stołówka i sala gimnastyczna będą wspólne. Przejściowo może być ciasno, potem wszystko się poukłada, zapewniają władze miasta. (MK)

Uroczystość patriotyczna pod pomnikiem poległych partyzantów niedaleko leśniczówki Grzędy w gminie Rajgród uświetni 8 września obchody 61. rocznicy bitwy na Czerwonym Bagnie. To największa bitwa partyzancka AK okręgu białostockiego, stoczona z Niemcami w ramach akcji „Burza” na przełomie sierpnia i września 1944 roku.



GRAJEWO



Raport:

• Uczniowie Zespołu Szkół Miejskich nr 1 w Grajewie najbliższe trzy lata będą zgłębiać wiedzę na temat wody wspólnie z kolegami z Niemiec, Francji i Litwy w ramach programu Socrates Comenius, służącego wzbogacaniu i uzupełnianiu systemów edukacyjnych w krajach unijnych. Szkoła pełni funkcję koordynatora programu.

• W Wąsoszu i Ławsku ruszają ośrodki przedszkolne, finansowane przez Europejski Fundusz Społeczny. Dzieci w wieku 3-5 lat będą mogły uczestniczyć w zajęciach przedszkolnych 12 godzin tygodniowo. Do jednego ośrodka może uczęszczać 15 dzieci; w Wąsoszu chętnych jest znacznie więcej, gdyż w gminie Wąsosz nie ma przedszkola.

• Reprezentacja Wąsosza wywalczyła puchar wójta Czesława Ołdakowskiego w dorocznym turnieju piłki nożnej. Uczestniczyły reprezentacje sześciu wsi z gmin Wąsosz i Grajewo.

• Na wielkim festynie w Radziłowie (18 września) świętować będą dożynki rolnicy powiatu grajewskiego.

• Na przełomie września i października ma ruszyć budowa nowego zakładu spółki Pfeleiderer w grajewskiej „podstrefie” Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Ta największa inwestycja przemysłowa ostatnich lat w Podlaskiem, ma dać 200 nowych miejsc pracy i drugie tyle w firmach współpracujących. Uruchomienie produkcji w nowym zakładzie za około 2 lata. (MK)



KONTAKTY

18

Raport:

• Nie było chętnego na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ponagimnazjalnych w Stawiskach. W tej sytuacji Zarząd Powiatu wybrał kandydata, ale okazało się, że nie ma wymaganych kwalifikacji menedżera. W tej sytuacji ZSP w Stawiskach będzie mieć dyrektora pełniącego obowiązki.

• Dobre wieści z Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białogostoku: jeszcze w tym roku opracowana zostanie koncepcja przebudowy drogi krajowej 63, prowadzącej przez Kolno na Mazury (ul. Wojska Polskiego). To najbardziej ruchliwe i niebezpieczne skrzyżowanie w powiecie z drogą powiatową i wojewódzką. Szczególnie uciążliwe dla mieszkańców są letnie weekendy, kiedy dzień i noc ciągną tędy setki samochodów.

• Rozpoczęła się budowa wodociągu Konopki Monety — Konopki Białystok — Skroda Wielka — Wiszowate z jednoczesną rozbudową hydroforni w Grabowie. Wszystko będzie gotowe pod koniec 2005 roku.

• Na uroczystości upamiętniające Polski Wrzesień 1939 zaprasza Stowarzyszenie Sportowo-Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich w Grabowie. Uroczystości odbędą się w niedzielę, 4 września 2005 roku. Rozpoczną się mszą świętą o godzinie 12.00 w kościele parafialnym. Potem przemarsz kawalerii ulicami Grabowa, defilada przed kościołem, apel poległych ku czci kapitana Adama Gątkiewicza i kawalerzystów września, pokazy sprawności ułańskiej, V Zawody Ułańskie o puchar wójta gminy Grabowo, żołnierska grochówka. W pokazach i konkursach kawalerskich zapowiedziały się pododdziały w barwach 5 Pułku Ułanów Zasławskich i 10 Pułku Ułanów Litewskich.

• Trwają przygotowania do drugich w Małym Płocku dożynek powiatowych, które odbędą się w niedzielę, 18 września. Niecodzienną rozrywką będą skrzydlate atrakcje, z którymi zjawia się „Kontakty”.

— W życiu najważniejsza jest wiara, ludzki szacunek i zdrowie — mówi Bolesława Gwiazdowska z Jurca Szlacheckiego (gm. Stawiski), która 6 września świętować będzie 100 lat. — Tego ostatniego, kiedy już niedługo stanę przed Bogiem, właśnie mi zabrakło. Ale trzeba umieć pogodzić się ze wszystkim, bo życie uczy pokory.



Urodziła się w Jurcu i tu spędziła całe życie. Żartuje, że przeżyła nawet samego ostatniego cara Mikołaja! Jako nastolatka doczekała wolnej Polski i „Piłsudskiego”. Jej życie wyznaczyły także dwie światowe wojny. Urodziła ośmioro dzieci.

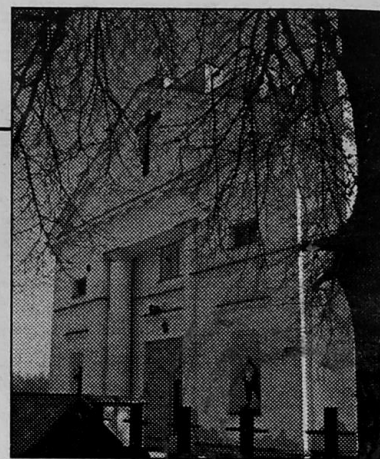
— Urodziłam i zaraz szłam do roboty! — wspomina. — Z sierpem do zbierania zboża za kosą,

Jubilatka

z motyką do kopania kartofli. W tamtych czasach kobieta na wsi miała ciężkie życie. Ale dzisiaj, choć są maszyny, ludzie nie mają czasu nawet zagadać do sąsiada.

Ciężka praca w domu, polu i zagrodzie zahartowała ją pod każdym względem. Niejednokrotnie pieszo odbywała wyprawę do Łomży, czyli około 35 kilometrów! Kilka kilometrów do kościoła to było nic! Dzisiaj sama wejdzie i zejdzie ze schodów. Ma zasadę: byle się nie położyć! Imponuje pamięcią, słuchem i wzrokiem.

W 1959 roku zosta-



ła wdową, ale nigdy nie poddawała się nieszczęściu. Nigdy nie chorowała.

— U lekarza zawsze miałam czystą kartę — wspomina. — Przeziębiam się dopiero cztery lata temu!

Kilka lat temu spadła na nią ciężka choroba. Lecz mimo wielkiego cierpienia wciąż nie brakuje jej optymizmu!

— Właśnie za to wszyscy bardzo babcię podziwiamy — mówi Alicja Gwiazdowska, żona wnuka Stanisława. — Zawsze była i jest pogodna.

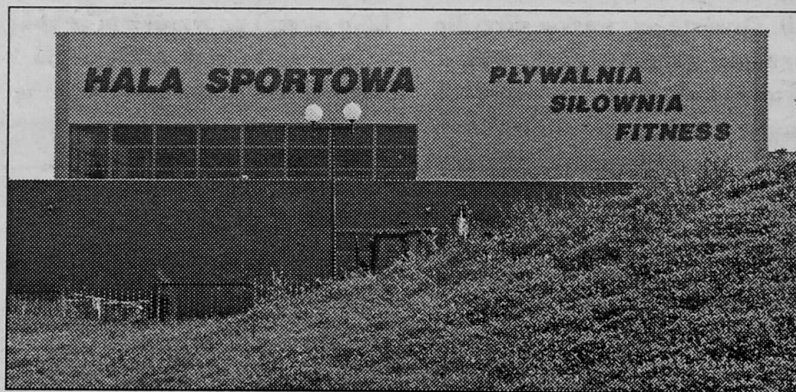
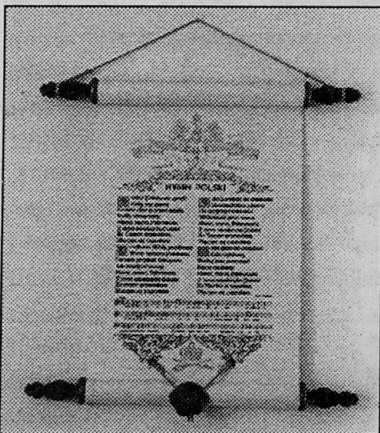
— Trzeba cieszyć się życiem, cieszyć się z każdego, nawet najmniejszego dobra! — mówi Jubilatka. — Miałam mały drewniany domek, ale miałam w nim rodzinę i to było dla mnie największe szczęście!

Na zdjęciu: sędziwa Jubilatka z Alicją Gwiazdowską, żoną wnuka Stanisława

Mazurek nad głową

Tekst Mazurka Dąbrowskiego w specjalnej oprawie zdobi gabinet wójta gminy Kolno Henryka Dudy. To chyba jedyny taki narodowy akcent w gabinetach samorządowej władzy, nie tylko w powiecie kolneńskim.

Na zdjęciu: patriotyczny symbol na ścianie gabinetu wójta gminy Kolno



Z nowym rokiem szkolnym oddana zostanie do użytku hala sportowa (na zdjęciu) przy gimnazjum w Kolnie. Budowana przez miasto i powiat, służyć będzie nie tylko uczniom, ale tak-

że dorosłym. Szczególną atrakcją dla dbających o kondycję fizyczną będzie zapewne ściana wspinaczkowa.

Na zdjęciu: hala sportowa w Kolnie

Niczyi

— Denerwują mnie jakieś dziwne układy w Urzędzie Gminy i w naszym samorządzie — mówi Wiesław Świączkowski, sołtys Truszek

Pator w gminie Kolno. — Z każdej strony dochodzą do nas drogi asfaltowe, tu i tam wyasfaltowali nawet polną, a u nas przez wieś 300 metrów żwirówki! Tamte skończyli dwa lata temu. Od tej pory Truszki zostały niczyje, jakby nagle znikły z mapy i z życia. Codziennie cystermy z mleczarni trzęsą się na wybojach, codziennie kurzy się od autobusów i innych samochodów. Ani okna otworzyć, ani wyjść.

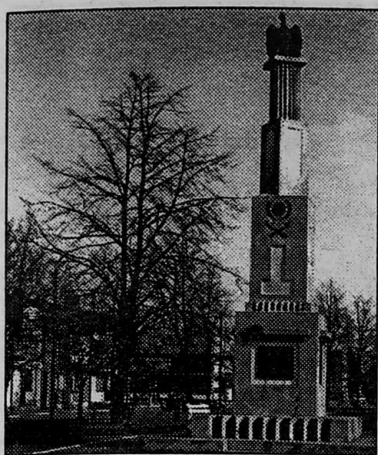
Chcą do Sejmu

Pięciu kandydatów na posłów „startuje” z powiatu kolneńskiego: powiatowy radny Andrzej Duda (PiS), pierwszy starosta Marek Samul (PO), kierownik Biura Powiato-

wego Agencji i Restrukturyzacji Rolnictwa Zbigniew Kamiński (PSL), zastępca wójta gminy Mały Płock Sławomir Gromadzki oraz Jan Prusinowski z Czerwonego (obaj LPR).



KONTAKTY



BLISKIE

KONTAKTY

W czasie budowy drogi powiatowej we wsi Gołasz Puszcza władze gminy z mieszkańcami zdecydowali o budowie chodnika z jednej strony jezdni. Za 380 metrów chodnika zapłaci gmina.

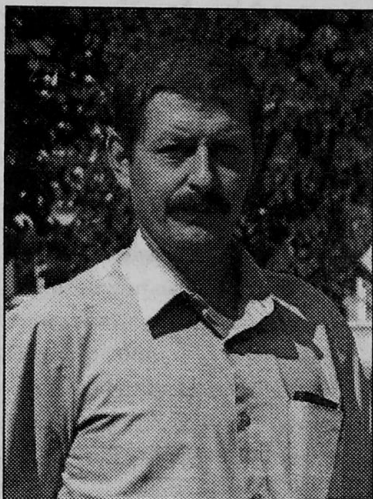
— Na miejscu byłem trzy razy. Mieszkańcy mają słuszne pretensje. Chodnik został źle zaprojektowany i wykonany — mówi wójt Henryk Wyszyński.

Wykonawcą chodnika była firma „Trakt” Wysokie Mazowieckie. Wjazdy na podwórze do piętnastu rolników są utrudnione przez wysoko osadzone krawężniki.

— Niektórzy ciągną maszyny po płytkach. Niszczy się chodnik i sprzęt. Mordujemy się wszyscy — mówi sołtys.

Poprawa, jak wyjaśnia sołtys Wądołkowski, miało być nalanie asfaltu i w ten sposób podwyższenie wjazdów na posesję. Ale z asfaltu utworzyły się wyboiste zapory na drodze. A to jest niebezpieczne dla innych użytkowników drogi. Żeby uniknąć „podskakiwania”, zjeżdżają na środek jezdni. Jeszcze niebezpieczniej będzie zimą, kiedy na drodze pojawi się ślizgawica.

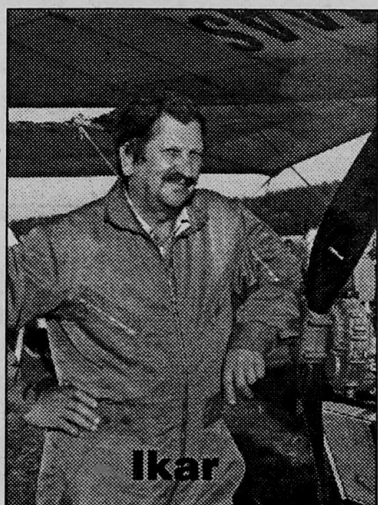
— Będziemy się domagać przebudowy całego chodnika. Jeszcze za niego nie zapłaciliśmy — mówi wójt. Na zdjęciu: sołtys Tadeusz Wądołkowski



Za wysokie progi

Miało być dobrze i bezpiecznie. Jest źle, niebezpiecznie i nerwowo. Jeden z rolników już zniszczył sobie płot, inni przeklinają przy każdym wjeździe na swoją posesję. Boją się, że uszkodzą maszyny rolnicze i samochody.

— Chodniki są za wysokie. Próba naprawy i wykonanie podjazdów ułatwia wjazd na podwórze, ale jest poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa innych użytkowników drogi — powiedział Tadeusz Wądołkowski, sołtys Gołsz Puszczy.



— Pasja latania tkwi we mnie od najmłodszych lat, ale zrealizowałem ją dopiero w wieku męskim, kiedy skończyłem 40 lat — mówi Roman Murawski z Ciechanowca.

Po raz pierwszy wzbił się w chmury na motolotni własnej konstrukcji. Sam zrobił skrzydło i wózek, przerobił silnik z trabanta i... poleciał.

— Nie bałem się. Chęć bycia w powietrzu i latania przewyższała strach. Ci, u których lęk jest wyższy od pragnienia, pozostają na ziemi — mówi.

Próbował pasję latania zastąpić pracą artystyczną, tworzeniem wodnych elektrowni, żeglarstwem. Odszedł od latania na siedem lat. I... wrócił. Teraz „fruwa” na nowej, firmowej motolotni z wszystkimi gwarancjami.

— Ciechanowiec i w ogóle świat z góry, z powietrza jest taki piękny... (m)

Na zdjęciu: Roman Murawski przy swojej motolotni

Do szkoły za 1200 000 zł

Szkoła Podstawowa w Jabłonce Kościelnej jest największa w gminie Wysokie Mazowieckie, uczy się w niej 177 uczniów.

W szkołach w Gołszach Puszczy (34 uczniów), Kalinowie Sosnowie (45), Dąbrowie Dziecieli (45) i Święcku Wielkim (47) dzieci uczą się w łączonych klasach.

Zgodnie z ustawą o systemie oświaty, dowożone muszą być dzieci klas „O”-IV, jeśli droga do szkoły przekracza 3 kilometry i z klas IV-VI oraz gimnazjaliści, jeśli przekracza 4 kilometry.

W roku szkolnym 2005/2006 aż 337 uczniów z gminy będzie dojeżdżało do szkół w mieście: 152 do szkoły podstawowej i 155 do gimnazjum. Dowożone będą także dzieci

do Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Jabłonce Kościelnej.

Gmina, która posiada dwa autobusy, musi zorganizować dowóz dla 321 uczniów. Aby zdążyć na pierwszą lekcję, niektórzy uczniowie będą wyjeżdżać z domu o 6.25, a wracać o 16.00.

Koszty dowozu dzieci, 1 mln 200 tys. złotych, są chyba najwyższe w województwie. (m)



Gmina pod asfaltem

Gmina Wysokie Mazowieckie ma 90,3 km dróg gminnych. W tym roku zmodernizowała 7 642 metry za 1 mln 661 tys. zł. Brakuje 277 tys., ale wójt Henryk Wyszyński wierzy, że do końca roku uda się je wygospodarować i dokonać przesunięć w budżecie.

W tym roku do wójty wpłynęło szesnaście podań o pokrycie kolejnych dróg asfaltem. Radni z Komisji Budżetu i Finansów objechali i zlustrowali wszystkie.

Komisja zakwalifikowała do asfaltowania drogi w miejscowościach: Trzeciny (955 m), Osipy Zakrzewizna (848 m), Miodusy Litewka (1400 m), Święck Wiel-

ki (600 m), Jabłoń Kościelna (150 m). Gdyby starczyło pieniędzy, Komisja wskazała drogi we wsi Faszcz (500 m), Rusi Starej (350 m) i Wiśniówku (300 m). Razem 5 253 m.

Do asfaltowania pozostanie droga łącząca Wiśniówek Kolonię z Wiśniówkiem (700 m) i Tybory Kamiankę z Tyborami Olszewem (300 m). Wójt zaproponował Radzie, aby uwzględnić także je i zamknąć sprawę. Gdyby zamierzenia się udały, wszystkie drogi w gminie Wysokie Mazowieckie, liczącej 54 miejscowości, w przyszłym roku byłyby pokryte asfaltem. (m)

WYSOKIE



MAZOWIECKIE

Raport:

• Budżet gminy Wysokie Mazowieckie w pierwszym półroczu powiększył się o 123 602 zł, tyle wynoszą odsetki od rachunków bankowych. „To dzięki umiejętnemu przekwalifikowywaniu i czuwaniu nad budżetem skarbnik Wandy Topczewskiej, która w swojej karierze przeszła od szeregowca po generała”, powiedział w czasie sesji wójt Henryk Wyszyński.

• Święto Ziemniaka, organizowane przez Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechnowcu, odbędzie się przy wiatraku w Drewnowie w niedzielę, 4 września.

• Dziewiętnastoletnia dziewczyna zginęła w wypadku samochodowym w Sokolach.

• Dobiega końca remont kuchni w szkole w Jabłonce Kościelnej, odbywa się właśnie montaż wyposażenia.

• Zakończony został remont parkingu przed Domem Kultury we wsi Mystaki Rzym.

• Zestaw komputerowy za trzy tysiące złotych zakupiła i przekazała Komendzie Powiatowej Policji gmina Wysokie Mazowieckie.

• Dzieci od lat sześciu, które lubią i pragną tańczyć, mogą zgłaszać się do Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowia” przy Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckiem. Trwa także nabór do dziecięco-młodzieżowego zespołu wokalnego, do koła plastycznego oraz muzycznego (gra na pianinie).

• Dzieci i młodzież z Szepietowa oraz sąsiednich miejscowości żegnała wakacje festywnym, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie. Można było bawić się w Indian z udziałem Indian, bo plac przed Ośrodkiem zamienił się w wioskę indiańską, można było oglądać walki rycerskie w wykonaniu Bractwa Wikingów, „pogibać” z zespołem „Przemyk” z Szepietowa i... czekać na następne wakacje.



KONTAKTY

20

Raport:

• Spośród dziesięciu szpitali w Podlaskiem tylko Szpital Miejski w Zambrowie nie otrzymał dotacji z budżetu państwa, bo... nie podlega starości, tylko burmistrzowi miasta, czyli nie jest publiczny. W przypadku, kiedy chodziło o wypłacanie pielęgniarce należności z tytułu ustawy „203”, szpital choć nie podlega starości, musiał wypłacić zobowiązania, czyli jak szpital publiczny. O działalności Szpitala Miejskiego i jego dalszych losach dyskutowali radni na sesji Rady Miasta (30 sierpnia).

• Pierwsi z 90 przeszkolonych przez Białostocką Fundację Kształcenia Kadr (za unijne pieniądze) już pracują w Zambrowskim Parku Maszynowym; z Włoch przywieziona została linia technologiczna do produkcji okien. W ZPM znajdzie pracę 400 ludzi.

• Sąd Pracy w Łomży odrzucił apelację Zarządu Przedsiębiorstwa Przemysłu Bawełnianego Zamtex w sprawie przywrócenia do pracy Kwiryna Włoczewskiego wyrokiem Sądu Pracy w Zambrowie (pierwszej instancji). Włoczewski, były przewodniczący Komitetu Strajkowego, po 9 miesiącach przerwy podjął pracę.

• Przed Biblioteką Miejską przy ulicy Wyszyńskiego przygotowywany jest teren pod przeniesienie pomnika 71 Pułku Piechoty, który znajduje się przed kinem; zmiana lokalizacji podyktowana jest planowaną przebudową ulic i zmianą organizacji ruchu w mieście.

• Spotkanie z uzdrowicielem Clive Harrisem odbędzie się w niedzielę, 11 września, (godz. 13.00) w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie.

• Trwa modernizacja ulic 11 Listopada, Rynku i Łomżyńskiej w centrum Rutek. Ulice będą miały nowy asfalt i chodniki. Jednostronny chodnik będzie prowadził aż do drogi Warszawa — Białystok. „Chcemy, aby każda miejscowość w gminie miała asfalt. A potem będziemy już tylko naprawiać”, powiedział Sławomir Sapiński, inspektor ds. inwestycji budowlanych i komunalnych w Urzędzie Gminy w Rutkach Kossakach.

— W czasie pracy podszedł do mnie mistrz i poinformował, że w związku z trudną sytuacją zakładu od września będę pracowała na pół etatu. A tu większość z nas ma najniższe etaty. Tak samo było z innymi. Ci, którzy dojeżdżają, od razu policzyli, że po zapłaceniu biletu miesięcznego niewiele zostanie i... w nerwach sami się zwol-

Zwolnienia z „szeptanką”

li. Ja nikomu nie będę niczego ułatwiać. Na razie pracuję — mówi pracownica Zamteksu i zastrzega nazwisko.

Akcja „szeptanki”, że od września praca na pół etatu, trwała około dwóch tygodni. Dyrekcja zakładu wyjaśniała, iż znacznie spadła sprzedaż z powodu dużej ilości na rynku taniej tkaniny z Chin. Nikt nie wiedział, kto następny otrzyma propozycję „połówek”. Zdenerwowani pracownicy, a dotyczy to głównie tkaczek, przadek, mechaników, nie wiedzieli, co robić. Wiele, w pierwszym nerwowym odruchu, złożyło wypowiedzenie.

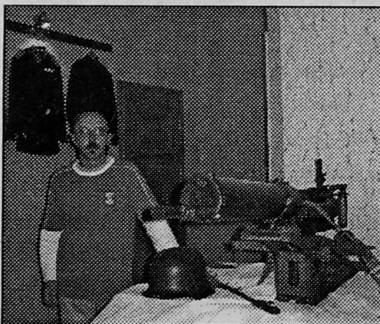
— To psychologiczna zagrywka Zarządu zakładu. Ludzie i tak zarabiają najniższą pensję, więc co tu

jeszcze dzielić. Zwalniają się sami, a dyrektorowi właśnie o to chodziło — dodaje inny pracownik.

Zamtex nie wypłacał na czas pensji. Zwolnienia są zatem z winy pracodawcy. Pracownicy mają nadzieję, iż w sądzie wywalczą zaległe pobyty i trzymiesięczne odprawy.

— W ostatnim czasie z Zamteksu odeszło prawie stu pracowników i zarejestrowało się w Powiatowym Urzędzie Pracy — poinformował Dariusz Olszewski, dyrektor PUP w Zambrowie. — Zarejestrowani otrzymają przez sześć miesięcy zasiłek dla bezrobotnych.

Utworzenie Zambrowskiego Parku Maszynowego spowodowało spadek bezrobocia i nagle... setka nowych bezrobotnych. Niektórzy z nich ubiegają się o zatrudnienie w fabryce okien, ale... nie posiadają odpowiednich kwalifikacji. (m)



— Te pomieszczenia mają dużą i charakter. To jest stary, pokoszary blok, w którym kiedyś były mieszkania kadry. Te grube ściany, łuki okienne robią wrażenie. Wymiarzone pomieszczenia muzealne — mówi Jarosław Strenkowski, prowadzący Regionalną Izbę Historyczną w Zambrowie.

Izba powstała w 2000 r. przy Miejskim Ośrodku Domu Kultury z inicjatywy dwóch entuzjastów regionu, historyków Jarosława Strenkowskiego i Tomasza Piórkowskiego. Do dyspozycji miała dwa niewielkie pomieszczenia, a cennych eksponatów przybywało. Jarosław Strenkowski zabiegał o przekształcenie Izby w Muzeum Ziemi Zambrowskiej i rozpaczliwie szukał pomieszczenia. Pomógł burmistrz. W ubiegłym roku znalazł w byłym budynku pokoszarym.

Budynek należy do starosty. Parter i pół piętra zajmują biura Agen-

cji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Druga połowa piętra i sala na parterze stały puste. Starosta zambrowski szukał na te pomieszczenia kupca lub dzierżawcy. Nie znalazł. W styczniu 2005 roku wydzierżawił (cztery niewielkie sale

wystawiennicze z zapleczem i korytarzem, razem 170 mkw.) twórcy przyszłego Muzeum.

W zbiorach Izby są cenne eksponaty: kilkanaście dziewiętnastowiecznych mundurów pruskich z nakryciami głowy, broń z 1850 r. Jest ciężki karabin maszynowy Maksim, produkowany od 1908 r., który był na wyposażeniu armii niemieckiej, a w latach trzydziestych także Wojska Polskiego, wiele pamiątek i wydawnictw, związanych z 71 Pułkiem Piechoty. Izba prowadzi działalność wydawniczą, wydała dwa „Zeszyty Regionalne”, w 2002 roku zorganizowała badania archeologiczne trzech osad: Konopki Jabłoń, Poryte Jabłoń i Gardlin i wydała prace o badaniach wykopaliskowych.

— W poniedziałek do Izby przyszli panowie z Agencji. Fotografowali pomieszczenia, mówili o nich „bierzemy”. Dowiedziałem się nieoficjalnie, że Agencja chce przejąć

Iskra w Porytem

Gminny Klub Sportowy „Iskra” powstał siedem lat temu, kiedy w Porytem Jabłoni upadł pegeer. Było boisko, młodzież sporo i... chęci. Sławek Jankowski zdecydował się być trenerem. Akurat Iskra Zaręby Kościelne wychodziła z piątej ligi. Na jej miejsce weszła drużyna z Porytego i dla zachowania ciągłości w tabeli przyjęła nazwę „Iskra”. Pierwszy sezon nazywała się trochę dziwnie: „Iskra Zaręby Kościelne — Poryte Jabłoń”. W następnym już tylko GKS Iskra Poryte Jabłoń.

Pilkarze z Porytego wiedzą, że dawno nie byłoby drużyny, gdyby nie pomoc wójta. Wójt pomaga, bo wie, że piłka jest bezpieczniejsza od innych „modnych” zainteresowań. (m)

nasze lokum. Jestem przerażony — mówi Strenkowski.

Wicestarosta zambrowski Stanisław Ożlański zapewnia, że do starostwa nie wpłynęło żadne oficjalne pismo z propozycją przejęcia pomieszczeń przez Agencję. Podkre-

Podchody pod Izbą?

śla, że starostwo jest zainteresowane powstaniem Muzeum.

— Za wcześniej mówić o przejęciu. Wszystko jest w sferze projektów. To prawda, że w Biurze w Zambrowie jest trochę ciasno. Ale nic jeszcze nie postanowiliśmy — powiedział Jerzy Leszczyński, zastępca Dyrektora Podlaskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Łomży.

Pierwsze dwie wystawy, zorganizowane w nowym miejscu, odwiedziło ponad tysiąc ludzi. (m)

Na zdjęciu: Jarosław Strenkowski wśród eksponatów w Izbie



KONTAKTY

BIALOWIEŻA

• 8 września 2005 roku, po generalnym remoncie (5 milionów złotych), oddana zostanie do użytku siedziba straży granicznej. W puszczańskie uroczystości wezmą udział kompania reprezentacyjna i orkiestra Marynarki Wojennej.

NUR

• Tego lata warunkowo dopuszczona była w gminie kąpiel w Bugu jedynie w Kossakach. Woda jest tak zanieczyszczona, że chętnych do pływania się, mimo decyzji sanepidu, właściwie nie było.

• Gmina nie chce budować komunalnej oczyszczalni, bo nie będzie miała co „przetwarzać”. Jedynym wyjściem są oczyszczalnie przyzagrodowe, które znajdują się w gminnym programie gospodarki wodno-ściekowej. Ale jest „ale”, czyli pieniądze. Unia Europejska nie ma programu na finansową pomoc tej formy ochrony środowiska.

PLASKA

• Dobiega końca budowa hali sportowej przy Zespole Szkół. Oddanie do użytku pod koniec września 2005 roku. „To przemysłany termin. Chodziło nam o to, żeby naszego wspólnego dzieła nikt, kto nie ma z tym nic wspólnego, nie wykorzystał teraz w kampanii wyborczej”, wyjaśnia wójt Bogdan Wysocki.



Z regionu

• Przy współpracy z Polskim Towarzystwem Turystyczno-Krajoznawczym w Białymstoku wytyczony został i oznakowany pierwszy w gminie rowerowy szlak turystyczny, długości około 32 kilometrów. Prowadzi przez atrakcyjne pod względem przyrodniczym i kulturowym miejsca. Zaczyna się w Doktorcach nad Narwią, które nadwornemu lekarzowi nadała sama królowa Bona. Kolejne „przystanki” to Strabla (z zabytkowym kościołem i pałacem z XVII wieku i przełomu XVII/XVIII wieku), Pulsze (drewniana kaplica cmentarna z przełomu XVIII/XIX wieku), Wyszki (ze szkolnymi z salą pamięci Jana Pawła II i izbą pamięci bitwy pod pobliskim Olszewem we wrześniu 1939 roku), Olszewo (z pomnikiem ku czci poległych żołnierzy), Topczewo (ze stuletnim kościołem i dworem marszałkowej Piłsudskiej). Szlak kończy się w Hodyszewie w gminie Nowe Piekuty (pow. wysokomazowiecki), gdzie znajduje się jedno z najbardziej znanych w regionie Sanktuariów Maryjnych.

Posługa pasterska bp. Stanisława Stefanka w Łomży upływa pod znakiem otwarcia Kościoła diecezjalnego na życie społeczne. Jako administrator energicznie ustanawia nowe parafie, powołuje kolejne instytucje kościelne.

21

25 lat sakry biskupiej ks. Stanisława Stefanka Człowiek w Bożym planie



Biskup łomżyński, ks. Stanisław Stefanek (69 lat), obchodzi dwudziestopięciolecie konsekracji. Na uroczystej Mszy św. w katedrze odczytany został list papieża Benedykta XVI z podziękowaniem za posługę pasterską i błogosławieństwem na dalsze lata.

Ks. Stanisław Stefanek został wyświęcony w katedrze szczecińskiej przez arcybiskupa szczecińsko-kamieńskiego Kazimierza Majdańskiego. 16 lat był biskupem pomocniczym Szczecina. Od 9 lat jest ordynariuszem Diecezji Łomżyńskiej. Członek Prezydium Papieskiej Rady Rodziny. Przewodniczący Rady Episkopatu ds. Rodziny. Profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Instytut Studiów nad Rodziną).

ne, wspiera rewaloryzację zabytków sakralnych i życie kulturalne. Jako przewodnik wiary, nieustraszenie w licznych homiliach wyjaśnia rolę człowieka w Bożym planie. Przekonuje, że człowiek może wypełnić ten plan i być szczęśliwy, żyjąc tylko według zasad Ewangelii. Lubi odwoływać się do historii ludzkości udowadniając, że wszelkie odstępstwa od wiary przynoszą jednostce cierpienia i poniżenie, a narodowi zależność od obcych. Uważa, że wokół polsko-żydowskiego pojednania w Jedwabnem celowo wzniecano złe emocje. Według niego, prawdziwe pojednanie dopiero nadejdzie i odbędzie się na płaszczyźnie religijnej. (MK)

Na zdjęciu: ks. Stanisław Stefanek, biskup łomżyński



Mocny kasą

W nowym roku szkolnym Ministerstwo Edukacji Narodowej jako zadanie nr 1 stawia sobie umacnianie pozycji dyrektora szkoły.

Dariusz Latarowski, dyrektor Zespołu Szkół Miejskich nr 1 w Grajewie: — Jestem dyrektorem od siedmiu lat. Przeżyłem dwóch burmistrzów i kilku kuratorów oświaty. Uważam, że od strony prawnej dyrektor ma mocną pozycję, o ile... nie jest kontrowersyjny i dla władzy samorządowej, i dla władzy kuratorskiej. Jeśli władza samorządowa chce nim sterować ręcznie, oczywiście powstaje poważny problem. Ja, na szczęście, nie miałem takich doświadczeń. Dobry dyrektor rządzi autonomicznie i odpowiada za wszystko, co dzieje się w szkole, od wyników nauczania, po stan budynku.

Jakiego oczekiwałbym umocnienia swojej pozycji? Przede wszystkim finansowego. Kuratorium wymaga ode mnie określonych stan-

dardów nauczania i wychowania, ale na to musi dać pieniądze gmina. Na utrzymanie standardów subwencja oświatowa nie wystarcza. Pukam o pieniądze do każdych drzwi, z rzadka coś otrzymuję, bo każdy puka.

Oczekiwałbym także wzmocnienia w postaci pomocy prawnej. Dostęp do przepisów, które muszę stosować w mojej szkole, to poważny problem. Na ich wyszukiwanie i interpretację tracę dużo czasu i energii. (MK)

Na zdjęciu: dyrektor Dariusz Latarowski



Slupy wyborcze

12 nowych słupów ogłoszeniowych pojawiło się na ulicach Łomży. Zakupił je Grzegorz Gwizdoń, od

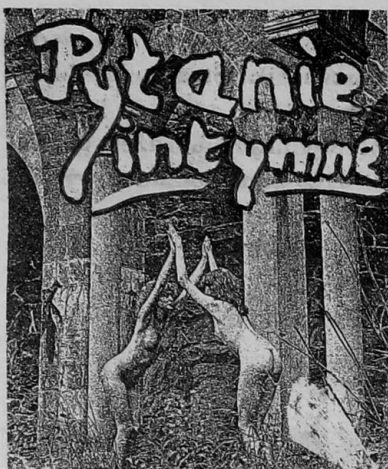
11 lat administrator miejskich słupów ogłoszeniowych. Koszty mają się zwrócić z opłat za wieszanie plakatów. Słupy w przyszłości staną się własnością miasta.

— Liczę na większy ruch w okresie kampanii wyborczej — mówi Grzegorz Gwizdoń.

Prezydent Łomży w specjalnym komunikacie przypomina zasady prowadzenia plakatowej kampanii wyborczej. Na budynkach, latarniach, urządzeniach energetycznych i telekomunikacyjnych plakaty wolno wieszać za zgodą właścicieli. W pasach drogowych — za zgodą Urzędu Miejskiego. Na słupach ogłoszeniowych odpłatnie, w porozumieniu z administratorem. Nie wolno umieszczać plakatów na drzewach. Złamanie zasad jest wykroczeniem i grozi skierowaniem sprawy do sądu grodzkiego. (MK)

Na zdjęciu: jeden z nowych słupów ogłoszeniowych na al. Legionów, jeszcze bez daszka





Od kiedy mój mąż zaczął dojeżdżać do pracy do województwa, bardzo się zmienił. Jak mówi, wszystko teraz ma wysokie tony, salono-we „a” i „e”. To jeszcze można by wytrzymać, ale jakąś nową manierę wprowadził do naszej sypialni. Po prostu jest inny. Kocha się jakby sztucznie, jakby ciągle kontrolował swoje zachowanie. Powiedziałam mu kilkakrotnie, żeby łóżka nie zamieniał na biuro, żeby wyluzował, tak jak kiedyś. A on mnie przekonuje, że on był taki zawsze. Teraz żałuję, że mu od razu nie wytknęłam tej zmiany zachowania. Myślałam, że sam wróci do normalności. Kiedy był zwyczajnym urzędnikiem i pracował w Łomży, kochaliśmy się, jak chcieliśmy. Różnie, dziko i szalenie. Potem sobie leżeliśmy, opowiadaliśmy o swoich przeżyciach, było zawsze wesoło i normalnie. A teraz jest sztywno. A do tego nie zawsze, bo czasami on wcale nie ma ochoty na seks. Tak jak kiedyś jest tylko po alkoholu. Ale są to sporadyczne sytuacje, bo on rzadko pije. Czy urzędnik wojewody nie może być swobodny w łóżku? Chciałam pójść z tym problemem do jakiegoś lekarza. Ale do jakiego? Pomyślałam, że nie będę opowiadać lekarce rodzinnej o swoich problemach łóżkowych, kiedy ona akurat rozchodzi się z mężem. Zupełnie nie wiem, co robić, bo seks był i jest dla mnie bardzo ważną sprawą.

Agata

Żaden zakres obowiązków pracownika nie mówi o jego zachowaniu w sypialni, nawet jeśli jest to urzędnik wojewody czy ministra. A już najpoważniej: opisane sytuacje mogą wskazywać na bardzo stresującą pracę męża. To tak, jakby on czuł się ciągle oceniany i obserwowany. Dlatego bez przerwy się kontroluje, boi się wychylić przed szereg. W nowej sytuacji czuje się bardzo niepewnie, brak mu stanowczości, boi się być sobą, bo to może zostać źle przyjęte. Jego zachowanie w łóżku jest efektem jakiegoś poważnego obciążenia psychicznego. Lekarz rodzinny, nawet jeśli nie będzie miał swoich problemów, tu nie zaradzi. Może pomóc psychoterapeuta, ale może nim być także żona, jeśli zna męża, kocha go i potrafi z nim rozmawiać.



LEKARZ DOMOWY

Moja znajoma podobno choruje na różę. Pierwszy raz usłyszałam o takiej chorobie. Wiedziałam, że jest różyczka, bo na nią chorowałam. Czy róża ma coś wspólnego z różyczką, jakie są jej objawy, czy jest groźna i zaraźliwa?

Iwona

Różyczka i róża to dwie różne choroby. Różyczka jest chorobą zakaźną głównie wieku dziecięcego, czasami podobna do odry. Towarzyszą jej wysypka, która najpierw pojawia się za uszami i na twarzy, a

potem także na tułowiu. Są to niewielkie różowe, owalne plamki. Po kilku dniach plamki zanikają, ale pozostaje katar, kaszel i inne objawy przeziębienia.

Róża jest chorobą zakaźną skóry i błon śluzowych. Wywołują ją paciorkowce. W trzy dni od zakażenia pojawiają się gorączka, dreszcze i bóle głowy. Na nogach lub twarzy występują charakterystyczne zaczerwienienia i obrzęki. Tym zmianom towarzyszy ból, w bardziej zaawansowanej chorobie na zaczerwienio-

nych miejscach mogą pojawić się pęcherzyki wypełnione surowicą.

Miejscom zakażenia mogą być zarówno większe skaleczenia, jak i małe, prawie niewidoczne uszkodzenia skóry. U starszych kobiet często takim miejscem zakażenia są owrzodzenia żyłakowate na nogach. Bywa, że u niektórych kobiet paciorkowce nawet kilka razy w roku wywołują zakażenia na nogach i różę.

Wcześniej róża była bardzo niebezpieczną, nawet śmiertelną chorobą. Od kiedy jest penicylina, ta groźna choroba jest łatwa do opowania.



POD PARAGRAFEM

Żona wystąpiła o rozwód i nasza sprawa toczy się od pół roku. Teraz jeszcze straszy mnie, że odbierze mi władzę rodzicielską nad dziećmi. Chciałbym dowiedzieć się, jakie są podstawy do pozbawienia władzy rodzicielskiej i czy to może być rozpatrywane przy sprawie rozwodowej?

Mariusz

Sprawy o pozbawienie władzy rodzicielskiej z zasady rozpatruje sąd opiekuńczy. Ale może również orzec sąd w wyroku rozwodowym.

Prawo przewiduje trzy rodzaje przyczyn pozbawienia władzy rodzicielskiej. Pierwsza z nich to

wystąpienie trwałej przeszkody, uniemożliwiającej należyte sprawowanie władzy rodzicielskiej (odbywanie kary pozbawienia wolności, wyjazd na stałe za granicę, choroba psychiczna, itp.) Drugą przyczyną to nadużywanie władzy rodzicielskiej, czyli bicie dziecka, zagrażające jego zdrowiu, wpływanie w zły sposób na jego rozwój psychiczny, demoralizowanie, zmuszanie do popełnienia przestępstwa. Trzeci powód to rażące zaniedbanie obowiązków względem dziecka, przykładowo porzucenie go, głodzenie, a także niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego.

Pozbawienie rodzica władzy rodzicielskiej ma przede wszystkim chronić interes i dobro dziecka. Skutkiem pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej jest utrata możliwości decydowania o sprawach wychowania dziecka, kierowania nim, reprezentowania go i zarządzania jego majątkiem. Pozbawienie praw rodzicielskich nie zwalnia rodzica od obowiązku alimentacyjnego i nie oznacza zakazu widywania się z dzieckiem.

Władza rodzicielska może zostać przywrócona, gdy ustana przyczyna, dla której została odebrana. Przywrócenie władzy rodzicielskiej zależy od uznania sądu.



POZNAJMY SIĘ

Zostań moim całym światem. Jestem sympatycznym mężczyzną po rozwodzie. Bez nałogów. Romantycznym, czułym, troskliwym, z dużym poczuciem humoru. Pragnę obdarzyć miłością atrakcyjną, inteligentną Panią lat 38-42. Nie lubię pisać, więc nie podaję adresu tylko numer telefonu. Zadzwoń, 0510 599 503



Ładna (29 lat), zgrabna, o kobiecych kształtach, z wyższym wykształceniem. Rozwiedziona (orzeczenie sądu: z winy męża), zaradna, bezdzietna blondynka (165 cm wzrostu), pozna kulturalnego Pana w stosownym wieku o porządnym wyglądzie, bez rażących nałogów. Pana, zdolnego podjąć obowiązki, jakie stawia przed nami życie.

Barbara

Jeżeli jesteś niekochaną, a zarazem skromną, ceniącą wartości chrześcijańskie panną, napisz do mnie, pracującego kawalera po studiach. Mam 33 lata, 170 cm wzrostu i nadzieję na stały związek. Odpowiem na każdy poważny list.

Grzegorz

Szukam czulego, miłego partnera na dobre i na złe dni. Mam 23 lata. Jeżeli jesteś samotny i jest Ci smutno samemu (masz 25-35 lat), napisz.

Emilka

Niepalący ze średnim wykształceniem (50 lat), pozna miłą, niepracującą, szczupłą Panią w stanie wolnym (do lat 40) z Zambrowa lub okolic. Nie podaję adresu, tylko numer telefonu, tak szybciej się poznamy. Zadzwoń, proszę (w godz. 9.00-14.00), tel. 696 687 296.

Stanisław

Jestem drobna, niewysoka, uśmiechnięta (40 lat). Nadszedł moment, że już dłużej nie chcę być sama. Chciałabym poznać kulturalnego, czulego, finansowo

niezależnego, który nie lubi alkoholu. Jeżeli jesteś wolny i czujesz się bardzo samotny, napisz.

Sylwia

Czy jest gdzieś normalny mężczyzna, poważnie myślący o życiu? Nie szukam przygód. Mam 25 lat, nie lubię pisać listów, nie lubię pisać o sobie. Podaję numer telefonu 511 499 982. Zadzwoń, poznamy się, dowiesz się więcej o mnie.

Samotna 25

Zamieszczamy wyłącznie oferty podpisane imieniem, nazwiskiem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem. W ofercie można podpisać się pseudonimem

List do „Serce szuka serca” lub odpowiedź na anons należy przesyłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

• W Tamie (gm. Rajgród, pow. grajewski) volkswagen jetta wpadł do rowu. Obok samochodu policjanci zastali pijanego właściciela (1,40 promila alkoholu) i jeszcze bardziej pijanego jego towarzysza podróży (2,23 promila).

• W tył traktora, którym kierowała kobieta z dwojgiem dzieci, uderzył w Popowie (gm. Grajewo) litewski citroen. Samochód odbił się i wpadł na stojącą na poboczu ciężarówkę. Kierująca traktorem i dzieci doznały ogólnych obrażeń ciała. Prawdopodobną przyczyną wypadku było zaśnięcie kierowcy citroena.

• Portfel z dowodem osobistym, prawem jazdy i kartami bankomatowymi oraz płyty cd i radioodtwarzacz przepadły w nocy z opła astry, zaparkowanego przy bloku w Osiedlu Południe w Grajewie.

• W pobliżu Stawisk (pow. kolneński) kierowca opła vectry (lat 24) uderzył w kombajn zbożowy. Natychmiast rzucił się do ucieczki. Został zatrzymany w policyjnym pościgu. Okazało się, że sąd pozbawił go prawa jazdy do stycznia 2008 roku. Okazał się także bardzo agresywny i chciał uciekać nawet z wiozącej go do szpitala karetki pogotowia ratunkowego.

• Pijany kierowca traktora (1 promil) „wpadł” w Starych Kielcach (gm. Kolno), a pijany kierowca fiata 126 p (2,90 promila) w Bialikach (gm. Kolno).

• Radioodtwarzacz wartości 600 złotych ukradł złodziej z poloneza, którego właściciel uczestniczył w uroczystości dożynkowej w Borkowie (gm. Kolno).

• Opel kadett „dachował” w Pasichach (gm. Grabowo, pow. kolneński). Obrażeń ciała doznała pasażerka.

• 4150 kg nawozów sztucznych przepadło ze składu w Średnicy Maćkowie (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Straty 4500 złotych.

• Radioodtwarzacz z volkswagena passata i piła motorowa z garażu przepadły w Czyżewie Osadzie (pow. wysokomazowiecki). Straty 4 tysiące złotych.

• 15 tysięcy złotych zginęło z domu przy ul. Kościelnej w Wysokim Mazowieckiem.

• Kibice Jagiellonii Białystok zaatakowali w Ostróżnem (gm. Szumowo, pow. zambrowski) wracających do domu „przebranych” kibiców Radomiaka Radom. Obrzucili autobus butelkami i wykrzykiwali niecen-

zuralne słowa. Policjanci zatrzymali pięciu najbardziej agresywnych (18–29 lat) mieszkańców Białegostoku i Bielska Podlaskiego. Ustalana jest tożsamość pozostałych napastników.

• Złodziej wykorzystał nieuwagę właścicielki altanki w ogródkach działkowych przy Al. Wojska Polskiego w Za-

mbrowie i ukradł portfel z pieniędzmi (270 złotych) i dokumentami.

• Policjanci zatrzymali mężczyznę, który w Modzelach Skudoszach (gm. Łomża) wykopał z ziemi aluminiowe przewody elektryczne wartości 4 tysięcy złotych.

• Biżuteria i ponad 1000 złotych padły łupem włamywacza



Taniec z siekierami

Nocą trzech siedemnastolatków z Ciechanowca (pow. wysokomazowiecki) wybrało się na działki. Podpisz, postanowili dać upust młodzieńczej głupocie. Siekierami cięli ploty, łamali drzewka, wybijali szyby w oknach domków. Zostali zatrzymani.

— Reakcja rodziców była niecodzienna: natychmiast zo-

bowiązali się nie tylko do zapłacenia za szkodę, wyrządzoną przez synów, ale także zobowiązali ich do odpracowania na zdewastowanych działkach! — mówi młodszy aspirant Grzegorz Malinowski, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Wysokim Mazowieckiem. — A sami chłopcy przyznali się i wykazali skruchę.

Literat znowu bił

Nowy akt oskarżenia przeciwko Aleksandrowi O. (82 lata), literatowi, a po II wojnie światowej funkcjonariuszowi Urzędu Bezpieczeństwa w Suwałkach, skierował do sądu białostocki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Tym razem sprawa dotyczy okoliczności przeszukiwania domu Bronisława W. we wsi Jegliniec w kwietniu 1946 roku. Ubęcy pobili wówczas gospodarza, jego syna i pasierba. Pierwsza sprawa za znęcanie się nad działaczami niepodległościowego podzie-

mia zakończyła się dla Aleksandra O. wyrokiem skazującym na 4,5 roku więzienia. Sąd nakazał odbycie kary od 1 września 2005 r.



do domu w Miastkowie (pow. łomżyński). Straty 2300 złotych.

• Ogólnych obrażeń doznał pasażer seata toledo w wypadku na al. Legionów w Łomży. Kierowca prawdopodobnie zaśnął. Samochód zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

• Z domu jednorodzinnego w Łomży nocni włamywacze wynieśli telewizor, aparat fotograficzny, kamerę wideo, złotą biżuterię i komplet kluczy, a z posesji ukradli nissana. Straty około 90 tysięcy złotych.

• Audi i nissan zderzyły się na al. Piłsudskiego w Łomży. Zawinił kierowca audi, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. On także został poszkodowany, doznając ogólnych obrażeń ciała.

• Właściciel nissana zatrzymał się na al. Piłsudskiego w Łomży. Otwierając drzwi samochodu, uderzył nimi w mijającą go rowerzystkę, która upadła na jezdnię. Doznała wstrząśnienia mózgu i ogólnych obrażeń ciała.

• Nieznany sprawca w biały dzień wykorzystał nieuwagę właścicieli domu przy ul. Pułaskiego w Łomży i drabinę przystawioną do okna na piętrze. Wszedł i ukradł dokumenty.

Śmierć na drodze

• Śmierć na miejscu poniósł kierowca daewoo tico (lat 39) w czołowym zderzeniu z fiatem ducato w Miastkowie (pow. łomżyński).

• Śmierć na miejscu poniosła pasażerka audi (lat 19) w wypadku w okolicy Sokół (pow. wysokomazowiecki). Kierowca audi, jej rówieśnik, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze, wpadł do rowu i uderzył w skarpe. Zbiegł z miejsca wypadku, zostawiając w samochodzie czworo pasażerów. Został zatrzymany.

• Śmierć na miejscu poniósł rowerzystę (lat 12) w wypadku w Krajewie Korytkach (gm. Zambrów). Chłopiec wyjechał na ruchliwą krajową drogę Białystok — Warszawa. Nagle, bez sygnalizowania, skręcił w lewo. Jadący za nim autobus uderzył w dziecko na rozdźwięku.

• Śmierć na miejscu poniósł kierowca opła (lat 20) w zderzeniu z fiatem cromo na drodze Bielsk Podlaski — Narrew.





W HOŁDZIE OBROŃCOM ŁOMŻY

Jest ich kilku, miłośników historii regionu. Dysponują ogromną wiedzą z historii broni i umundurowania, interesują się przeszłością i teraźniejszością fortyfikacji oraz umocnień wojskowych pozostałych po II wojnie światowej na Ziemi Łomżyńskiej. Pragną stworzyć i zaprosić innych miłośników historii do współtworzenia Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Samodzielnej Grupy Operacyjnej Narew”. Jej celem jest kultywacja tradycji oraz historii 33 Pułku Piechoty Strzelców Kurpiowskich, stacjonującego w Łomży w latach 1918/1939. Wehikuł czasu, jakim jest Grupa Rekonstrukcji Historycznej, to żywa lekcja historii naszego kraju i regionu, lekcja patriotyzmu i poświęcenia dla ojczyzny. Hołd bohaterskim obrońcom Nowogrodu, Łomży i Wizny, którzy polegali rozstrzelani na placu zambrowskich koszar, którzy w ostatnim ataku na bagnety zasnęli na wieki na wrzesniowych kartofliskach pod Andrzejewem i Łętownicą.

W pamięci społeczeństwa łomżyńskiego 33 Pułk Piechoty zapisał się złotymi zgłoskami. Uczestniczył w najważniejszych uroczystościach miejskich. Pułkowi żołnierze własnymi siłami wybudowali stadion nad Narwią. W letnie wieczory w ogrodzie spacerowym koncertowała orkiestra dęta Pułku, umilając czas mieszkańcom naszego grodu. W okresie karnawału organizowane były słynne bale w Domu Żołnierza, gdzie bawiła się cała elita Łomży, z kadrą oficerską. Nieliczni już mieszkańcy Łomży pamiętający tamte czasy, z leżką w oku wspominają tamten okres oraz wspaniałe defilady.

Grupa Rekonstrukcji Historycznej „SGO Narew” nie jest organizacją paramilitarną. Ma jedynie na celu przedstawienie umundurowania, wyposażenia i charakteru służby i walki żołnierza polskiego z okresu wojny obronnej w 1939 roku.

Zainteresowani wstąpieniem do oddziału oraz chcący pomóc w stworzeniu grupy, proszeni są o kontakt: Zbigniew Dobkowski, tel. kom. 608 742 980.

Krzysztof Cieśliński
Łomża

O WYPARCIU POSŁA WOJCIECHA BORZUCHOWSKIEGO Z LISTY PIS

Osobiście znam Pana posła i mam o nim wyrobioną opinię bardzo dodatnią. Do tej opinii dołącza się moja rodzina, mieszkająca zarówno w Zambrowie, jak i w Łomży, i Białymstoku. Uważam Go za człowieka pracowitego, rzetelnego, uczciwego i sprawiedliwego.

Powracam do nr. 31 „Kontaktów” i cytuję z nich fragment tekstu „Służy ludziom, traktuje poważnie każdą sprawę, czy to indywidualną, czy dotyczącą całych grup społecznych. Poświęca im cały swój czas. Dlatego do niego przychodzą. 76 wniesionych w roku interpelacji to nie bagatela. Inni posłowie przez cztery lata podjęli zaledwie kilka spraw”, charakteryzuje szefa Stanisław Łapiński, dyrektor jego biura poselskiego.

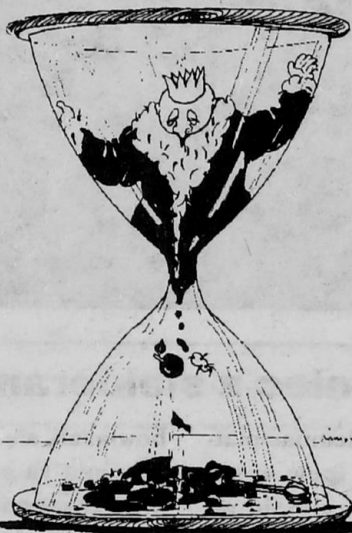
Jeżeli takich ludzi wypiera się poza nawias, to kto pozostaje w tym naszym Sejmie? Przecież służył nie tylko samej partii Prawo i Sprawiedliwość, która go teraz niszczy, a nam wszystkim. Bardzo się dziwię, zapewne nie tylko ja, że takich ludzi się nie docenia.

Czy PiS, której przewodzi Jarosław Kaczyński, nie wziął pod uwagę nawet tego, że w tym układzie może szkodzić swojemu bratu Lechowi, który kandyduje na prezydenta?

Zdzisław Łapiński
Warszawa

SZUM

Do napisania do „Kontaktów” skłoniły mnie niektóre imprezy (ponoć kulturalno-rekreacyjne), odbywające się w czasie kanikuly w Łomży. Tak bardzo ostatnio ojcowie miasta i rajcy zaczęli interesować się wychowaniem dzieci i młodzieży, że niemal każdego dnia w radiu, prasie i telewizji poruszany jest ten problem. O los polskiej młodzieży troszczy się i lewica, i prawica. Staramy się nasze młode pokolenie wychować w trzeźwości. Dzieje się jednak inaczej, nie ma w Łomży balu bez alkoholu i sponsorów alkoholowych. Co dziwne, że w takich imprezach uczestniczą sami właściciele firm, zajmujących się sprzedażą i produkcją trunków, a nawet duszpasterze niektórych parafii. Miałem możliwość obserwować takie wydarzenia kulturalne w sercu miasta.



Kilkunastolatek i kilkulatek bez problemu sięgają po kubek z piwem, młodzi ludzie wygodnie rozsiadli się u podnóża skarpy też raczą się „rarytasami”. Na miejscu, na łonie natury jest popijanie i siusianie. Przewodniczący Rajców Łomżyńskich (ponoć kandydat na posła) z przymrużeniem oka spogląda ze swojego apartamentu na ogródki piwne. Dziwne, że jako działacz Ligi Polskich Rodzin nic nie robi w tym kierunku. Kochani, czas najwyższy się ocknąć i zacząć działać. Młodzieży potrzebna jest życzliwość i dobry wzorzec do naśladowania, a nie małpowania.

Jest jeszcze jeden ważny problem. U zbiegu ulic Sikorskiego i Zawadzkiej miało powstać centrum handlowe, ponoć dzięki radnym jest tam wysypisko śmieci i toaleta dla piwoszy. Czyżby ten widok rajcom nie przeszkadzał?

Wiele dziwnych rzeczy dzieje się w moim mieście, ale tak już chyba musi być, że lepiej robić wokół siebie dużo szumu i udawać dobrego „wujka”, niż solidnie popracować.

W. D.
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)

Łomża

REMONTOWE REFLEKSJE

W następstwie prowadzonego remontu w prezbiterium łomżyńskiej Katedry zostało wszystko usunięte z jego byłego wnętrza. Ocalała tylko dawna ambona. Gdyby mogła mówić, powiedziałaby nam prawdę, co tutaj dobrego, a co niepotrzebnego wydarzyło się.

Nie ma już w prezbiterium ołtarzy ani popiersia Papieża, które też przeszkadzało „w unowocześnianiu” wnętrza prezbiterium Katedry z okazji 80 lat Diecezji Łomżyńskiej.

Wykuto nie tylko marmurowe posadzki, ale ze ściany papieskie herby oraz znacznych wymiarów marmurową tablicę, która treścią upamiętnia wizytę Jana Pawła II w Łomży, z czerwca 1991 roku.

Alé największą nieuczciwością jest usunięcie z prezbiterium Wielkiego ołtarza dlatego, że był własnością nie kogo innego, lecz katedralnych parafian i symbolem kontynuacji wytworzonej tradycji pokoleniowej. W 1959 r. fundowali go uczciwie swymi hojnymi ofiarami, niosąc na zaszczytne przyozdobienie prawdziwe srebro, przechowywane w schowkach. Wykonany ze szlifowanego granitu masywny ołtarz, ponad 4 m długi, został wzniesiony na tym samym miejscu, gdzie stał dawny, drewniany, bardzo zabytkowy, niepotrzebnie usunięty w 1957 r.

Nie mogę zrozumieć, dlaczego ocalone, pochodzące z niego drewniane, zabytkowe rzeźby dotąd nie powróciły do łomżyńskiego prezbiterium.

Dziwnym zbiegiem zdarzeń i okoliczności, w obronie usuwanych w Łomży ołtarzy przemówiły kamienie. Bo przy usuwaniu ostatniego z nich odkryto stare katakumby, usytuowane wokół mens byłych ołtarzy. W jednej z krypt ceglanych, pomiędzy stosami kości pochowanych tutaj zasłużonych nie tylko dla łomżyńskiej Fary, znaleziono trumnę Ks. Andrzeja Wolińskiego, zmarłego w 1733 roku. O przywrócenie usuniętej z Katedry cennej epitafulnej tablicy tego kapłana upominam się, niestety, bezskutecznie od kilkunastu lat.

Wiktor J. Grochowski
Społeczny Opiekun
Zabytków
Łomża



Czerwona Bajeczka

25

Był sobie kiedyś nad Wisłą dziwny kraj o nazwie PRL. Klasą rządzącą był w nim proletariatus, związany nierozdzielnie sojuszem robotniczo-chłopskim z ludem pracującym wsi. Nie było tam klasy średniej ani tym bardziej bogaczy, właścicieli fabryk i przedsiębiorstw. Własność prywatna nie istniała, a panujący ustroj mienił się socjalistycznym.

Dzięki utworzeniu Instytutu Pamięci Narodowej, który szybko stał się wiodącym ośrodkiem myśli naukowej w Europie, udało się ustalić ponad wszelką wątpliwość, że PRL była państwem zbrodniczym, okupowanym przez obce mocarstwo.

Młodych, szukających bezskutecznie pracy, może dziwić, że w PRL nie było bezrobocia. Dziś jest oczywiste, dlaczego. Otóż władze okupacyjne dbały o to, by wykorzystać niewolniczą pracę mieszkańców i każdemu dawały zatrudnienie. Na szczęście, posiadanie pracy nie oznaczało, że trzeba było pracować. Nawet obijając się z kąta w kąt i tak dostawało się regularnie, co miesiąc, wypłatę. Tak więc każdy obywatel zniewolonego państwa miał zawsze coś w kieszeni. Niestety, nie mógł nic za nie kupić, bo sklepy były puste. Czasami, by dotrzeć społeczeństwo, władze rzucały na półki sklepowe ocet.

Tragizm sytuacji ratował fakt, że wszystko było państwowe, a więc wspólne. Dlatego kupowanie towarów nie było czynnością niezbędną. Ludzie, solidarni w swym oporze, pomagali sobie nawzajem. Wszystko można było załatwić. Jeśli, dajmy na to, obywatelowi potrzebne były cegły, nie szukał ich w skle-

dzie materiałów budowlanych, lecz szedł na najbliższą budowę. Tam, wypiszący pół litra z robotnikiem, inżynierem lub dozorcą, dostawał ich tyle, ile mu było potrzebne, włącznie z dowiezieniem materiałów we wskazane miejsce państwowym samochodem.

Władze PRL stosowały też rozmaite, perfidne metody prześladowań ludności. Na przykład, przymusowo wysyłały obywateli na bezpłatne wczasy, kolonie lub do sanatorium, by tam poddawać ich bezlitosnej, ideologicznej indoktrynacji.

Chodziło o to, by całkowicie ogłupić naród i jak stado baranów prowadzić go ku przepaści. Podobnie darmowe żłobki i przedszkola miały na celu rozbicie rodziny, zmuszały pracujące matki do pozostawiania w nich swych dzieci na pastwę bezwzględnej propagandy, wynarodowienia i laicyzacji.

Na szczęście, te zbrodnicze za-



miary nie powiodły się. Znaleźli się wybitni patrioci, którzy potrafili stawić opór władzy i zerwać kajdany socjalistycznego jarzma. Dzięki postawie nieugiętych bojowników o wolność Giertycha, Macierewicza, Leppera, księdza Jankowskiego, ojca Rydzyka i innych, udało się nam odzyskać niepodległość. Gdy wreszcie, mimo niezbyt słusznego wzrostu, udało się braciom Kaczyńskim nieudolnym wysiłkiem przeskoczyć przez wysoki płot Stoczni Gdańskiej, stało się jasne, że jesteśmy wolni.

Od roku 1989 mogliśmy zacząć budować rozwinięte społeczeństwo kapitalistyczne, oparte na prawie i sprawiedliwości. Wszystko wróciło do właściwych proporcji. Robotnik stał się na powrót robotem, a rolnik niedouczone, ciemnym chłopem. Darmozjady, nieroby i nieudacznicy nie mają dziś pracy ani pieniędzy, a dzieci ich chodzą głodne. Za to ci, którzy wykazali się przedsiębiorczością, inwencją, powiązaniem rodzinnymi i politycznymi utworzyli, będącą dźwignią rozwoju kraju, klasę przemysłowców, bankierów, kapitalistów i posiadaczy ziemskich latyfundiów. Staliśmy się normalnym, demokratycznym państwem. Dzięki temu możemy godnie i uroczysto świętować 25. rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”, związku, który zerwał kajdany niewoli i wyzwolił lud pracujący miast i wsi od pracy, wczasów, żłobków, bezpłatnej nauki i innych studiów, przymusowego dachu nad głową i setek innych, podobnego rodzaju, metod nekankania Polaków.

WIESŁAW
WENDERLICH

Na spotkaniu w jednej z gmin kandydat na posła mówi:

— Abstrahuje od tego, co było dotychczas. Abstrahuje od tego, co powiedział wójt. Abstrahuje od tego, co było w dyskusji. Droga do powiatu będzie zbudowana! Są pytania?

— Tak. Co to jest to abstrakcja? Bo resztę to my wiemy...

— Ilu kandydatów na prezydenta potrzeba, aby wymienić żarówkę?

— Dwóch. Jeden wymienia żarówkę, a drugi zeznaje przed Komisją Śledczą.

Przychodzi Jasek do spowiedzi.

— Proszę księdza, uprawiałem seks oralny.

— Oj, ciężki grzech. A z kim?

— Nie mogę księdzu powiedzieć.

— Może z Kryską od Zarębów?

— Nie.

— A może z Kaśką od Kowali?

— Nie.

— Powiedz, bo rozgrzeszenia nie dostaniesz!

— Naprawdę nie mogę, proszę księdza.

— To może z Zośką od Graboszy?

— Nie.

— Idź! Nie dam ci rozgrzeszenia.

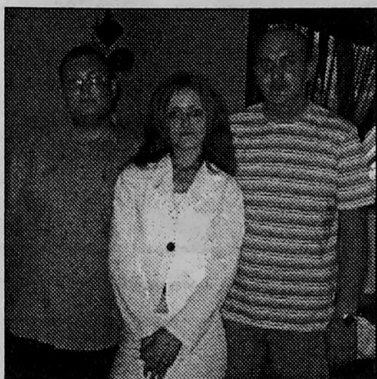
Wychodzi chłopak z kościoła i mówi do czekających na niego kumpli:

— Mam kilka sprawdzonych namiarów.

...

Dowcipy nadesłali: Marian Gawroński (nagroda) z Łomży i Krzysztof Gołaszewski ze wsi Boruty Goski (gm. Zambrów). Dziękujemy. I czekamy na świeżą „dostawę” („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

Nagrody



Domu Weselnego Korona

Adam Wiszowaty (właściciel Domu Weselnego „Korona”) z laureatami konkursu „Czy znasz tę markę” Bartłojem Kurelskim (Łomża) i Ewelina Cukrowską (Łomża).

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •



ul. Nowogrodzka 216
tel. 216-23-74

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 13 września 2005 r.

„Kontakty”, 18-400
Łomża, al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozdane trzy talony o wartości 100 zł na zakupy w sklepie firmowym „B. i Z. Łepkowski”.

Czym zajmuje się ta firma:

- a) budowaniem i utrzymywaniem dróg
- b) usługami transportowymi
- c) produkcją mięsa i wędlin

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

KONTAKTY





Półmaratony z ambicją

— Po trzytygodniowej przerwie weszliśmy w nowy sezon tzw. metodą startową, przez sparinki, bo drużynę tworzą nie półzawodowcy, tylko półamatorzy — mówi Sławomir Sasiniowski, trener Zambrowskiego Klubu Sportowego Olimpia.

Jesienną rundę Olimpia rozpoczęła remisem z Jagiellonią II Białystok. Drugi mecz z Sokółką przegrała (0:1). Z Pomorzanką Sejny, meczem rozegranym na własnym boisku, zwyciężyła (1:0).

— Każdy z meczy był festiwalem niewykorzystanych okazji. Ale... piłka jest okrągła — mówi trener.

Drużynę objął w styczniu ubiegłego roku; grał w zespole, kiedy Olimpia, prowadzona przez Kazimierza Dąbrowskiego (obecnie burmistrza Zambrowa), grała

w III lidze. Sasiniowski prowadzi ją ze Zbigniewem Stańczykiem. Zmian w Olimpii, poza zastąpieniem kontuzjowanych Krzysztofa Brzózki i Bogdana Ołędzkiego Pawłem Kapelewskim i Tomaszem Jastrzębskim, nie ma. Najstarszy w zespole jest Tomasz Jastrzębski (l. 30), najmłodszy Piotr Łozdowski (l. 16) bardzo zdolny bramkarz.

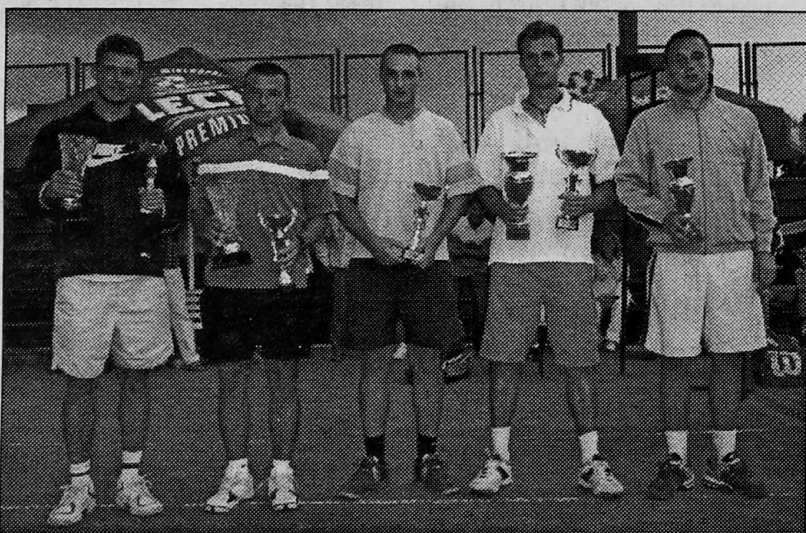
Poprzedni sezon Olimpia zakończyła na szóstym miejscu w tabeli.

— O awansie ligowym nie ma mowy, bo nie mamy pieniędzy. Potrzebny jest sponsor strategiczny. Ale dążymy do wyższego miejsca — powiedział trener.

Poza reprezentacyjną drużyną w Olimpii trenuje sześć zespołów: juniorzy starsi (trener Andrzej Czworkowski), juniorzy młodsi (trener Grzegorz Piórkowski,

trampkarze starsi i młodsi (trener Zbigniew Stańczyk), żaki (trener Paweł Olszewski) oraz tzw. grupa naborowa, chłopcy z rocznika 1995 i 1996 (trener Kamil Rosiński). „To ambitne zaplecze młodzieżowe, u niektórych już dziś widać piłkarski talent”, uważa dyrektor ZKS Andrzej Adamczyk. (m)

Na zdjęciu: ZKS Olimpia (od lewej stoją): dyrektor Andrzej Adamczyk, Grzegorz Waszczuk, Paweł Kapelewski, Marek Brzózka (kapitan), Marek Stefańczyk, Grzegorz Grądkowski, Kamil Rosiński, Daniel Fiedorczuk, Bartosz Kowalczyk i trener Sławomir Sasiniowski. W dolnym rzędzie od lewej: Tomasz Jastrzębski, Wojciech Kowalczyk, Paweł Olszewski, Adam Tyminiński, Tomasz Rogowski, Damian Kaczyński i Bartosz Skupiewski.

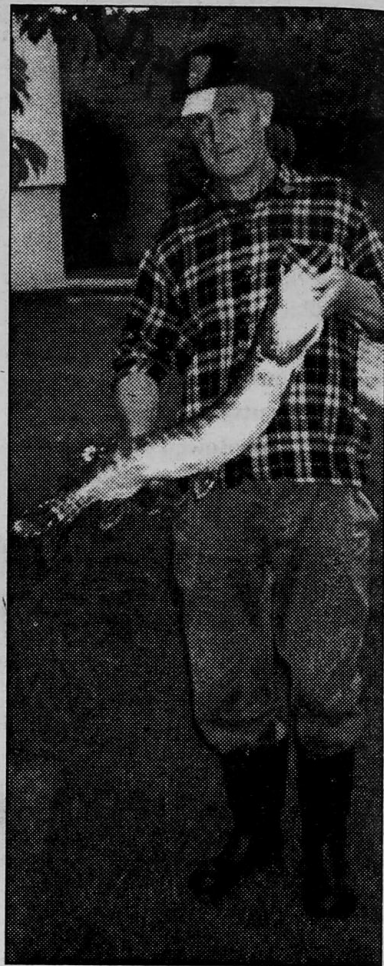


Wielkie rakiety

Po raz pierwszy w historii województwa podlaskiego w Białymstoku na kortach Uczniowskiego Klubu Sportowego Sokół — Asy odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Seniorów w tenisie ziemnym. Startowało 16 zawodników.

Zwyciężył Piotr Dzikiewicz (Stanley Białystok), pokonując w finale Sebastiana Zalewskiego (UKS Return Łomża). Trzecie miejsce zajął Tomasz Waldziński (także UKS Return Łomża), trener Sebastiana.

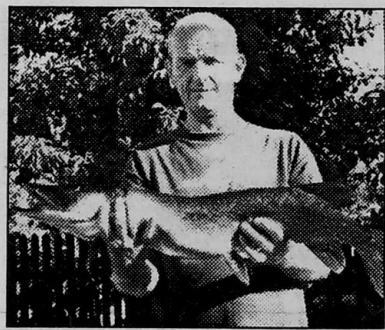
Wędkarski Okaz 2005



Szczupakowe lato

Lato jeszcze nie minęło, ale już mogę powiedzieć, że było dla mnie udane. Na „otwarcie”, bo już 18 czerwca, na Narwi w okolicy ul. Zdrojowej, pod wieczór złowiłem szczupaka o wadze 4,20 kg i długości 80 cm. Niedawno, 21 sierpnia, prawie w samo południe (11.40) również z Narwi (Stara Łomża) wyholowałem szczupaka o wadze 6,30 kg i długości 94 cm.

MARIAN DROZDOWSKI
Łomża



KOLBIS®

SUPER CENY!!!



**Zapraszamy
dekarzy
do współpracy**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa,
Blacha płaska
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

BIURO PISANIA PODAŃ

pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka)
tel. (086) 473-00-84

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085)651-60-47

81-0

**WYPOŻYCZALNIA SAMO-
CHODÓW.** Jaguarem do ślubu,
(086)216-32-42, 0-604-430-889

3877-0

MITSUBISHI ECLIPSE (1994r),
4720-638

4086-0

MAZDA 626 2.0, gaz (1995r), 218-
88-98

4082

SEAT CORDOBA 1.6V (1998r),
pierwszy właściciel, tel. 279-02-13

4089

OPEL VECTRA (1994r), opłacony,
8900zł, 0-888-970-387

4109

ASTRA II 2.0 TD (1998r), 0-604-
709-643

4110

Z POWODU WYJAZDU pilnie
sprzedam **RENAULT Megane**
1.4KAT + gaz (1997r), 0-509-827-
409

4129

SEAT TOLEDO (1992r) 1.6 + gaz,
6000zł, (086)217-43-23

4130

OPEL VECTRA 2.0i + gaz CDX
(1995r), 217-83-28

4131

GOLF II (1991r), tel. 2167-509, 0-
691-741-103

4132

CC 704 (1994r), II właściciel, bez-
wypadkowy, 0-880-375-227

4136

FIATA 126p elegant (1996r) 1500
zł, 0-503-696-127

4138

ASTRA KOMBI 1.4 (1992r), VW
PASSAT kombi 1.8 (1989r), 218-
55-95

4139

RENAULT MEGANE 1.4 (1997r),
gaz, 219-83-43, 0-504-311-252

4146

AUDI A4 (1997r), poj. 1600; 0-503-
76-76-89

4150

DUŻO CZĘŚCI do BMW 520
(1992r) – sprzedam, 0-500-276-
939

4155

TOYOTA CAMRY (1992r), pełna
opcja, instalacja gazowa, przebieg
213000, 0-500-276-939

4155

NISSAN PRIMERA (1992r), prze-
bieg 160000, oryginalna instalacja
gazowa, 2.0SX, 0-500-276-939

4155

OPEL ASTRA 1.8i, gaz (1993r),
219-27-35, 0-608-163-065

4160

AVIA A21F furgon, stan dobry,
500 zł, 0-606-816-277

4163

SPRZEDAM UNO 1.0 (1997 rok),
telefon 0-660-58-20-37

4165-0

SPRZEDAM PRZEDNIE zawiesz-
nie do poloneza, fiat 125p nieuży-
wane, 0-501-893-199

Sms

BMW 730i + gaz (1990r), pełna
opcja, pierwszy właściciel, 0-508-
510-666

4169

SPRZEDAM SEATA Toledo 1.6
(1995r), 0-504-919-516

4171

Z POWODU WYJAZDU sprzedam
Ford Eskort 1.8D (1994r), 8000 zł,
0-509-918-184

4173

**PILNIE SPRZEDAM Daewoo Ne-
xia** (1997r), I właściciel, 0-505-
064-180

4178

FORD FOCUS 1.6 (1999r),
(086)473-67-37

4182

BADANIA TECHNICZNE wszyst-
kich typów pojazdów. Nowość!
Specjalne zaświadczenia VAT. PKS
Łomża, (086)218-82-81 wew. 50
4204-0

POLONEZ TRUCK 1.9D (1998r),
zabudowa Max, (086) 219-22-82,
0-606-277-265

4189

VOLKSWAGEN SHARAN (1995r),
Opel Astra kombi (1997r), 0-696-
199-613

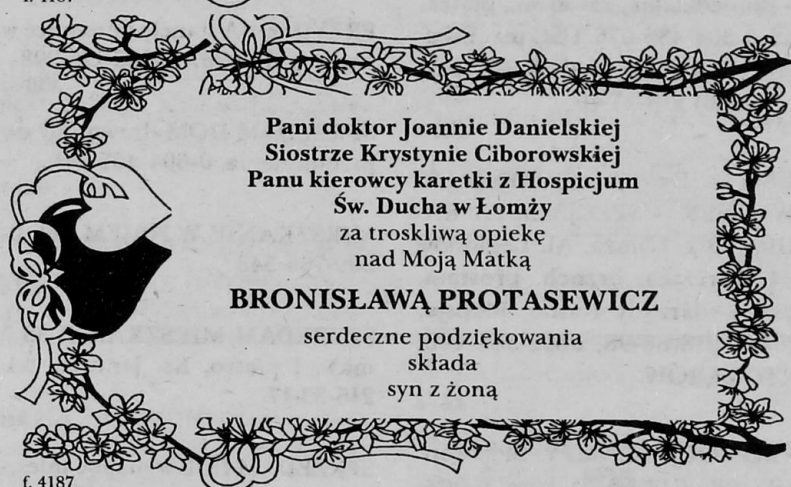
4194



Wyrazy szacunku i podziękowania
kuzynom, sąsiadom i znajomym
którzy wzięli udział
w uroczystości pogrzebowej

ŚP. BRONISŁAWY PROTASEWICZ

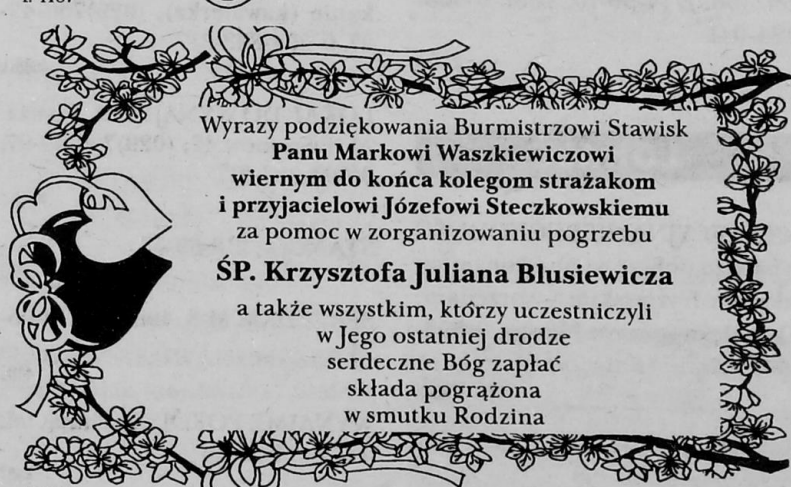
składają
syn z synową



Pani doktor Joannie Danielskiej
Siostrze Krystynie Ciborowskiej
Panu kierowcy karetki z Hospicjum
Św. Ducha w Łomży
za troskliwą opiekę
nad Moją Matką

BRONISŁAWĄ PROTASEWICZ

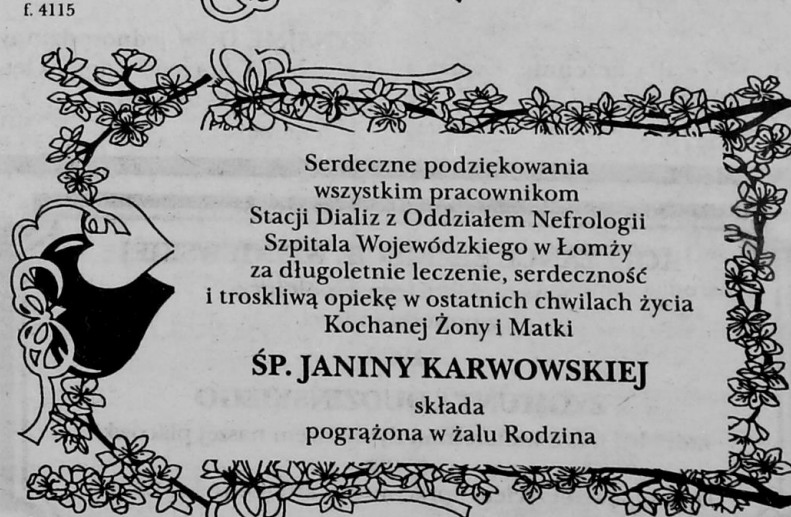
serdeczne podziękowania
składa
syn z żoną



Wyrazy podziękowania Burmistrzowi Stawisk
Panu Markowi Waszkiewiczowi
wiernym do końca kolegom strażakom
i przyjacielowi **Józefowi Steczkowskiemu**
za pomoc w zorganizowaniu pogrzebu

ŚP. Krzysztofa Juliana Blusiewicza

a także wszystkim, którzy uczestniczyli
w Jego ostatniej drodze
serdeczne Bóg zapłać
składa pograżona
w smutku Rodzina



Serdeczne podziękowania
wszystkim pracownikom
Stacji Dializ z Oddziałem Nefrologii
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży
za długoletnie leczenie, serdeczność
i troskliwą opiekę w ostatnich chwilach życia
Kochanej Żony i Matki

ŚP. JANINY KARWOWSKIEJ

składa
pograżona w żalu Rodzina

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)

tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,

www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK. 3783

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

„SONO”

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie
- rabat 400 zł

Zapraszamy
Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nie-rodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

4082-o

PROMOCJA LAMPY Bioptron, tel. (085)744-56-70, kom. 0-508-194-041

3627-o

LOKALE

ATRAKCYJNA NIERUCHOMOŚĆ z bardzo dobrze wyposażonym zakładem fryzjerskim – sprzedam, Ostrołęka – Stare Miasto, 0-603-057-027

3740-o

SZUKAM MIESZKANIA do wynajęcia, 0-604-792-758

3972-o

STANCJA dla uczennic, Łomża, 2164-164, 0-606-246-121

3977-00

KOLEŻANIE ELŻBIECIE WIŚNIEWSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

ZYGMUNTA DUDZIŃSKIEGO

który był także wieloletnim dyrektorem naszej placówki
składu

Dyrekcja, nauczyciele i pracownicy ZSTiO nr 4 w Łomży

tel. 4206

Specjalistyczna Przychodnia Stomatologii
Chirurgii szczękowo-twarzowej i Chirurgii plastycznej

Dent-Plast
Twój uśmiech i zdrowie

• STOMATOLOGIA • IMPLANTY
Dr n. med. Grażyna Szpak
• CHIRURGIA PLASTYCZNA
Prof. dr hab. n. med. Józef Jethon

Białystok, ul. Radzyńska 5
tel.: (85) 652 45 26; 602 315 107
www.dent-plast.pl

tel. 3719

STANCJA – spokojny uczeń, 0-600-547-401

4111

SPRZEDAM MIESZKANIE 71mkw, Kazańska, 218-86-95

4114

STANCJA, (086)2160-446

4119

SPRZEDAM M-2, I piętro, centrum, tel. 216-38-24

4123

SPRZEDAM MIESZKANIE, 60 mkw, I piętro, ul. Kazańska 4/11, 0-691-699-668

4125

WYNAJME M-3 samotnym, (086)217-22-18

4133

SPRZEDAM KAWALERKĘ, IV piętro, 215-76-28

4134

DO WYNAJĘCIA LOKAL 34 mkw, centrum, 216-92-93

4145

SPRZEDAM NOWY dom w Łomży, 216-61-83, 0-608-601-801

4151-o

STANCJA UCZENNICOM, 0-609-620-344

4153

WYNAJME LOKAL 300 mkw przy Stacji Paliw „Pryma”, 0-606-320-320

3779

SPRZEDAM M-3, 54mkw, centrum Łomży, 0-602-692-133

4162

WYNAJME LOKAL na działalność gospodarczą. Wynajmę garaż, 216-99-09

4164

SPRZEDAM DOM – osiedle Maria, 216-41-95 Łomża

4166

WYNAJME LOKAL o powierzchni 850 mkw na każdą działalność, Zambrów, (086)271-25-36, 0-600-940-372

Sms

SPRZEDAM BUDYNEK handlowo-mieszkalny wykończony, wyposażony, Łomża, 0-501-40-77-11

4176

STANCJA, 275-55-45

4179

SPRZEDAM DOM w Łomży, 0-603-236-411

4186

DO WYNAJĘCIA M-3,3-pokojowe, 216-20-85

4192

STANCJA UCZENNICOM, 0-606-789-588

4195

SPRZEDAM DOM wolno stojący, surowy zamknięty 210mkw, na działce 3800 mkw w Pniewie, cena 170 000 zł, tel. (086)212-03-63

4197

NIERUCHOMOŚCI

GIEŁCZYN – SPRZEDAM działki budowlane, (091)573-10-71

3632-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ rzemieślniczo-budowlaną ponad 20a, uzbrojoną, (086)2185-133

3785-00

2,32 ha obrzeża Łomży, 100000, tel. 476-19-15

4034-00

SPRZEDAM ZIEMIĘ z budynkami w Starych Kupiskach, po 17.00 (086)217-91-54

4156

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 5500 mkw z pozwoleniem na budowę. Okolice Łomży, tel. 218-75-32 po 16.00

Sms

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne na Mazurach – okolice Mrągowa, III-IV klasa + budynki gospodarcze z domem mieszkalnym 255mkw, (089)742-94-32, 0-607-509-902

4202

110 ha w podlaskim „MERITUM”, Łomża, Legionów 7, 0-604-07-26-94, (086)218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

4205

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA, 216-48-39

987-o

REMONTY MIESZKAŃ od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-505-233-964

3813-o

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087)565-05-16, 0-601-391-644

350-o

STUDNIE, dokumentowanie złóż, kierownik ruchu, (086)218-59-91, 0-600-550-109

826-o

TAPICER, 0-608-742-950

3678-o

MALOWANIE DACHÓW, 0-668-141-137

3796-o



KONTAKTY



GLAZURA TERAKOTA

olbrzymi wybór wzorów
gotowe aranżacje łazienek

Gresy już od 17,90 zł/m²

Glazura od 19,90 zł/m² I gat.

Klej od 12,99 zł/25 kg

Łomża, ul. Zjazd 2, tel. 216-56-47

fak 3967

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT 
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44

Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

REKLAMA

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, 0-668-141-137

3796-0

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 2188-
030

3835-00

WYKOPY ZIEMNE, załadunek +
wywóz gruzu, transport żwiru, pia-
sku oraz ziemi, 0-604-446-462

3872-0

USŁUGI TRANSPORTOWE,
(086) 218-67-63

3980-0

UKŁADANIE PODŁÓG, renowa-
cja, 0-880-235-821

4041-00

WYRÓB i MONTAŻ wkładów ko-
minowych. Blacha kwasowa – so-
lidnie i tanio, tel. 0-691-287-680

4083-0

GLAZURA, TERAKOTA, malowa-
nie, szpachlowanie, 218-96-24

4121

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, terakota, 0-505-146-761

4120

NAPRAWA: pralki, lodówki, za-
mrażarki, 219-03-33

4122-0

ŻWIR, PIASEK, 0-695-594-619

4154-0

USŁUGI KOPARKA gąsiennicową
i Białorusią, 0-609-421-781

4147

USUWANIE GRUZU, 0-695-594-
619

4154-0

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, glazura, cyklinowanie (ra-
chunki VAT), 0-608-014-410, 216-
62-88

4170-0

CYKLINOWANIE, PARKIETY, 0-
504-919-516

4171

TYNKI, suche tynki, glazura, wy-
kończenia wykonam, 0-507-256-
749

4191

PODŁOGI, UKŁADANIE, cykli-
nowanie, nowymi maszynami, 0-
506-19-19-47

4198-0

MALOWANIE, SZPACHLOWA-
NIE, (086)271-71-54

4199-0

BUDOWNICTWO

SEGMENTOWE BRAMY garażo-
we, (029)767-10-05, 0-604-24-89-
85

3612-0

TRANSPORT

TRANSPORT – NIEMCY, 0-600-
564-429, 0-174-803-64-45

3039-0

BRUKSELA – poniedziałek, wto-
rek, sobota busem, (085)6635-624,
0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW
9,12,18+1 – osobowe. DOWÓZ
NA LOTNISKÓ – codziennie,
(085)747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice – środa,
sobota, (085)7474-363

934-0

MIKROBUSEM – kraj i zagranica,
(085)7394-179

3167-0

KAŻDA SOBOTA: Hannover –
Bremen i okolice, 215-76-25, 0-
608-611-628

4084-0

SOBOTA: Belgia, Holandia, Niem-
cy (TV, klima), (085)7394-179, 0-
606-37-99-66

3167-0

BUSEM, 218-30-88, 0-608-576-
544

3682-0

HANNOVER, BREMEN, Biele-
feld, (086)216-93-98, 0-603-534-
666

3912-0

KAŻDA SOBOTA Hannover –
Dortmund i okolice, 217-62-15, 0-
608-778-708

4084-0

NIEMCY, 0-602-59-59-64,
(086)218-83-95

4168-0

PRACA

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipso-
wych, 0-602-105-979, 473-73-94

3816-00

ZATRUDNIĘ SPAWACZA, toka-
rza, 0-606-416-991

3874-0

FABRYKA OKIEN i Drzwi „Do-
broplast”, Laskowiec Stary 4 za-
trudni: - osoby do pracy w biurze,
- pracowników fizycznych przy pro-
dukcji, - kierowców z kat. C. Kon-
takt: (086)276-35-83 lub (086)276-
35-76

3887-0

FIRMA „SADPOL” zatrudni na
umowę – zlecenie do zbioru tru-
skawek i malin. Wynagrodzenie
ok. 50 zł/dziennie. 0-660-777-766

3575-0

ZATRUDNIĘ LEKARZA POZ na
1/2 etatu, tel. 0-604-970-366

3952-0

FIRMA ZATRUDNI techników
elektroników. Mile widziane wy-
kształcenie wyższe, tel. (086)473-
70-30

4023-0

PRACA PRZY DOCIEPLENIACH
budynków. Tylko fachowcy. Atrak-
cyjne wynagrodzenie, 0-602-669-
517

4045-00

FIRMA ZATRUDNI operatywne i
ambitne osoby. Dobre zarobki, 0-
698-325-652

4058-00

PRZYJME AKWIZYTORÓW, 0-
511-965-899

4058-00

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ w trans-
porcie krajowym. Wymagane
uprawnienia, solidność i dyspozy-
cyjność, tel. (086)47-32-103

4074-00

PRACOWNIKÓW DO PIZZERII
na wszystkie stanowiska, 0-692-
43-10-22

4075-00

PPHU „ARTPLAST” Konarzyce
k/Łomży – zatrudni pracowników
do produkcji stolarki PCV. Wynaj-
mie transport do przewozu stolar-
ki PCV, tel. (086)215-75-14

4081-0

PRZYJME DO PRACY 5 osób. In-
formacje: 216-34-68

4087

PILNIE POSZUKUJEMY osób do
działu handlowego 8.00–16.00, tel.
216-94-71

4143

ZATRUDNIĘ PRZY docieplaniu,
0-606-126-646

4118

Z MINIMUM sanitarnym zatrud-
nię, tel. 218-90-87

4128

ZATRUDNIĘ TRAKTORZYSTĘ i
mechanika, (086)2164-851, 0-502-
092-547

4140

ZATRUDNIĘ MŁODYCH od za-
raz, 216-44-18

4148

ZATRUDNIĘ DO układania kost-
ki brukowej, Łomża, ul. Nowo-
grodzka 118, tel. 216-51-71

4159

ZATRUDNIĘ TAPICERA, 218-
53-58

4172

ZATRUDNIĘ SPAWACZA - praca
przy wykonywaniu ogrodzeń, ul.
Łąkowa 1, tel. 0-692-148-426

4174

PRZYJME DO PRACY – docieple-
nia w Warszawie, tel. 0-502-502-
931

4175

ZATRUDNIMY MECHANIKA sa-
mochodowego, maszyn i urządzeń
w Konarzycach, tel. 212-52-60

4181

NOWO OTWARTY lokal gastro-
nomiczny poszukują samodzieln-
nego kucharza z doświadczeniem,
tel. (086)219-64-99

4183-0

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA

ul. Polowa 45

tel. (086) 216-62-26

0-604 05 10 82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania:

Centrum – 45,1 m², III piętro, 3 pokoje – 68.000 zł

Ks. Janusza – pow. 72,2 m², IV piętro, 4 pokoje –

94.000 zł

Por. Łagody – pow. 72 m², IV piętro, z umeblowaniem,

4 pokoje – 100.000 zł

Poznańska – pow. 74 m², I piętro, wykończony, 3 pokoje

– 110.000 zł

Domy:

Os. Skarpa – stan surowy zamknięty, pow. uż. 462 m²,

pow. działki 650 m² – 270.000 zł

Os. Narew – wykończony, pow. uż. 120 m², pow. działki

450 m² – 210.000 zł

Lokale:

Aleja Legionów – pow. 230 m², wolno stojący budynek

parterowy – 250.000 zł

Piłsudskiego – pow. 180,66 m², parter – 271.000 zł

Działki:

Stare Kupiski – pow. 1092 m², uzbrojona – 42.000 zł

OKAZJA!!!

Nowogród – pow. 1300 m², budowlana z dopuszczeniem

usług, uzbrojona – 25 zł/m²

fak 3658

KONTAKTY



Firma DOMAX zatrudni osobę na stanowisko

KIEROWNIK DZIAŁU SERWISU

Poszukujemy osoby:

- z wykształceniem min. średnim (preferowane elektro-techniczne)
- z umiejętnością pracy na komputerze
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- osoba komunikatywna
- mile widziana znajomość branży AGD RTV

Oferty zawierające CV i list motywacyjny prosimy przysyłać na adres:

Hurtownia DOMAX
Łomża ul. Al. Piłsudskiego 58A
Dział Reklamy
lub na adres e-mail: reklama@domax.pl

Prosimy o dołączenie oświadczenia: Zgadzam się na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97r. o Ochronie Danych Osobowych DzU nr. 133, poz. 883).

REKLAMA



„Mariola” Sp. z o.o. zatrudni:

- przedstawicieli handlowych
- kierowców z prawem jazdy C
- magazynierów

Kandydatów prosimy o osobiste dostarczenie dokumentów (życiorys, świadectwa pracy, itp.) do siedziby firmy:

Łomża, ul. Piłsudskiego 113

REKLAMA

FIRMA KURIERSKA zatrudni kierowców z samochodem dostawczym, również jako praca dodatkowa. Kontakt: 218-87-25 lub 0-608-006-545

4200

PRODUCENT MEBLI „Home Pine” Sp. z o.o. zatrudni: magazynierów – kontrolerów, stolarzy z doświadczeniem w zawodzie, lakierników, 216-54-03

4201

TYNKARZY ZATRUDNIĘ, 216-93-78

4193

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463

2609-o

ANGIELSKI – KOREPETYCJE, 218-05-85

4018-o

JĘZYK ANGIELSKI od podstaw, nowa matura, FCE, CAE oraz dla osób planujących wyjechać za granicę do pracy. Zapisy: ul. Al. Legionów 42 w Łomży, tel. 216-93-91

4020-o

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE KOLEGIUM JĘZYKÓW OBcych w Łomży ogłasza nabór na studia trzyletnie – LICENCJAT UNIwersytetu w Białymstoku – system dzienny i zaoczny. Informacja: ul. Reymonta 4 w Łomży, tel. (086)218-25-02, 473-23-66, www.nnkjo.edu.pl

4020-o

PRZYGOTOWANIE DO matury z historii – korepetycje. Tanio, tel. 0-608-746-695

4141

HISZPAŃSKI – NAUKA języka profesjonalnie, doświadczenie, 0-600-30-69-52, espana23@interia.pl

4177-o

KOREPETYCJE z języka niemieckiego, 0-696-626-307

4188

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

189-o

FOLIA DO SIANKISZONKI, tel. (085)65-38-943

3684-o

KUPIĘ ŻYTO, pszenżyto, pszenicę, (086)217-83-74, 0-501-417-856

3803-o

KUKURYDZĘ NA PNIU – kupię (okolica Łomży), tel. (086)216-93-92

4030-o

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka 1000L, 0-663-086-238

4039-oo

SPRZEDAM KUKURYDZĘ 2ha, 2175-387

40480

SPRZEDAM ŻYTO na paszę. Oddam w dzierżawę gospodarstwo, (086)216-60-76

4106

SPRZEDAM ZBIORNIK 650L, 278-57-89

4111

CIĄGNIK T-25 do remontu, (086)473-82-91

4127

PŁUGI 4-skibowe szwedzkie, (086)4720-989

4137

SPRZEDAM KOMBAJN ZIEMIACZANY „Anna”, stan idealny, (086)218-33-65

4143

PRZYCZEPĘ DO PRZEWÓZU bel lub kostek 7m x 2,40m tandem 3-osiowy, zarejestrowana – sprzedam, 0-500-276-939

1455

KOMBAJN ZIEMIACZANY „Anna”, (1995r), 14000 zł, 0-506-799-992, (086)4720-809

4119

ZWIERZĘTA

ODDAM DOBRZE wychowane młode kocięta, tel. kom. 0-501-148-763, dom. 216-28-64

Bezpl.-o

SPRZEDAM SZCZENIĘTA Shih-Tzu, 218-00-44 lub 0-608-630-574

4093

6 tygodniowe owczarki niemieckie, po 17.00 216-30-05

4184

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, anteny solidnie, Ksepka: (086)216-34-38

1807-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 218-00-01

3716-o

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel. 212-54-85

2660-o

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, tel. 0-509-125-133

2660-o

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, tel. 212-54-86

2660-o

RÓŻNE

KOMPUTEROWE, KOMPLEKSOWE opracowania projektów budowlanych, tel. 0-504-78-20-50

3083-oo

SPRZEDAM GORCZYCĘ, (089) 624-86-17

3812-oo

AEROBIK, 0-694-638-492

3763-oo

ŚWIERKI SREBRNE, tel. 219-13-51

3983-oo

USA, KANADA – turystyka, 0-505-589-722

4026-oo

KUPIĘ OLCHE, 0-602-105-046

4032-o

DREWNO OPAŁOWE, 0-508-076-785

4049-oo

SPRZEDAM: - segment pokojowy 4,05m, - lodówka Mińsk 16, - biurko mł., - 2 fotele, - wanna blaszana, - bat. + kpl. łaz. 218-13-38

4085

SKUP DREWNA, 0-504-249-519

4117-o

SPRZEDAM POJEMNIK z włókna szkl. 10 tys. l, 0-604-888-854

4124

BRYCZKĄ DO ślubu, 0-888-723-431

4126

ODSPRZEDAM SKLEP branży motoryzacyjnej, tel. 0-694-241-549

4149

SPRZEDAM CZARNOZIEM, tel. 0-600-598-748

4157

WESELA, BANKIETY – prowadzenie, nagłośnienie, 0-880-068-744

4161-o

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i patelnię elektryczną, Zambrów, (086)271-25-36

Sms

SPRZEDAM AGREGAT chłodniczy sufitowy, Zambrów, (086)271-25-36

Sms

WYPOŻYCZAM OBRUSY – Zambrów, (086)271-25-36

Sms

SPRZEDAM PIEC oleju opałowego Buderus i Franco Belge, 0-510-135-877

4180

SPRZEDAM WITRYNĘ i ladę chłodniczą, 217-91-66

4158

TANIO SPRZEDAM używany elegancki komplet wypoczynkowy 3+2+1, 216-61-84, 0-501-682-701

4185

WRÓŻKA KASIA, 473-16-50, tup-tus4@wp.pl

4203

BIURO MATRYMONIALNE „Katarzynka”, 473-16-50

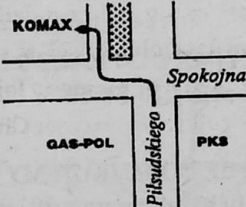
4203



ŚWIAT GLAZURY

ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ! NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka



FACHOWE DORADZTWO RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277



KONTAKTY

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich

(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

REKLAMA

CHCESZ ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD

zgłoś się do SZKÓŁ POLICEALNYCH prowadzonych od nowego roku szkolnego 2005/2006 przez Oddział Regionalny TWP w Łomży, ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216-45-62

1. **Policealna Szkoła Medyczna** w Łomży, ul. Stacha Konwy 11 kształci w zawodzie ratownik medyczny oraz masażysta. Kandydaci przyjmowani są po ukończeniu szkoły średniej, zawodowej, tzn. matura nie jest wymagana. Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i biuro TWP.
2. **Policealna Szkoła dla Dorosłych** w Łomży, ul. Mickiewicza 6 kształci systemem zaocznym (3 semestry) w zawodach:
 - technik bezpieczeństwa i higieny pracy,
 - technik rachunkowości (4 semestry),
 - technik ekonomista (4 semestry),
 - zarządzanie i marketing (4 semestry).

Do szkoły przyjmowani są kandydaci po ukończeniu średniej szkoły (matura nie jest obowiązkowa).

3. **Centrum Doskonalenia Nauczycieli OR TWP** prowadzi różnego rodzaju kursy doskonalące, w tym również kurs kwalifikacyjny dla nauczycieli nie mających kwalifikacji pedagogicznych.
4. **Oddział Regionalny TWP** prowadzi również systemem eksternistycznym kursy dające kwalifikacje w zawodzie rolnik na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej i na poziomie technikum.

Dla uczestników kursów zajęcia będą organizowane w Publicznym Gimnazjum w Piątnicy, ul. Szkolna 31 w systemie eksternistycznym (zaocznym). Egzaminy państwowe będą przeprowadzane w Centrum Kształcenia Rolniczego w Marianowie. Okres kształcenia wynosi od 1,5 roku do 3 lat.

Szczegółowych informacji o szkołach i kursach udziela biuro TWP w Łomży ul. Konstytucji 3 Maja 2/12, tel. 216-45-62.

Do zobaczenia w szkołach i na kursach OR TWP w Łomży

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – ZB w Łomży ogłasza przetarg nieograniczony w formie konkursu ofert na najem lokali użytkowych w Łomży przy ulicy Krótkiej 7

Lokal nr 1 – Krótka 7

1. Powierzchnia lokalu – 9,26 m² (parter budynku Krótka 7)
2. Cena wywoławcza – 21,00 zł/m² + VAT, podlega co kwartał waloryzacji o wskaźnik wzrostu cen towarów nieżywnościowych trwałego użytku zgodnie z Komunikatem Prezesa GUS + opłaty za świadczenia – woda, śmieci
3. Termin wnoszenia opłat – z góry do 10 dnia każdego miesiąca
4. Termin zagospodarowania lokalu – październik 2005 r.
5. Wadium – 195,00 zł

Wyposażenie: woda zimna, kanalizacja sieciowa.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.09.2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie MPGKiM-ZB w Łomży, ul. Poznańska 141.

Wadium należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 9.00 w dniu 21.09.2005 r. Z regulaminem przetargu można zapoznać się w sekretariacie MPGKiM-ZB w Łomży, ul. Poznańska 141, w godz. 7.00–15.00

Lokal nr 2 – Krótka 7

1. Powierzchnia lokalu – 70,28 m² (parter budynku Krótka 7)
2. Cena wywoławcza – 21,00 zł/m² + VAT, podlega co kwartał waloryzacji o wskaźnik wzrostu cen towarów nieżywnościowych trwałego użytku zgodnie z Komunikatem Prezesa GUS + opłaty za świadczenia – woda, śmieci
3. Termin wnoszenia opłat – z góry do 10 dnia każdego miesiąca
4. Termin zagospodarowania lokalu – październik 2005 r.
5. Wadium – 1500,00 zł

Wyposażenie: woda zimna, kanalizacja sieciowa, WC w lokalu.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.09.2005 r. o godz. 12.00 w siedzibie MPGKiM-ZB w Łomży, ul. Poznańska 141.

Wadium należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 11.00 w dniu 21.09.2005 r. Z regulaminem przetargu można zapoznać się w sekretariacie MPGKiM-ZB w Łomży, ul. Poznańska 141, w godz. 7.00–15.00.

Oferta przetargu powinna zawierać:

1. Dane o osobie przystępującej do przetargu
2. Proponowaną miesięczną stawkę czynszu za 1 m²
3. Okres wynajmu lokalu
4. Ilość osób zatrudnionych i rodzaj prowadzonej działalności
5. Inne informacje, uznane przez składającego ofertę za istotne dla prawidłowej oceny jego propozycji przez Komisję Przetargową

Oferty należy złożyć z chwilą rozpoczęcia przetargu.

Podst. Prawna: art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. – Dz.U. 46 z 2000 r. (tekst jednolity) o gospodarce nieruchomościami

REKLAMA

Sponsorzy Podniebnych „Kontaktów” w Wysokiem Mazowieckiem:

Domax RTV-AGD

PIĄTNICA

IRWADO

TĘCZA S.C.

Centrum Farb Łomża
Pl. Niepodległości 17
Al. Legionów 147

SŁAWOMIR
MIODUSZEWSKI

WSA
Wyższa Szkoła Agrobiznesu
w Łomży

URZĘDOWSKI

PHU Ilaszczuk
Łomża

WYKŁADY Z KRAJOWEJ HISTORII I PRZESZŁOŚCI
W ŁOMŻY

MLEKOVITA



Urząd Miasta
Wysokie
Mazowieckie

CENTER-MEBEL

RESTAURACJA
„SŁOWIAŃSKA”
W SZEPIETOWIE

PREF 3ET
ŚNIADOWO

AUTO ZAWADZKI

OKLEINA W ŁOMŻY

PIEKARNIA
„OKRUSZEK”
Łomża

Bar Korona

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

MASTER
Wysokie Mazowieckie

BANK SPÓŁDZIELCZY
PIĄTNICA

STAROSTA WYSOKOMAZOWIECKI
JACEK BOGUCKI

ZAKŁAD WODOCIĄGÓW, KANALIZACJI
I ENERGETYKI CIEPLNEJ

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWY

MICHAŁ
WIŚNIEWSKI JAN
(KAMIENIARSTWO)

WSIĄDZIESZ Z WRAŻENIA.
I OD RAZU ZAPNIESZ PASY



www.nissan.com.pl

NISSAN ALMERA: 699 ZŁ* ■ NISSAN MICRA: 499 ZŁ*

Resztę spłacisz w promocyjnych ratach.
A może wolisz ubezpieczenie gratis albo
rabat 2000 na Micrę i 3000 na Almerę?
Kupując Almerę, masz alarm w prezencie.



*Kredyt z pierwszą wpłatą 499 zł i ratami od 513 zł/msc za Micrę
oraz 699 zł i ratami od 699 zł/msc za Almerę. RRSO wynosi od 5,38% do 22,29%.

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
MICRA – zużycie paliwa: 4,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km



**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl

Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

2005

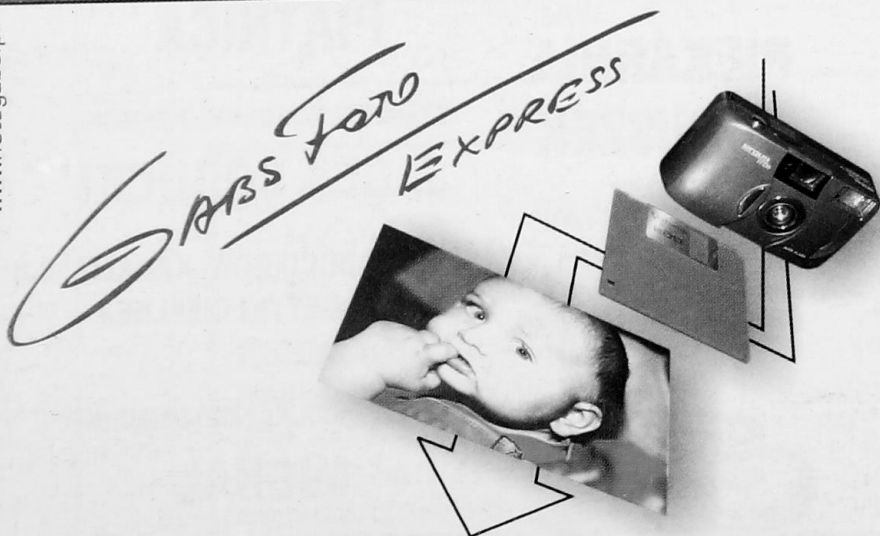


wysyłając sms
695 566 151

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26



www.fotogabs.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 16
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

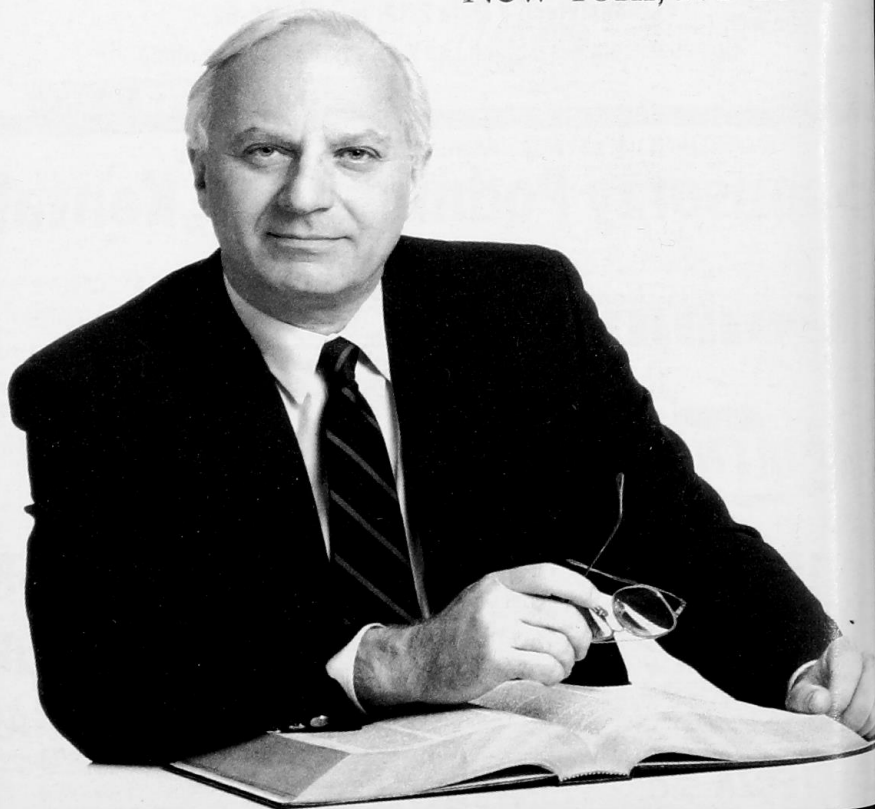
• W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat